Czy powstanie rondo? ❖ "Medyk" do likwidacji ❖ Eutanazja ośrodka zdrowia?

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 3 (210
MARZEC 201
CENA 3 z



Bogna Bielecka w przestworzach Dubaju

ISSN 1233-9660
9 771233 966005

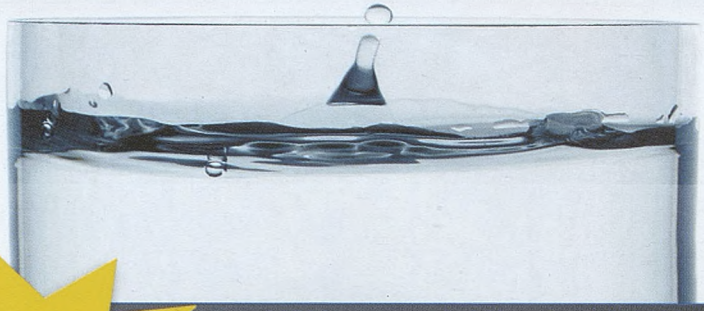
INSTAL-BUD

Alicja Śliwa

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 14/ 611 31 36
tel./fax 611 34 60

www.instalbud-bochnia.pl

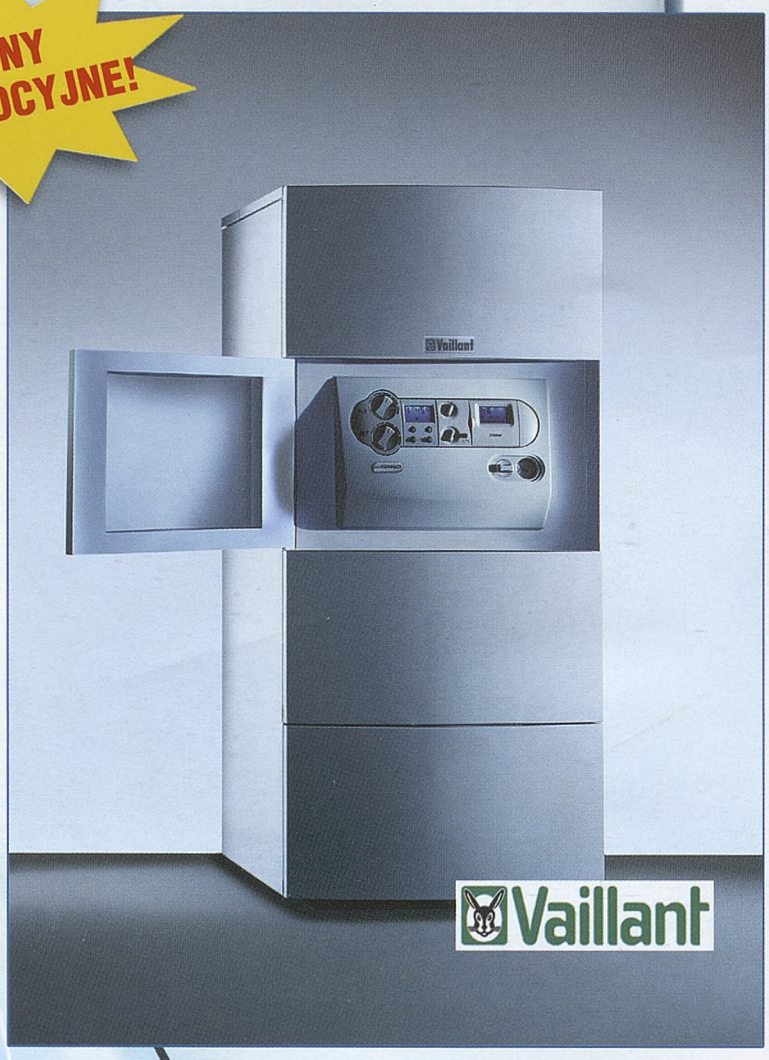
- KOTŁY C.O.
- PODGRZEWACZE WODY
- GRZEJNIKI
- RURY I ZŁĄCZKI
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- RYNNY



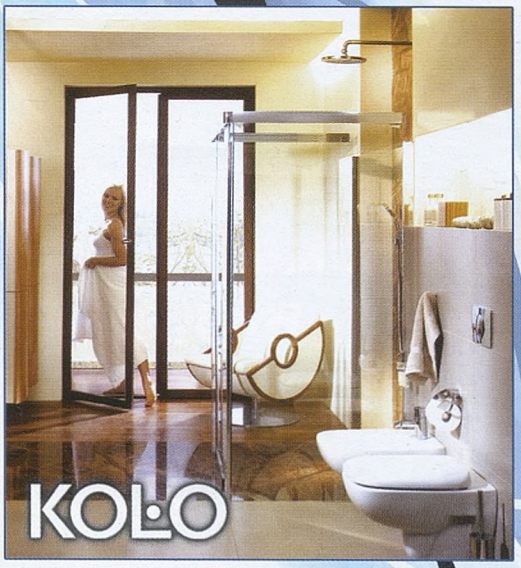


CENY PROMOCYJNE!

SAS
MIECZYSŁAW SAS



Vaillant



wavin

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD

WYKONAWSTWO INSTALACJI C.O., WOD-KAN-GAZ

Pizzeria Li Wi Mo

PIZZA OD 1993 ROKU NA OKRĄGŁO





Polecamy nowości:
- Chuck-bułka z serem
- Frytki
- Frytki z serem
- Sosy: czosnkowy i pomidorowy

Bochnia, ul Różana 24,
czynne codziennie 10.30-22.00
w niedziele 15.00-22.00

Zamówienia o wartości powyżej 13 zł
dowozimy gratis !!!

6 - 122 - 133

Proszówki 162
32-700 Bochnia
Tel 014 611 03 88

metalspaw Pałkowski

Armatura
Grzejniki
Kotły
Pompy
Rury
Zawory
Podgrzewacze
Itp...



WYŻSZA SZKOŁA EUROPEJSKA IM. KS. JÓZEFA TISCHNERA

ZARZĄDZANIE PROJEKTAMI NOWE MOŻLIWOŚCI

ZARZĄDZAJ PROJEKTAMI SKUTECZNIE I PROFESJONALNIE

SZKOLENIE DLA OSÓB PRACUJĄCYCH W PRZEMYŚLE CZASU WOLNEGO

TURYSTYKA REKREACJA KULTURA SPORT

REKRUTACJĘ ZACZYNAMY
16 MARCA 2011

DOWIESZ SIĘ, JAK:
Przygotowywać i realizować projekty
Zarządzać zespołem, ryzykiem i czasem pracy
Radzić sobie w sytuacjach kryzysowych

Rozwiniesz umiejętności negocjacyjne i kierownicze
Otrzymasz certyfikat i materiały szkoleniowe

Punkt rekrutacyjny:
ul. Św. Filipa 25, pokój F5a
31-150 Kraków
tel.: 12 683 24 79
www.wse.krakow.pl/nowemozliwosci
mail: nowemozliwosci@wse.krakow.pl

Koszt to tylko 122,80 zł

Szkolenia dofinansowane w 90 %
64 godziny zajęć
Specjaliści praktycy
Indywidualne konsultacje z ekspertami
Zajęcia w centrum Krakowa – catering

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

WYŻSZA SZKOŁA EUROPEJSKA IM. KS. JÓZEFA TISCHNERA

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km





PROMOCJE!



Rozdzielnice VU firmy hager



Ponad **10 000** pozycji asortymentowych na powierzchni **800 m²!**







Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13

Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25

Minął miesiąc

Nasza okładka: Bogna Bielecka podczas konkursowego skoku nad Dubajem w styczniu 2011 roku.

Kolejny numer „Ziemi Bocheńskiej" ukaże się w drugiej połowie kwietnia.

* **1 lutego** Tomasz Przybyło rozpoczął pracę na stanowisku zastępcy burmistrza Bochni. 34-letni absolwent prawa będzie odpowiedzialny m in. za Wydział Gospodarki Mieniem Komunalnym i Rolnictwa oraz Wydział Architektury Gospodarki Komunalnej i Inwestycji.

* **2 lutego** policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Bochni razem z funkcjonariuszami oddziału tarnowskiego Straży Granicznej włączyli się do ogólnopolskich działań pn. „Bezpieczne Ferie 2011". Funkcjonariusze oraz strażnicy odwiedzili młodzież wypoczywającą na półkolonii w Uzdrowisku Kopalni Soli w Bochni oraz w Szkole Podstawowej nr 7 w Bochni.

* **2 lutego** pod kościołem w Mikluszowicach przeprowadzono dalszą część akcji zorganizowanej przez Komendę Powiatową Policji oraz starostwo powiatowe w Bochni, polegającej na rozdawaniu opasek odblaskowych, które mają zapewnić bezpieczeństwo pieszym po zmroku.

* **3 lutego** burmistrz Bochni Stefan Kolawiński podpisał w Ministerstwie Gospodarki umowę na dofinansowanie projektu pn. „Bocheńska Strefa Aktywności Gospodarczej – dokumentacja techniczna – etap II". Tym samym miasto otrzymało promesę na milion zł z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

* **3 lutego** Małgorzata Szczepara objęła stanowisko zastępcy burmistrza miasta Bochnia. Zakres jej obowiązków obejmuje zagadnienia związane z kulturą oraz promocją miasta, a więc nadzór nad Miejskim Domem Kultury, Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, Krytą Pływalnią, Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną oraz Muzeum im. St. Fischera w Bochni.

* **3 lutego** w Nieszkowicach Małych odbył się XVI Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Bochnia. W zawodach zorganizowanych przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni wzięło udział 77 uczestników reprezentujących sołectwa gminy Bochnia.

* **4 lutego** w Muzeum im. St. Fischera odbył się wirtualny spacer po miejscach, które przez wieki związane były z bocheńską kopalnią soli. Spotkanie zorganizował Krąg Młodych Miłośników Starej Bochni.

* **4 lutego** w parafii św. Pawła Apostoła, zorganizowano spotkanie Porozumienia Organizacji Pozarządowych. Jednym z postulatów, o którym dyskutowali uczestnicy było zorganizowanie święta organizacji pozarządowych. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele organizacji: Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz Przewlekle Chorych „Ulka", Bocheński Klub Abstynentów, Stowarzyszenie „Rodzina Kolpinga", Stowarzyszenie „Prospector", Zarząd Rejonowy PCK, Stowarzyszenie na Rzecz Zintegrowanego Rozwoju Człowieka Dorosłego „Skarbnica osobowości".

* **5 lutego** w ramach podziału środków na usuwanie skutków powodzi powiat bocheński otrzymał 2 750 000 zł. Promesa przeznaczona zostanie na modernizację powiatowej infrastruktury drogowej. Prace przeprowadzone zostaną na terenie trzech gmin: Żegocina, Drwinia oraz Lipnica Murowana. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 3 437 500 zł w tym wkład własny powiatu to kwota 687 500 zł.

* **5 lutego** w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie Tomasz Gromala, wójt gminy Lipnica Murowana odebrał z rąk Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzego Millera promesę na usuwanie szkód w infrastrukturze komunalnej. Wysokość dotacji dla gminy wynosi 350 000 zł.

* **7 lutego** w budynku starostwa bocheńskiego miało miejsce spotkanie z cyklu „Fundusze europejskie w Małopolsce w latach 2011 – 2014" Podczas spotkania poruszono kwestie związane z unijnym dofinansowaniem inwestycji na terenie powiatu.

* **7 lutego** w sali widowiskowej Domu Kultury w Grobli odbył się Gminny Turniej Tenisa Stołowego, zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Drwini oraz Gminną Bibliotekę Publiczną. W turnieju uczestniczyło 6 świetlic: Bieńkowice, Grobla, Niedary, Wola Drwińska, Mikluszowice oraz Świniary.

* **9 lutego** w podziemiach Uzdrowiska Kopalni Soli Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni zorganizowało dyskotekę dla wolontariuszy „Sztabu Łapczyca" Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

* **10 lutego** w ramach Czwartkowych Spotkań Muzealnych miała miejsce promocja albumu Janusza Kurtyki oraz Jacka Pawłowicza pn.„Generał Leopold Okulicki 1898 – 1946".

* **14 lutego** w II Liceum Ogólnokształcącym w Bochni zorganizowano koncert charytatywny. Całkowity dochód pochodzący ze sprzedaży biletów przeznaczony został na leczenie chorej na stwardnienie rozsiane Uli Białki – absolwentki II LO. Podczas koncertu zagrały lokalne zespoły: EKG, Wejście Awaryjne oraz Lookout.

* **15 lutego** w Zespole Szkół nr 1 w Bochni zakończono oraz podsumowano projekt pn. „Modernizacja i wyposażenie bazy dydaktycznej szkolnictwa zawodowego subregionu bocheńsko-brzeskiego". Celem projektu była m.in. poprawa jakości i poziomu kształcenia zawodowego uczniów, dostosowanie do potrzeb rynku pracy, poprawa warunków nauki zawodu, wzmocnienie potencjału społecznego powiatów oraz poprawa warunków nauczania i pracy nauczycieli w szkołach

REKLAMA

Nowak

FIRMA POGRZEBOWA

Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

objętych projektem. Całkowity koszt inwestycji to koszt blisko 2 685 314 zł. Powiat bocheński otrzymał dofinansowanie w wysokości 1 213 249 zł, natomiast powiat brzeski 666 470 zł. Pozostała kwota została przekazana z budżetu powiatu bocheńskiego oraz brzeskiego.

* **17 lutego** w Państwowej Szkole Muzycznej im. prof. Jerzego Żurawlewa w Bochni miał miejsce recital duetu fortepianowego w składzie Katarzyna Miśkiewicz oraz Maria Orzeł – laureatek ogólnopolskiego konkursu pianistyki kameralnej w listopadzie 2010 roku. Koncert duetu poprzedził występ Jakuba Lichtensteina w utworze „W.A. Mozart – Koncert C-dur KV 467". W recitalu pianistek znalazły się utwory takich kompozytorów jak: Witolda Lutosławskiego – „Wariacje na temat Paganiniego", Antona Areńsky – „Walc z II Suity op.15" oraz Camille Saint-Saens – „Dance Macabre". Katarzyna Miśkiewicz oraz Maria Orzeł są uczennicami Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina w Krakowie.

* **17 lutego** w Galerii Chełm rozstrzygnięto dwa konkursy: Gminny Konkurs Poetycki „Moja Mała Ojczyzna i inna twórczość" oraz Gminny Konkurs Plastyczno – Literacki „Miłość niejedno ma imię...". Konkursy zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna w Łapczycy wchodząca w skład Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni. W konkursach wzięły udział dzieci, młodzież, a także dorośli z terenu gminy Bochnia. Imprezę uświetniły występy lokalnych, młodych talentów.

* **18 lutego** na krytej pływalni w Proszówkach odbyło się kolejne spotkanie w ramach ilustrowanej muzyką historii rocka. Wykład na temat zespołu Omega poprowadził red. Jerzy Skarżyński.

* **19 lutego** w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Starym Wiśniczu odbył się konkurs kulinarny pn. „Wiśnickie specjały. Kasza w kulinarnej tradycji Ziemi Wiśnickiej".

Europoseł w Bochni



W niedzielę 20 lutego liczna grupa mieszkańców spotkała się z posłem do Parlamentu Europejskiego dr Czesławem Siekierskim. Obecni byli m.in. samorządowcy: przewodniczący Rady Miasta Kazimierz Ścisło, burmistrz Stefan Kolawiński, wójt Rzezawy Józef Słonina i wójt Drwini Jan Pająk. Spotkanie poprowadził Ludwik Węgrzyn narzucając jednocześnie tematykę spotkania, wyrażając obawy, aby Polska wieś, Polska prowincja w najbliższych latach nie stała się skansenem wobec dynamicznie rozwijających się metropolii. Czesław Siekierski nie podzielił tych obaw.

– Uważam, że Polska pójdzie inną drogą rozwojową niż poszły inne kraje Europy Zachodniej, że w Polsce wieś będzie miejscem życia i pracy. Europa Zachodnia zrobiła błąd, że tak dużo osób przesunęło się do miasta, ponieważ tym samym zanikło życie w wielu obszarach pozamiejskich, a próba przywrócenia tego życia jest teraz bardzo kosztowna – mówił Czesław Siekierski.

Europalramentarzysta opowiedział także, jakie najbliższe wyzwania czekają Unię Europejską, a następnie odpowiedział na liczne pytania dotyczące zdaniem rozmówców nienależytej ochrony polskiego rolnika.

Na koniec spotkania dr Czesław Siekierski wyraził postulat, aby nasz rząd i nasi przedstawiciele w Unii Europejskiej tak skutecznie reprezentowali i bronili polskich interesów jak czynią to Francuzi, a także Niemcy, jednocześnie wezwał członków Polskiego Stronnictwa Ludowego do rozpoczęcia kampanii wyborczej przed zbliżającymi się wyborami do Parlamentu.

P.S

* **21 lutego** rozpoczął się Tydzień Ofiar Przestępstw. Prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Bochni włączyli się do akcji niesienia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem, w szczególności poprzez udzielanie porad oraz informacji o przysługujących im uprawnieniach.

* **24 lutego** w bocheńskim Muzeum im. St. Fischera w ramach Czwartkowych Spotkań Muzealnych odbył się wykład Ireneusza Ponińskiego pn. „Jak odtworzyć wygląd szlachty w czasach baroku".

* **24 lutego** w siedzibie Civitas Christiana przy ul. Białej jeden miała miejsce prelekcja Wiesława Tlałki pn.„Czym nas zaskakuje, karci i nagradza Matka Ziemia". Spotkanie wzbogacone zostało prezentacją eksponatów geologicznych.

* **27 lutego** w Muzeum im. Stanisława Fischera odbyły się obchody 758 rocznicy nadania Bochni praw miejskich. Z tej okazji zorganizowano koncert muzyki renesansowej połączony z poezją Stanisława Gąsiorka pt.: „Kleryki" czytaną przez Edwarda Lubaszenko.

* **28 lutego** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej zorganizowano spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki Audio. Tematem spotkania była dyskusja o książce Moniki Rakusa pt."39.9".

* **28 lutego** w szkole podstawowej nr 2 w Bochni miała miejsce 69 rocznica przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. Uroczystość została przygotowana przez Stowarzyszenie „Bocheńska Dwójka" i Klub Historyczny im. Gen. S. Roweckiego „Grota".

* **28 lutego** Sejmik Województwa podjął uchwałę w sprawie podjęcia czynności zmierzających do likwidacji Szkoły Policealnej Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w Bochni.

Magdalena Famielec

Zapraszamy

We wtorek 29 marca odbędzie się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej 40. rocznicę zakończenia działalności Liceum Pedagogicznego oraz 10. rocznicę śmierci długoletniego dyrektora placówki, mgr Władysława Luszowieckiego.

Uroczystość poprzedzona zostanie Mszą św., która odbędzie się o godz. 9 w Kościółku Szkolnym, po czym zgromadzeni udadzą się do budynku Zespołu Szkół nr 2 w Bochni, dawnej siedziby Liceum Pedagogicznego.

Z forum Rady Miasta

Znaczna część sesji Rady Miasta Bochni, która odbyła się 24 lutego, poświęcona została kwestiom bezpieczeństwa. Ponadto radni m.in. wybrali nowego wiceprzewodniczącego, uchwalili statuty dla poszczególnych osiedli znajdujących się na terenie miasta oraz ustalili wysokość miesięcznych opłat za korzystanie z usług przedszkoli.

Bezpieczeństwo w mieście

Sesja rozpoczęła się od uroczystego ślubowania, złożonego przez Wiesława Wnęka. Został on powołany do rady na miejsce Małgorzaty Szczepary, która z początkiem lutego przejęła obowiązki wiceburmistrza Bochni. Następnie radny Bogdan Kosturkiewicz zwrócił się z prośbą o przedstawienie działań podjętych przez miasto w sprawie kamienicy przy ul. św. Kingi 1.

– *Na poprzedniej sesji przewodniczący Rady Kazimierz Ścisło pytał jak wygląda sytuacja w tej kamienicy. Składam wniosek o wprowadzenie do porządku obrad odpowiedniego punktu. Dwadzieścia dni to dużo czasu na przygotowanie takiej informacji. Jeżeli jej nie będzie może powstać opinia, iż miasto chce coś ukryć* – apelował do radnych.

– *Po sesji odbyłem rozmowę panem burmistrzem Kolawińskim w tej sprawie i poinformował mnie, że tych materiałów jest bardzo dużo i radcy prawni są w trakcie ich przygotowywania* – odpowiedział Kazimierz Ścisło.

Ostatecznie wniosek upadł.

Po przedstawieniu przez burmistrza Stefana Kolawińskiego sprawozdania z działalności od czasu ostatniej sesji, przystąpiono do dyskusji na temat bezpieczeństwa w mieście. Jako pierwszy wystąpił z prezentacją komendant powiatowy policji Marek Rudnik. Przy pomocy prezentacji multimedialnej podsumował on miniony rok i opowiedział o działaniach policjantów, podjętych w zakresie poprawy bezpieczeństwa, wykrywalności przestępstw, ilości wypadków itp. Po nim głos zabrał komendant Straży Pożarnej Krzysztof Kokoszka. Opisał działania podległej mu jednostki w 2010 roku, sporo miejsca poświęcając ubiegłorocznej powodzi. Podsumowania minionego roku dokonał także komendant Straży Miejskiej Krzysztof Tomasik.

Nowy wiceprzewodniczący Rady

Po krótkiej przerwie radni wybierali nowego wiceprzewodniczącego rady (na miejsce Małgorzaty Szczepary). Jako jedynego kandydata na to stanowisko Kazimierz Ścisło zaproponował radnego Macieja Fischera.

– *Byłoby dobrze, żeby przewodniczącym Rady Miasta była osoba mieszkająca w Bochni. Z tego co wiadomo pan Fischer nie mieszka w Bochni tylko w Proszówkach. Tam jest jego dom rodzinny, tam mieszka jego żona...* – wyraził swoją dezaprobatę dla tej kandydatury radny Bogdan Kosturkiewicz.

– *Nigdy tego nie ukrywałem i nie ukrywam, że miejscem mojego dzisiejszego zamieszkiwania są Proszówki koło basenu. Natomiast jestem od urodzenia mieszkańcem Bochni, mam swój dom przy ul. Solna Góra, którego jestem właścicielem. Jestem tam zameldowany i tylko tam, nigdzie więcej, tam płacę podatki i ordynacja wyborcza pozwala mi na to* – stwierdził w odpowiedzi radny Fischer.

Ostatecznie w tajnym głosowaniu, przy 12 głosach „za", 4 „przeciw" i 5 „wstrzymujących się" Maciej Fischer został nowym wiceprzewodniczącym Rady Miasta.

Dni Bochni na Smykowie

Burmistrz Stefan Kolawiński nawiązał do pomysłu urządzenia tegorocznych Dni Bochni na terenie osiedla Smyków. Informacja taka pojawiła się w lokalnych mediach i od razu wywołała spore kontrowersje.

– *Pomysł organizacji Dni Bochni na osiedlu Smyków zrodził się w Miejskim Domu Kultury. Do pani dyrektor docierały głosy, iż lokalne społeczności mieszkające na obrzeżach miasta czują się pokrzywdzone faktem, iż wszystkie imprezy odbywają się w samym centrum. (...). Uznałem, iż należy rozpatrzyć ten aspekt całej sprawy. Jeśli chcemy zaktywizować lokalne społeczności, wydaje się, że ten pomysł jest całkiem sensowny i logiczny. Zasadne jest jednak aby to państwo wyrazili swoją opinię w tym temacie* – mówił burmistrz do radnych.

Wiadomo już, że gwiazdami tegorocznych Dni Bochni będą zespół Perfekt oraz Zbigniew Wodecki. W poniedziałek 28 lutego burmistrz ostatecznie podjął decyzję, że Dni Bochni 2011 odbędą się na Smykowie.

Ustalono stawki dla przedszkoli

Radni przyjęli również stawki miesięcznej opłaty za korzystanie ze świadczeń miejskich przedszkoli prowadzonych przez miasto. Za pobyt dzienny powyżej 5 godzin do 7 godzin jest to 100 zł miesięcznie, za pobyt powyżej 7 a do 10 godzin – 120 zł. Opłaty te obniża się do 80% na drugie dziecko i do 60% na trzecie i kolejne. Do opłaty stałej dochodzi odpłatność za wyżywienie, kalkulowana w przedszkolu.

Przyjęto także m.in. uchwały dotyczące zarządzenia wyborów do zarządów rad osiedli, wyrażenia zgody na utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej pod nazwą „Krakowski Park Technologiczny" na obszarze gminy miasta Bochni, uchwalenia statutów dla poszczególnych osiedli, zaciągnięcia długoterminowego kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetowego oraz na spłatę zaciągniętych pożyczek i kredytów w latach poprzednich (kredyt na 5 mln zł).

D.O.

REKLAMA



Problem z przystankami

Jednym z problemów utrudniających ruch pojazdów na bocheńskich drogach jest kwestia nieprawidłowego zatrzymywania się autobusów w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Taka sytuacja ma miejsce np. na ul. Konstytucji 3 Maja w Bochni, gdzie znajduje się przystanek zlokalizowany tuż przed wiaduktem kolejowym.

– Przystanek „Bochnia Konstytucji 3 Maja" zlokalizowany po lewej stronie drogi wojewódzkiej (dla kierunku do Zielonej) został przesunięty i oznakowany linią P–17 oraz znakiem D–15 na podstawie projektu stałej organizacji ruchu dla drogi wojewódzkiej nr 965 Zielona – Bochnia – Limanowa z dnia 29 grudnia 2008 roku. W ramach tego projektu projektant miał za zadanie m. in. uporządkowanie lokalizacji istniejących przystanków komunikacji zbiorowej i dostosowanie do obowiązujących przepisów. Wobec wymagań, iż przejście dla pieszych winno znajdować się przed znakiem D–15 (przed przystankiem autobusowym) została zmieniona lokalizacja przystanku i jego usytuowanie za istniejącym przejściem dla pieszych. Na etapie opiniowania projektu rozważana była likwidacja przejścia dla pieszych, ale wobec negatywnej opinii Urzędu Miejskiego w Bochni koniecznym stało się przeniesienie przystanku – informuje Tomasz Krysa, Zarząd Dróg Wojewódzkich, Wydział Inżynierii Ruchu.

Zgodnie z przepisami zatrzymywanie się autobusów oraz wymiana pasażerów winna więc odbywać się na przystanku, czyli w miejscu obecnie oznakowanym linią P–17 oraz znakiem D–15, a nie jak dotychczas w miejscu gdzie usytuowana jest wiata przystankowa.

– Rzeczywiście istnieje rozbieżność pomiędzy miejscem wyznaczonym do zatrzymywania się autobusów, w którym winna odbywać się wymiana pasażerów, a miejscem, w którym usytuowana jest wiata przystankowa. Niemniej jednak nie zatrzymujemy się w miejscu do tego przeznaczonym, a tam gdzie znajduje się wiata, gdzie na autobus czekają pasażerowie, zatrzymujemy się więc około 50 metrów przed wyznaczonym do tego celu miejscem. Przystanek przeniesiono, wiata została. Ludzie czekają na autobus tam gdzie jest wiata, gdzie mogą się schronić przed deszczem, czy usiąść i zaczekać na transport. Komunikacja jest dla ludzi, a władza powinna zadbać o to, by wszelkie uregulowania były zgodnie z przepisami i przede wszystkim, żeby były jak najbardziej dogodne dla pasażerów – mówi Lucjan Zapała, prezes Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Bochni.

Kwestia przeniesienia wiaty przystankowej nie leży jednak w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zapewnienie transportu jest jednym z zadań własnych należących do gminy miasto Bochnia.

– Infrastruktura okołoprzystankowa, czyli wiaty, siedziska itd., ze względów funkcjonalnych służy do obsługi miejscowej ludności korzystającej z transportu zbiorowego, a organizacja transportu zbiorowego wchodzi w ustawowy zakres działania gminy. Utrzymanie oraz ustawianie wiat na drogach wojewódzkich zawiera się w zadaniach własnych gminy – dodaje Tomasz Krysa.

Zmiany z umiejscowieniem przystanku nastąpiły również w związku z powstaniem galerii handlowej „Rondo" oraz wykonaniem sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Proszowskiej, Partyzantów oraz 20-go stycznia w Bochni. Przystanek pn. Bochnia ul. Proszowska bez wcześniejszego uprzedzenia pasażerów oraz przedsiębiorstw komunikacyjnych działających na terenie naszego powiatu został przeniesiony kilkaset metrów dalej w kierunku Zielonej.

– Nikt nas oficjalnie nie poinformował o zmianie lokalizacji przystanku na ul. Proszowskiej. Nie otrzymaliśmy żadnego stosownego pisma w tej sprawie. Z chwilą przeniesienia przedmiotowego przystanku zrobiło się jedno wielkie zamieszanie. Kierowcy autobusów byli zdezorientowani, podobnie jak pasażerowie – stwierdza Lucjan Zapała.

Również Bocheński Zakład Komunikacji nie otrzymał w sprawie przeniesienia przystanku żadnej stosownej informacji ze strony Zarządu Dróg Wojewódzkich.

– W kwestii dotyczącej zmiany lokalizacji przystanku autobusowego w związku z wykonaniem sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Proszowskiej, Partyzantów i 20 Stycznia w Bochni w piśmie z dnia 3 grudnia 2010 roku zatwierdzającym projekt tymczasowej organizacji ruchu dotyczący wykonania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Proszowskiej, Partyzantów i 20 Stycznia w Bochni, będący etapem przejściowym do budowy ronda, przystanek Bochnia ul. Proszowska (skrzyżowanie z ul. Partyzantów) został przeniesiony w kierunku Zielonej, poza oddziaływanie skrzyżowania z sygnalizacją świetlną – stwierdza Tomasz Krysa.

Powodem przeniesienia przystanku było więc wyeliminowanie blokowania się tarczy skrzyżowania, co miałoby miejsce przy funkcjonującej sygnalizacji świetlnej.

Magdalena Famielec

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
KRAKOWSKIE CENY
– PŁACIMY GOTÓWKĄ
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU
OD KLIENTA
SKUPUJEMY ZUŻYTE
KATALIZATORY SAMOCHODOWE
KolorMix
Bochnia ul. Brodzińskiego 57
tel.: 519 054 795, 505 655 367
czynne:
pon.-pt: 7-18
sob.: 7-13

SKUPUJEMY:
- brąz
- cynk
- miedź
- mosiądz
- ołów
- aluminium
- złom stalowy
- wolfram
- stal nierdzewną
- procesory komputerowe
- akumulatory
- stal narzędziową
- katalizatory
- węgliki spiekane
- płyty elektroniczne

Grunt to zaparkować!

Nie od dziś wiadomo, że brak miejsc parkingowych w Bochni to jeden z podstawowych problemów miasta, który wciąż pozostaje nierozwiązany. Zaparkować samochód w dozwolonym miejscu w tak zwanych „godzinach szczytu" graniczy dosłownie z cudem. Niemniej jednak wyobraźnia (a raczej jej brak!) i szokująca pomysłowość kierowców, wciąż zaskakują.



■ Znak „zakaz parkowania" przy ul. Sądeckiej w Bochni wisi chyba zbyt wysoko, żeby mógł go zauważyć kierowca tego Golfa.

Parkują gdzie się da

Kierowcy parkują absolutnie wszędzie, gdzie tylko znajdzie się kawałek miejsca by zostawić samochód. Stanąć w obrębie skrzyżowania? Do maksimum ograniczyć widoczność? – żaden problem. Nie liczy się jak, gdzie, i czy pozostawiony pojazd stwarza zagrożenie dla innych kierujących, czy może utrudnia ruch pieszym. Grunt to zaparkować samochód, a najlepiej, jeżeli uda się pozostawić pojazd jak najbliżej miejsca docelowego.

Większość kierowców nie przejmuje się znakiem zakazu parkowania. Często znajdują się też tacy, którzy w bezczelny sposób stając na kopercie dla inwalidów blokują miejsce parkingowe osobie niepełnosprawnej. Notorycznie oblegane są również trawniki i nieważne, że tuż przed maską tak pozostawionego pojazdu stoi tabliczka z wyrytym napisem „Szanuj zieleń!".

Nie sposób nie wspomnieć także o kierowcach, którzy miejsce parkingowe upatrują na chodnikach (oczywiście nie pozostawiając przy tym przepisowej odległości 1,5 metra). Dochodzi do kuriozalnych sytuacji, w których trzeba zejść z chodnika, przejść ulicą omijając zaparkowany na chodniku samochód, po czym powrócić na chodnik.

Kierowcy zwykle nic sobie nie robią także z tabliczek z napisem „Brama wjazdowa, nie parkować" – jeżeli tylko jest wolne miejsce staną i na bramie.

Notorycznie spotykane są również sytuacje, w których jeden samochód zastawia drugi utrudniając, a często wręcz uniemożliwiając tym samym wyjazd drugiemu kierowcy.

Jedno miejsce to za mało!

Kierowcy poruszający się po bocheńskich drogach coraz częściej wykazują się brakiem wystarczającej umiejętności do prawidłowego zaparkowania pojazdu. Nie stosują się ani do znaków poziomych ani pionowych określających sposób parkowania. W efekcie sami sobie ograniczają ilość miejsc parkingowych oraz dogodny do nich dostęp. Poprzez nieprawidłowy sposób parkowania zajmują dwa, a nawet trzy miejsca zupełnie nie licząc się z innymi kierującymi.

Co na to Straż Miejska?

– *Za nieprawidłowe parkowanie w 2010 roku wystawiliśmy 515 mandatów. Do sądu skierowaliśmy siedem wniosków. Praktykujemy również stosowanie pouczeń, jednak o tym, czy jest ono stosowne decyduje funkcjonariusz Straży Miejskiej podejmujący daną interwencję. Kodeks wykroczeń za nieprawidłowe parkowanie przewiduje mandat w wysokości od 20 zł do 500 zł. Za pozostawienie pojazdu na zakazie zatrzymywania się grozi kara 100 zł. Kierowcy, którzy zaparkują na kopercie dla inwalidów otrzymają mandat 500 zł. Pozostawiając samochód w obrębie skrzyżowania kierowca musi liczyć się z karą w kwocie 300 zł. Parkując na trawniku należy spodziewać się mandatu w wysokości od 20 zł do 500 zł. Natomiast za blokowanie przejścia pieszym poprzez pozostawienie pojazdu na chodniku grozi kara 100 zł* – informuje Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej w Bochni.



■ „Kwiatuszek" na parkingu przy os. św. Jana.

Kierowca, który zatrzyma pojazd w miejscu oznaczonym tabliczką „Brama wjazdowa. Nie parkować!" zostanie ukarany mandatem w wysokości 100 zł, podobnie jak kierujący który zastawi więcej niż przysługujące jedno miejsce parkingowe.

Co prawda nieliczne, ale zdarzają się przypadki, iż miejsca przeznaczone do parkowania blokują stare wyeksploatowane samochody, których stan wyraźnie wskazuje na długotrwałe nieużywanie.

– *W takiej sytuacji wraki samochodów, które blokują miejsca parkingowe zostają odholowywane na parkingi strzeżone* – dodaje Krzysztof Tomasik.

Bezmyślne parkowanie samochodów nie tylko utrudnia ruch drogowy innych pojazdów, nie tylko utrudnia poruszanie się pieszych, ale także powoduje zagrożenie. Warto więc pozostawiać pojazd w takim miejscu, aby nie stwarzał realnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Z drugiej jednak strony władza zdecydowanie powinna podjąć namacalne działania w kierunku utworzenia większej ilości miejsc parkingowych na terenie miasta.

Magdalena Famielec

Życie pod czaszą...



Państwo Bogna i Marcin Bieleccy ze swoimi czworonożnymi przyjacielami...

Choć pierwotnym założeniem niniejszego artykułu było opisanie niezwykłego zainteresowania pani Bogny Bieleckiej i jej ostatniego sukcesu w Dubaju, to jednak podczas zbierania informacji okazało się, że warto także wspomnieć o jej mężu – Marcinie. Oboje bowiem są niezwykłymi ludźmi z niecodziennymi życiowymi pasjami...

Rodzina Bieleckich kilka lat temu przeprowadziła się do Ispiny w gminie Drwinia. Tutaj wybudowali swój dom, gdzie mieszkają razem z trzema synami i rodzicami pani Bogny.



Pani Bogna i pan Marcin poznali się ponad 23 lata temu podczas imprezy spadochronowej na Stadionie X-lecia w Warszawie. Ona – początkująca spadochroniarka, mająca za sobą co dopiero pierwszy oddany skok. On natomiast, członek kadry narodowej w skokach spadochronowych. Dość wspomnieć, że gdy stawał przed Wojskową Komisją Poborową, jako 23-latek miał za sobą już ponad 2100 oddanych skoków!

– *Od najmłodszych lat wiedziałem, że moje życie związane będzie z lotnictwem.* – mówi pan Marcin. – *Ojciec mój był pilotem, siostra latała na szybowcach, więc ja nie miałem innego wyjścia i musiałem zająć się spadochroniarstwem* – dodaje z uśmiechem.

Początki tego niezwykłego zajęcia w wykonaniu pani Bogny, były również interesujące. Zanim zajęła się skokami, trenowała skoki... do wody! Była m.in. mistrzynią Polski juniorów i wicemistrzynią seniorów w skokach do wody z 10 metrowej wieży. Trenowała wówczas w Pałacu Młodzieży w Warszawie, skąd zresztą pochodzi. Szukała też innych zainteresowań: uczestniczyła w zajęciach ze strzelania z karabinka pneumatycznego do stołecznej Legii, a także tańczyła w zespole cheerleaderek. W końcu ojciec zauważył na przystanku autobusowym ogłoszenie o naborze do sekcji spadochronowej przy Aeroklubie Warszawskim, i tak zaczęła się jej przygoda ze skokami...

Obecnie państwo Bieleccy mają na koncie łącznie ponad 11 tys. skoków spadochronowych, z czego 8 tys. razy skoczył pan Marcin, a 3200 pani Bogna. Większość z nich, to skoki odbywające się podczas zawodów sportowych w kraju oraz w różnych zakątkach świata, od Niemiec, Szwajcarii i Austrii poczynając, na Japonii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich kończąc. Z tych zawodów często przywozili najwyższe trofea i tytuły, m.in.: pani Bogna: III miejsce – Mistrzostwa Europy, Czechy 2005, I miejsce – I Memoriał Jana Pawła II w Rzymie 2005, III miejsce – Puchar Świata w Niemczech 2010. W polskich zawodach rangi mistrzowskiej od roku 2001 zdobyła w sumie 15 złotych medali, 6 srebrnych i 4 brązowe.

Pan Marcin: II miejsce – Mistrzostwa Świata 1992, I miejsce – Wojskowe Mistrzostwa Świata, Słowacja 2000, był także wielokrotnym Mistrzem Polski.

Tak było również 5-17 stycznia 2011 roku podczas II Międzynarodowych Mistrzostw Spadochronowych w Dubaju – Dubai Parachuting Championship. Łącznie brało w nich udział około 500 zawodników (we wszystkich dyscyplinach), a w konkurencji celności lądowania wystąpiło aż 189



W domu państwa Bieleckich obowiązkowo musi wisieć uprząż spadochronu do ćwiczeń.

skoczków: 140 mężczyzn i 49 kobiet. Polskę reprezentowało 14 mężczyzn i 5 kobiet i to właśnie one: Bogna Bielecka (Ispina), kpt. Monika Sadowy (wojska lotnicze, Poznań), Irena Paczek-Krawczak (Gliwice), Ewa Wesołowska (Włocławek) i Agnieszka Wiesner (Aeroklub Warszawski), wywalczyły jedyny dla Polski medal – brązowy. Polki osiągnęły łączny wynik 70 cm i uległy jedynie Rosjankom (37 cm) i Białorusinkom (58 cm).

– *Konkurencja polegała na celności lądowania* – tłumaczy pani Bogna. – *Zawodnik oddając skok musi wylądować na elektronicznej „patelni" o promieniu 16 cm leżącej na materacu i uzyskać jak najlepszy wynik tzn. cel ma średnicę 2 cm i jest to najlepszy wynik dla zawodnika czyli zero. Każde trafienie poza ten punkt jest elektronicznie mierzone, a wyniki sumowane – w trakcie zawodów oddaje się od 8 do 10 skoków w zależności od czasu trwania zawodów i pogody. O tym, że nie jest to łatwa sprawa, każdy może się przekonać na własnej skórze. Wystarczy z niewielkiej wysokości spróbować trafić piętą właśnie w taki mały punkcik* – wyjaśnia Bogna Bielecka.

Konkurencja na celność lądowania to nie jedyna w spadochroniarstwie dyscyplina. Jest jeszcze m.in. free style (styl wolny), skysurfing (skok z deską surfingową), zespołowe akrobacje powietrzne, słuping (lądowania na szybkich spadochronach) oraz wiele innych. Jak w każdym sporcie: można go uprawiać rekreacyjnie np. z instruktorem lub wyczynowo, ekstremalnie. Wszystko zależy co kto lubi, a przede wszystkim... jaki ma zasób portfela. Spadochroniarstwo pod względem finansowym podobne jest do narciarstwa, im bardziej zaawansowane tym droższe.

Właśnie przed problemem sfinansowania wyjazdu do Dubaju stanęła też pani Bogna. Mimo, że na co dzień jest zawodniczką Wojskowego Klubu Sportowego „Wawel" Kraków, jako cywil, nie mogła liczyć na wsparcie finansowe, tak jak jej koledzy – żołnierze. Jednak od czego jest kobiecy upór – ruszyła po sponsorach i się udało!



■ Brązowe medalistki z Dubaju.

W wyjeździe pomogły nam zaprzyjaźnione firmy: ISAS, Foba, DanDav, Profitech i wiele innych życzliwych osób, którym w tym miejscu chciałabym gorąco podziękować za wsparcie – mówi pani Bogna. – *Dzięki nim mogłyśmy godnie reprezentować Polskę na mistrzostwach i chyba wstydu nie przyniosłyśmy* – śmieje się.

Ze sportowego uprawiania spadochroniarstwa wycofał się nieco pan Marcin, choć oczywiście swojej pasji nie porzucił. Jako, że jest zawodowym żołnierzem 6 Brygady Desantowo-Szturmowej w Krakowie spadochroniarstwo jest dla niego „chlebem powszednim". Udziela się również jako instruktor spadochroniarstwa, organizuje „szkoły przetrwania", uczestniczy w miarę możliwości w zawodach oraz w pokazach spadochronowych uatrakcyjniając różnego rodzaju imprezy. Jedną z nich była m.in. uroczystość powołania do życia nowo powstałej jednostki OSP w Ispini. Oboje wykonali wówczas skok pokazowy i lądowali na boisku do siatkówki przy miejscowym domu ludowym. Warto w tym miejscu wyjaśnić, że zarówno pan Marcin, jak i pani Bogna są czynnymi członkami tejże jednostki OSP. Pan Marcin dodatkowo pełni tam funkcję naczelnika. Dzięki ich zaangażowaniu, niekonwencjonalnym pomysłom i entuzjazmowi, bodaj najmłodsza w powiecie jednostka tętni życiem i ciągle się rozwija, przyciągając w swoje szeregi coraz więcej członków – również kobiet i dzieci.

Obecnie pani Bogna planuje dalsze starty w kadrze narodowej. Najbliższy pomysł, to wyjazd do Stanów Zjednoczonych na kwietniowy obóz szkoleniowy przygotowujący do nadchodzącego sezonu z możliwością oddania wielu treningowych skoków, wykładami i uwagami od najlepszych na świecie specjalistów tej dyscypliny sportu. Tutaj też będzie potrzebne wsparcie sponsorów i instytucji, o co również i my apelujemy. Jednocześnie państwu Bieleckim gratulujemy pasji i odwagi. Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy i życzymy zawsze miękkich lądowań...

Kazimierz Bukowiec



■ Nagrodę dla polskiej ekipy z rąk syna Emira Dubaju odebrała Bogna Bielecka.

Obradowała Rada Powiatu

25 lutego odbyła się piąta sesja rady powiatu. Głównym punktem obrad było sprawozdanie z działalności Powiatowego Zarządu Dróg w Bochni w 2010 roku, informacja na temat działalności prowadzonej w minionym roku przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Bochni oraz informacja o stanie sanitarno-weterynaryjnym na obszarze powiatu.

Kolejna zmiana w radzie

Po raz kolejny zmianie uległ skład rady powiatu kadencji 2010 – 2014. Radny Stanisław Bukowiec startujący z listy nr 18 Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem" zrzekł się mandatu radnego, ponieważ od pierwszego marca będzie pełnił funkcję zastępcy wójta gminy Bochnia, Jerzego Lysego.

– *Chciałem podziękować radzie za krótką, ale mam nadzieję intensywną współpracę. Stanowiska wice wójta nie można jednocześnie łączyć z mandatem radnego powiatowego. Dziękuję za współpracę i mam nadzieję, że ona będzie w inny sposób, nadal kontynuowana* – mówił Stanisław Bukowiec.

Miejsce radnego w najbliższym czasie zajmie Eugeniusz Konieczny, kolejny na liście KWS BiZBR pod względem liczby uzyskanych głosów.

Inwestycje drogowe

Podczas sesji dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Bochni, Adam Korta przedstawił sprawozdanie z działalności PZD w 2010 roku.

– *Powiatowy Zarząd Dróg w Bochni w ubiegłym roku administrował siecią blisko 306 km dróg powiatowych. Rok 2010 był bardzo dynamicznym rokiem w zakresie inwestycji drogowych, a równocześnie bardzo trudnym z uwagi na intensywne opady atmosferyczne oraz związane z nimi powodzie, które nawiedziły także powiat bocheński. W 2010 roku znacznie poprawił się komfort i bezpieczeństwo na drogach powiatu bocheńskiego. Ułożono nowe nawierzchnie na 47,45 km dróg powiatowych, wykonano 15,3 km linii poziomego oznakowania (linie krawędziowe i rozgraniczające) odnowiono lub na nowo wykonano 12 sztuk przejść dla pieszych, wymieniono na nowe lub ustawiono nowe odcinki barier energochłonnych o długości 1 736 m oraz wymieniono (odnowiono) 141 sztuk znaków oznakowania pionowego oraz 7 luster* – mówił Adam Korta.

W inwestycje drogowe realizowane przez powiat na terenie poszczególnych gmin włączały się również gminy powiatu. Największy wkład finansowy wniosła gmina Nowy Wiśnicz w wysokości 241 261 zł. Gmina Bochnia natomiast, jak poinformował Adam Korta, nie dołożyła się do kosztów inwestycji realizowanych przez powiat na terenie gminy.

Inspektor weterynarii informuje

Jednym z punktów obrad sesji było także przedłożenie radzie sprawozdania z działalności Powiatowego Lekarza Weterynarii w Bochni. Tematem, który wzbudził zainteresowanie wśród radnych była kwestia odpowiedzialności za zwierzęta bezdomne, wałęsające się na terenach poszczególnych gmin powiatu bocheńskiego.

– *Odpowiedzialność za bezdomne zwierzęta przebywające na terenach gmin powiatu ponoszą wójtowie poszczególnych gmin. A więc dla wszystkich zwierząt nie posiadających opiekuna, a przebywających na terenie gminy właścicielem jest wójt danej gminy i to do niego należy zgłaszać każdy przypadek bezdomnego zwierzęcia* – poinformował Wacław Czaja, Powiatowy Inspektor Weterynarii w Bochni.

Inspektor weterynarii poinformował i jednocześnie zaapelował o przekazywanie (za opłatą 20 – 40 zł, w zależności od rozmiarów zwierzęcia) padłych zwierząt do Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych, które na wyposażeniu posiadają przeznaczone na ten cel specjalne lodówki.

Konfliktowa rezolucja

23 lutego podczas sesji Rady Gminy Bochnia podjęto uchwałę o zorganizowanie z mieszkańcami konsultacji dotyczących zmian statutów sołectw, a dokładnie o zablokowanie możliwości kandydowania na sołtysów osobom skazanym prawomocnym orzeczeniem sądowym, ubezwłasnowolnionym lub zawieszonym przez Radę Gminy. Taką osobą jest m.in. Wacław Woźnicki.

Podczas sesji powiatowej w punkcie – wnioski i oświadczenia radnych Wacław Woźnicki zwrócił się z prośbą do radnych powiatowych o zajęcie stanowiska w formie rezolucji odnośnie przedmiotowej kwestii.

– *Oświadczam, że nie jestem osobą karaną, w środowisku obdarzoną zaufaniem społecznym. Wójt gminy Bochnia, Jerzy Lysy poprzez nacisk na radnych gminy chce pozbawić mnie prawa, które gwarantuje mi Konstytucja Rzeczpospolitej* – mówił Wacław Woźnicki, radny powiatowy. Koalicja dla Powiatu Bocheńskiego.

Wniosek Wacława Woźnickiego wzbudził ogromne poruszenie wśród gremium rady. Radny opozycyjny Ludwik Węgrzyn nie krył wzburzenia.

– *Istnieją odpowiednie organy nadzoru nad uchwałami jednostek samorządu terytorialnego. Jeżeli ta uchwała Rady Gminy narusza prawo to organ nadzoru ją uchyli. Jeżeli nie narusza prawa to wkraczamy w ograniczenie samodzielności Rady Gminy. Jest niedopuszczalne, żeby próbować załatwiać swoje prywatne interesy na forum rady. Nie ma czasu na rozmowę na temat dróg, budżetu, a dyskutujemy na temat wojny jednego pana z drugim panem. To skandal!*

Medyk do likwidacji?

Podczas piątkowej sesji radny Ludwik Węgrzyn w punkcie obrad „interpelacje i zapytania" poruszył kwestię likwidacji Szkoły Policealnej Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w Bochni.

– *Jestem w posiadaniu projektu uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego, która ma być podjęta w poniedziałek w sprawie podjęcia czynności zmierzających do likwidacji Szkoły Policealnej Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w Bochni* – mówił radny.

Ludwik Węgrzyn poprosił więc starostę bocheńskiego o przedstawienie działań podjętych przez Zarząd Powiatu w kierunku utrzymania działalności szkoły.

Starosta nie wiedział!

W odpowiedzi na interpelację starosta bocheński Jacek Pająk poinformował gremium, że nie wiedział o przygotowanym projekcie uchwały zakładającej likwidację szkoły. Nie krył również zaskoczenia tak szybkim działaniem władz województwa odnośnie przedmiotowej kwestii.

– *W ubiegłym tygodniu spotkałem się z załogą „Medyka". Padła wówczas propozycja skierowana ze strony pracowników placówki dotycząca możliwości przejęcia szkoły przez powiat bocheński. Jednak zasadność przejęcia „Medyka" byłaby możliwa jedynie przy znacznym zwiększeniu subwencji, która pozwalałaby na pokrycie kosztów utrzymania i funkcjonowania placówki, które w 2011 roku wyniosłą ponad 755 tys. zł. Jesteśmy w trackie analizowania wszystkich danych* – poinformował Jacek Pająk.

Tymczasem marszałek nie czekając na jakiekolwiek próby

przejęcia „Medyka" zainicjował likwidację szkoły.

– *Obawiam się, że jeżeli jest tak zaawansowana decyzja marszałka oparta o projekt uchwały, to będzie szalenie trudno zmienić tą decyzję i uzyskać czas na dalszą analizę danych, a tym samym rozważenie możliwości przejęcia placówki* – poinformował Jacek Pająk.

Magdalena Famielec

P.S. W poniedziałek 28 lutego Sejmik Województwa Małopolskiego podjął uchwałę w sprawie podjęcia czynności zmierzających do likwidacji Szkoły Policealnej Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w Bochni. Zgodnie z uchwałą likwidacja placówki ma nastąpić z dniem 31 sierpnia 2012 roku. Tym samym rekrutacja na rok 2011/2012 zostanie wstrzymana.

Szkoła rozpoczęła działalność dydaktyczno-wychowawczą w 1975r. jako Medyczne Studium Zawodowe. Kształciła pielęgniarki o specjalności „Pielęgnowanie chorych i ochrona zdrowia". W roku szkolnym 1987/88 poszerzyła ofertę edukacyjną o kierunek technik fizjoterapii.

Obecnie w „Medyku" odbywa się kształcenie w zawodach: asystent osoby niepełnosprawnej, opiekunka środowiskowa, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekun medyczny (zaoczne), terapeuta zajęciowy i technik masażysta. W placówce łącznie w 3 oddziałach kształci się 71 osób (w tym 40 zaocznie). W szkole zatrudnionych jest 14 nauczycieli oraz 9 pracowników administracyjnych.

Jak podano w uzasadnieniu do uchwały jednym z powodów likwidacji „Medyka" jest niewielka liczba osób korzystających z oferty edukacyjnej szkoły, spowodowana brakiem zainteresowania młodzieży kształceniem w w/w zawodach. Dodatkowo od roku szkolnego 2011/2012 w świetle obowiązujących przepisów nie ma możliwości przeprowadzenia rekrutacji w zawodach kształconych w formie zaocznej.

Czy powstanie rondo?

Wielkie otwarcie galerii „Rondo" miało miejsce blisko trzy miesiące temu, 4 grudnia zeszłego roku. Nowoczesny kompleks handlowo-usługowy powstał przy ul. Partyzantów 2.

Wraz z otwarciem obiektu pierwotnie zakładano, iż w bezpośrednim sąsiedztwie galerii uruchomione zostanie rondo zabezpieczające ruch pojazdów na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 965 (ul. Proszowska) z drogami gminnymi (ul. Partyzantów oraz 20-go stycznia).

Władze długo utrzymywały mieszkańców w przekonaniu, iż galeria nie zostanie otwarta do czasu, aż nie zostanie wykonane tam rondo, które zapewni rozwiązanie problemów komunikacyjnych w tej części Bochni. Zamiast ronda jednak na ruchliwym skrzyżowaniu powstała wciąż nieuruchomiona czterofazowa sygnalizacja świetlna.

– *Sygnalizacja świetlna będzie mogła zostać odebrana i dopuszczona do użytkowania dopiero po dokończeniu przez inwestora galerii „Rondo" firmę – CD Locum oznakowania poziomego oraz pionowego przedmiotowego skrzyżowania* – informuje Tomasz Krysa z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Kiedy to nastąpi?

– *Podczas spotkania władz bocheńskiego magistratu z przedstawicielami firmy CD Locum pojawiły się informacje, iż włączenie sygnalizacji świetlnej planowane jest na drugą połowę marca* – informuje Tomasz Przybyło, zastępca burmistrza Bochni.

Wedle założeń sygnalizacja świetlna jest jednak tylko etapem przejściowym do czasu budowy ronda, które również ma zostać wykonane przez inwestora galerii.

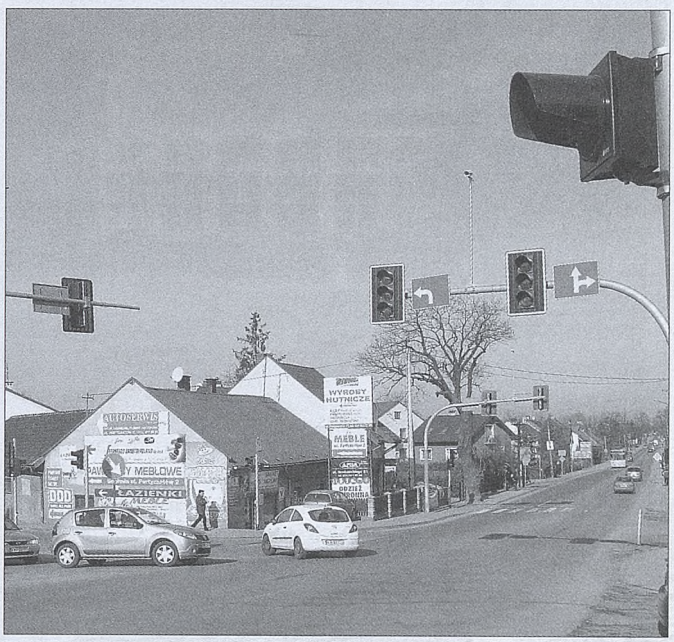
2 września 2010 roku ówczesny włodarz miasta Bogdan Kosturkiewicz podpisał z firmą CD Locum stosowny akt notarialny. Zgodnie z założeniami inwestor zobowiązuje się do wykonania ronda w nieprzekraczalnym terminie do 31 grudnia 2011 roku.

– *Poprzedni burmistrz miasta Bogdan Kosturkiewicz zawarł porozumienie z firmą CD Locum dotyczące budowy przedmiotowego ronda. Mamy jednak pewne wątpliwości, czy faktycznie celowa jest budowa ronda w obrębie skrzyżowania ulic Proszowska, Partyzantów i 20 stycznia, ponieważ jego wykonanie nieodłącznie wiąże się z wyburzeniem wszystkich nieruchomości, które znajdują się na planie budowy. Musimy się dogłębnie zastanowić nad tą kwestią, ponieważ mamy wątpliwości, czy zawarte porozumienie zabezpiecza interesy wszystkich mieszkańców Bochni. Badamy tą sprawę. W pierwszej kolejności jednak chcemy się przekonać, jaki wpływ będzie miało uruchomienie sygnalizacji świetlnej na ruch pojazdów w tej części miasta. Dowiemy się wówczas jak zmieniła się płynność komunikacyjna i jak poprawiło się bezpieczeństwo mieszkańców* – dodaje Tomasz Przybyło.

Niemniej jednak do czasu rozstrzygnięcia spornej kwestii spółkę CD Locum, inwestora galerii handlowej obowiązuje zawarty z miastem akt notarialny.

Wszelkie środki finansowe niezbędne na realizację przebudowy skrzyżowania ulic Proszowska – Partyzantów zgodnie z uchwałą Rady Miasta z dnia 27 maja 2010 roku w całości pochodzą od inwestora obiektu.

Magdalena Famielec



REKLAMA



Reforma oświaty w gminie Bochnia

Od wielu lat w bocheńskiej gminie samorząd prowadzi gęstą sieć szkół podstawowych i gimnazjów. Działa tu 14 szkół podstawowych i 12 gimnazjów. Wszystkie gimnazja tworzą wraz ze szkołami podstawowymi tzw. zespoły szkół gminnych. Łącznie uczęszcza do nich 1931 uczniów, którzy nauczani są przez 264 nauczycieli. Statystycznie 1 nauczyciel przypada na 7,3 ucznia – w przypadku szkół podstawowych ilość ta wynosi nawet 6,5 ucznia na 1 nauczyciela. Jednak mało kto wie, że około 90% wszystkich wydatków oświatowych stanowią wydatki na płace i pochodne nauczycieli.

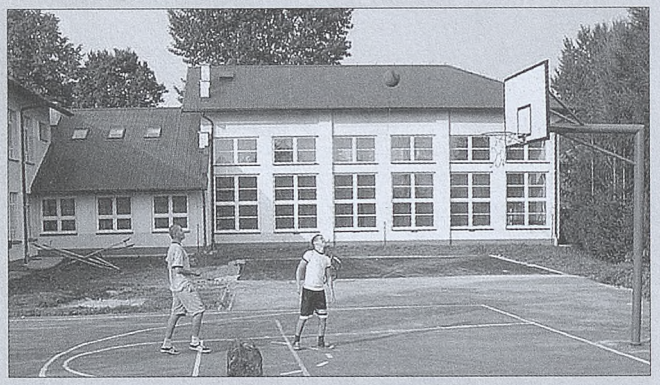
Od wielu lat subwencja oświatowa „nie nadąża" za wzrostem kosztów utrzymania obiektów szkolnych i coroczną podwyżką wynagrodzeń nauczycielskich. Prawdziwym ciosem finansowym dla samorządów, które w przeszłości nie likwidowały mniejszych szkół okazała się nowelizacja karty nauczyciela, nakazująca wypłatę tzw. dodatków uzupełniających. W gminie Bochnia w ubiegłym roku kwota ta wyniosła ponad 1 mln. W bieżącym – niewiele mniej.

Dla przykładu – w 2009 r. gmina otrzymała 12 mln 770 tys. zł subwencji oświatowej, na wydatki bieżące szkół wydała 12 mln 734 tys. zł, na inwestycje oświatowe 1 mln 504 tys. zł, na utrzymanie przedszkoli wydano 3 mln 054 tys. zł.

W 2010 r. te relacje jeszcze się pogorszyły: subwencja 13 mln 588 tys. zł, wydatki bieżące 14 mln 045 tys. zł, inwestycje i przedszkola około 4 mln zł.

– *Przez wiele lat nie likwidowaliśmy gminnych szkół, nawet tych najmniejszych. Prawie przy wszystkich szkołach utworzyliśmy gimnazja (w pierwszych latach po tzw. reformie Handkego były one*

Zadbane małe wiejskie szkoły mogą spokojnie pracować



■ Szkoła w Damienicach.



■ Szkoła w Dąbrowicy.



■ Szkoła w Baczkowie.



■ Szkoła w Pogwizdowie.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

nieakceptowane przez władze oświatowe, które po 2 latach przyznały nam rację, bo okazało się, że w warunkach wiejskich ma to sens). Świadomie prowadziliśmy taką politykę, mimo, że na oświatę wydawaliśmy znaczącą część budżetu gminy. Dzięki temu edukacja młodych ludzi była powszechnie dostępna, bez konieczności dowozów młodzieży i związanych z tym niebezpieczeństw. Efektem tej polityki było jednak zatrudnianie ogromnej ilości nauczycieli, z których większość posiadała kierunkowe przygotowanie – mówi wójt Jerzy Lysy.

Zapisy karty nauczyciela zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego przez wiele samorządów w Polsce, między innymi przez gminę Bochnia, ale na rozstrzygnięcie trzeba będzie nie wiadomo jak długo poczekać. I nie ma pewności, że Trybunał nie przychyli się do populistycznych unormowań. Jest jednak pewność kto będzie za to wszystko płacił – oczywiście jak zawsze samorząd.

– *Jesteśmy „karani" za to, że nie przyjęliśmy narzuconej przez ostatnie rządy ekonomii rynkowej w oświacie. Podobne działania w służbie zdrowia doprowadziły do wielu tragedii, zamykane są liczne szpitale. W tym zestawieniu – u decydentów w Warszawie oświata jest jeszcze mniej ważnym problemem* – dodaje wójt.

Tak więc samorząd gminy Bochnia zdecydował się na nietypowe rozwiązanie, które z jednej strony uchronić może budżet gminy przed zapaścią, a z drugiej – utrzymać wszystkie, bez wyjątku, szkoły. Od 1 września będą one działać w ramach nowej struktury organizacyjnej. Po formalnym zlikwidowaniu istniejących placówek zaproponowano jedną szkołę podstawową i jedno gimnazjum, które tworzyć będą zespół oświatowy. Wszystkie pozostałe szkoły i gimnazja będą oddziałami filialnymi. Dzięki temu gmina nie będzie musiała nauczycielom wypłacać około 1 mln zł dodatków uzupełniających (lub będą one minimalne). Znacząco zmniejszą się inne obowiązujące wg karty nauczyciela dodatki – wiejski, stażowy, mieszkaniowy, świadczenia urlopowe (około 500 tys. zł).

Nie zmniejszając ilości szkół, nie ograniczając ilości prowadzonych w nich zajęć dyrektorzy poszczególnych placówek punktów filialnych będą mogli dowolnie dobierać obsadę pedagogiczną. Kryterium podstawowym będzie wykształcenie i dotychczasowe zaangażowanie nauczycieli. Istotne będą także koszty ewentualnych zwolnień niektórych nauczycieli – w rzeczywistości chodzi o około 50 etatów we wszystkich szkołach łącznie. Trzeba podkreślić, że aż 43 nauczycieli posiada umowy na czas określony i od początku ich obowiązywania wiadomym było, że automatycznie wygasną one 31 sierpnia br. Nie generuje to żadnych kosztów. Gmina postara się, aby najlepsi z nich znaleźli również zajęcie.

– *Proponowana reorganizacja, mimo, że wiąże się z trudnymi decyzjami kadrowymi w żaden sposób nie dotyczy uczniów ani rodziców. Od 1 września żadna ze szkół nie zostanie zamknięta, lecz będą one pracować na nowych zasadach organizacyjnych* – zapewnia wójt.

Obwodnica Łapczycy

15 lutego br. urząd gminy w Bochni otrzymał pisemne zapewnienie Ministerstwa Infrastruktury, że nie ujęcie obwodnicy Łapczycy w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011 – 2015 nie zatrzyma procesu przygotowania tej inwestycji do realizacji. W piśmie podpisanym przez Agnieszkę Krupę, zastępcę dyrektora Departamentu Dróg i Autostrad napisano, że „proces przygotowania zadań do realizacji będzie kontynuowany tak, aby w sytuacji pojawienia się dodatkowych środków płynnie przejść w fazę realizacji".

Jednak 16 lutego do urzędu gminy wpłynęło pismo z podległej Ministerstwu Infrastruktury Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddział Kraków, że brak łapczyckiej inwestycji w w/w programie budowy dróg zmusza GDDKiA do przerwania prac projektowych.

– *Jest to skandal, nie wie lewica co robi prawica* – skwitował oba pisma wójt Jerzy Lysy i... pojechał do Warszawy do Min. Infrastruktury.

– *W rozmowie z dyrektor departamentu dróg oświadczyłem, że zbyt długo czekamy na tę obwodnicę i nie pozwolimy, aby wydatkowane na jej przygotowanie publiczne pieniądze poszły w błoto* – relacjonuje wójt.

Władze gminne uzyskały obietnicę ponownego rozpatrzenia tej konkretnej sprawy i jej szczególnego potraktowania. Deklaracja pomocy padła również ze strony 4 małopolskich parlamentarzystów. Szkoda, że władze różnych partii, które zabiegać będą o głosy wyborców w październikowych wyborach, zajmują się tylko swoimi wewnętrznymi problemami, nie widząc ogromnego społecznego problemu mieszkańców Łapczycy oraz koszmaru komunikacyjnego, który przeżywają wszyscy przejeżdżający tamtędy kierowcy.

Radosny Starosta

Mimo wielu zapewnień Starostwa Powiatowego w Bochni, nadal nie rozpoczęto budowy chodnika w Stanisławicach przy drodze powiatowej.

Drogą tą przemieszczają się obecnie ogromne ciężarówki na plac budowy autostrady. Mieszkańcy są zbulwersowani, gdyż powszechnie wiadomo, że powiat nawet nie zrobił dokumentacji dla tej inwestycji – wszystko musiała robić gmina, włącznie ze staraniem się o pozwolenie na budowę (!)

Starosta był wielokrotnie zapraszany wcześniej do Stanisławic ale nigdy nie miał czasu. Wreszcie go znalazł, gdy w jesieni mieszkańcy zagrozili blokadą drogi powiatowej. Przybyłe wraz z nim na spotkanie w Domu Kultury kierownictwo firmy POLIMEX-MOSTOSTAL oświadczyło, że „wyręczy" samorząd powiatowy i jako wykonawca autostrady wybuduje również wyczekiwany przez mieszkańców chodnik.

Minęła jesień, zima a chodnika jak nie było tak nie ma. Zaproszony na ostatnią Sesję Rady Gminy bocheński starosta Jacek Pająk tryskał dobrym humorem i próbował udowodnić wykresami, że powiat priorytetowo traktuje bocheńską gminę.

– *Jestem wręcz przeciwnego zdania, twierdzę nawet, że tak ewidentna sprawa jak zapewnienie bezpieczeństwa przy najruchliwszej drodze powiatowej na Bocheńszczyźnie, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie ogromnego placu budowy autostrady A4, od wielu lat u Pana starosty i w Zarządzie Powiatu jest na drugim lub trzecim planie. Myślę, że wkrótce ktoś wyprowadzi ich z błędu ale wówczas może być już za późno...* – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Ocalić od zapomnienia

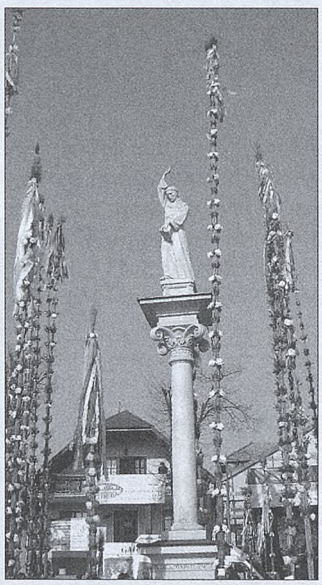
– kultywowanie miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów na terenie gminy Lipnica Murowana

W ramach Programu Osi 4 „Leader", działania 4.1, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" objętego PROW na lata 2007 – 2013 z zakresu „Małych Projektów" gmina Lipnica Murowana otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego na realizację w/w projektu.

Celem zadania jest rozwijanie aktywności społeczności lokalnej w tym: promocję lokalnej twórczości kulturalnej, a także podnoszenie świadomości kulturalnej mieszkańców gminy Lipnica Murowana poprzez organizację cyklicznych spotkań zespołów folklorystycznych ze zwyczajami, obrzędami i folklorem kultywowanym na naszym terenie. Projekt ma na względzie upowszechnienie kultury i amatorskiego ruchu artystycznego oraz ochronę dziedzictwa kulturowego gminy Lipnica Murowana, poprzez zakup strojów dla zespołów folklorystycznych. Cel ten wpisuje się i jest zgodny z Lokalną Strategią Rozwoju dla Stowarzyszenia „Na śliwkowym szlaku".

Gmina Lipnica Murowana to skarbnica tradycji, obrzędów i zwyczajów. Podstawowym zadaniem ciążącym na naszym pokoleniu jest kultywowanie lokalnej twórczości z wykorzystaniem lokalnego dziedzictwa. Jednak, aby w pełni zrealizować postawione zadania, konieczne jest przekazanie jak najpełniejszej wiedzy na temat naszego regionu umożliwiający działalność artystyczną mieszkańców gminy Lipnica Murowana. Stąd konieczność organizacji zajęć, podczas których przekazywana jest wiedza na temat różnorodnych uwarunkowań kulturowych oraz bogatego dziedzictwa kultury materialnej i duchowej pokoleń naszego regionu. Stroje charakterystyczne dla naszego terenu są nieodzownym elementem prowadzenia ruchu artystycznego i kształtowania świadomości regionalnej mieszkańców.

W ramach inicjatywy dyrekcji, nauczycieli, a przede wszystkim dzieci i młodzieży Zespołów Szkół w Lipnicy Murowanej i Rajbrotu urząd gminy jako organ prowadzący te szkoły objął patronat nad I Gminnym Konkursem Folklorystycznym Ziemi Lipnickiej „O Lipnicki obcas lipowy", który będzie podsumowaniem tego projektu. Zamiar powstania dwóch dziecięcych zespołów regionalnych jest tym cenniejszy, że na terenie naszej gminy od lat kultywuje się tradycje i zwyczaje różnych formacji pośród osób starszych, a jednocześnie brakowało zainteresowania wśród młodego pokolenia.



Jedną z najbardziej rozpoznawalnych imprez w Lipnicy Murowanej jest konkurs palm wielkanocnych.

Projekt realizowany będzie przez dziesięć miesięcy, a uczestniczyć w nim będą uczniowie zespołów szkół, organizacje, stowarzyszenia, mieszkańcy gminy Lipnica Murowana oraz zainteresowane osoby z LGD Stowarzyszenia „Na śliwkowym szlaku".

W ramach działań zorganizowane zostaną spotkania:

1. Przygotowanie palm wielkanocnych i rękodzieła artystycznego.
2. Spotkanie kulinarne z Kołem Gospodyń Wiejskich w Lipnicy Dolnej „Jak to się robi w Lipnicy!"
3. Spotkanie z zespołem pieśni „Górzanie" i „Raj".
4. Cykliczne zajęcia muzyczne i taneczne uczniów Zespołu Szkół w Lipnicy Murowanej i Rajbrotu;
5. I Gminny Konkurs Folklorystyczny Ziemi Lipnickiej „O Lipnicki obcas lipowy", pod patronatem wójta gminy Lipnica Murowana
6. Zostanie wydany także folder promujący lokalną twórczość kulturalną naszej małej Ojczyzny, a także obszar LGD oraz dorobek zespołów.
7. Zorganizowanie stałej wystawy fotograficznej, a także umieszczenie eksponatów związanych z dawnymi i dzisiejszymi obrzędami, zawodami, występami grup folklorystycznych w budynku Izby Regionalnej w Lipnicy Murowanej, która jest wpisana do rejestru zabytków, a także znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej i na trasie Szlaku Węgierskiego.
8. Zakup strojów regionalnych.

Budżet gminy uchwalony

Na IV sesji w dniu 7 lutego Rada Gminy w Lipnicy Murowanej jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie budżetu gminy na rok 2011. Zaplanowane dochody to 16 346 493,06 zł (w tym 13 966 949,06 zł to dochody bieżące, a 2 379 544 zł to dochody majątkowe). Wydatki zostały ustalone na poziomie 18 359 156,06 zł (w tym wydatki bieżące to 13 874 949,06 zł, a wydatki majątkowe to 4 484 207 zł. Deficyt wyniesie 2 012 663 zł.

Główne wydatki gminy to oświata i wychowanie – 6 852 485 zł, gospodarka komunalna i ochrona środowiska 4 039 360 zł, pomoc społeczna 2 979 324 zł, administracja publiczna 1 481 775 zł, gospodarka mieszkaniowa 1 012 130 zł. Pełną wersję budżetu można znaleźć na stronie www.lipnicamurowana.pl w zakładce BUDŻET.

Promesa z MSWiA

15 grudnia 2010 r. urząd gminy przesłał do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego wykaz zadań planowanych do realizacji w 2011 r., poprzedzony konsultacjami wójta Tomasz Gromali z radnymi gminy. 5 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie wójt gminy odebrał z rąk Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzego Millera promesę na usuwanie szkód w infrastrukturze komunalnej. Wysokość dotacji dla gminy Lipnica Murowana wynosi 350 000 zł. Prace przy odcinkach dróg rozpoczną się po przygotowaniu niezbędnej dokumentacji oraz poprawie warunków atmosferycznych.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

Będzie remont dróg wojewódzkich

9 lutego z inicjatywy wójta gminy Drwinia Jana Pająka odbyło się spotkanie z Grzegorzem Stechem dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie wraz z jego zastępcami do spraw inwestycji Martą Maj i remontów Grażyną Krok. Temat rozmowy dotyczył remontu odcinków dróg wojewódzkich 964 i 965 biegnących przez teren gminy Drwinia oraz połączenia drogi wojewódzkiej 965 z węzłem autostradowym Bochnia. Na spotkaniu ustalono, że w tym roku przeprowadzony zostanie remont kapitalny wraz z odwodnieniem odcinka drogi wojewódzkiej 965 „Zielona – Dziewin" o długości 4 km oraz odcinek drogi wojewódzkiej 964 „Niedary – Uście Solne". Początki prac remontowych przewidziane są w okresie letnim.

WOŚP pomaga strażakom z OSP

3 lutego strażacy ochotnicy z OSP Grobla i Niedary w obecności wójta gminy Drwinia Jana Pająka odebrali w ZOW ZOSP RP w Krakowie dwie pompy szlamowe marki Honda KTH 80 X. Pozyskany sprzęt to efekt zbiórki jaką 2 lipca 2010 r. zorganizowała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w ramach akcji „STOP POWODZIOM" w czasie której zebrano 2.644.507,34 zł. Głównym celem zbiórki zorganizowanej przez fundację Jurka Owsiaka był zakup sprzętu – przede wszystkim pomp potrzebnych strażakom do odpompowywania wody z zalanych terenów. Wnioski o przekazanie zakupionego w ramach akcji sprzętu złożyło ponad 1500 jednostek OSP z całego kraju w tym wszystkie jednostki z terenu gminy Drwinia. Zebrana kwota pieniędzy pozwoliła na zakup sprzętu dla 575 jednostek OSP z całego kraju, w tym dla 4 jednostek OSP z gminy Drwinia – jednostka OSP Ispina i Drwinia odebrała sprzęt (agregat prądotwórczy, pompa szlamowa) 18 grudnia ub. roku na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, gdzie miało miejsce uroczyste przekazanie sprzętu dla 120 z 575 jednostek OSP obdarowanych w ramach akcji.



Ośrodek zdrowia w Dziewinie ponownie otwarty

21 lutego wójt gminy Drwinia Jan Pająk w towarzystwie przewodniczącej Rady Gminy w Drwini Małgorzaty Bawół, dyrektora Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dziewinie Kazimierza Mzyka uroczyście otworzył Ośrodek Zdrowia w Dziewinie. W ceremonii otwarcia brali również udział radni z terenu gminy Drwinia: Ewa Madej, Jacek Kicka, Tadeusz Aksamit oraz sołtys wsi Dziewin Jan Aksamit.

Ośrodek Zdrowia w Dziewinie, został poddany gruntownej przebudowie w 2010 roku. Przebudowa miała na celu dostosowanie budynku do przepisów Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 r. w sprawie wymagań jakimi powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej. Budynek przeszedł remont polegający m.in. na wymianie okien, drzwi, docieplenia ścian zewnętrznych, odnowieniu elewacji obiektu, wymianie pokrycia dachowego.

Ośrodek Zdrowia w Dziewinie dzięki przebudowie zyskał osobne wejście do części przeznaczonej dla dzieci, wybudowano windę podnośnikową dla niepełnosprawnych oraz dobudowano zewnętrzną pochylnię dla dojazdu osób na wózkach inwalidzkich.

Również wewnątrz budynku zaszły duże zmiany – wykonano nowe schody wewnętrzne, wydzielono osobne toalety dla personelu, pacjentów i dla osób niepełnosprawnych, a także gruntownie odnowiono wszystkie pomieszczenia.

Ważne informacje dla rolników

Każdy rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej powinien zbierać faktury VAT. W terminie **od 1 marca 2011 r. do 30 marca 2011 r.** należy złożyć odpowiedni wniosek do wójta gminy wraz z fakturami VAT stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie **od 1 września 2010 r., do 28 lutego 2011 r.**

Od 1 września 2011 r. do 30 września 2011 r. należy złożyć odpowiedni wniosek do wójta gminy wraz z fakturami VAT stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie **od 1 marca 2011r. do 31 sierpnia 2011r.**, w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2011 r. Limit zwrotu podatku w 2011 r. wynosi: **73,10 zł x ilość ha użytków rolnych.**

Pieniądze wypłacane będą w terminach: 2-31 maja 2011 roku w przypadku złożenia wniosku w pierwszym terminie, 2-30 listopada 2011 roku w przypadku złożenia wniosku w drugim terminie – gotówką w kasie urzędu gminy, albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku.

Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Drwinia

Nowe rady sołeckie Kamionnej, Leszczyny, Rdzawy i Trzciany

W kolejnych sołectwach gminy Trzciana odbyły się zebrania wiejskie, podczas których dokonano wyboru sołtysów i rad sołeckich.

W najmniejszym sołectwie gminy – Rdzawie, zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się 23 stycznia. Jedynym kandydatem na stanowisko sołtysa był obecny sołtys Stefan Król. W tajnych wyborach został wybrany na kolejną kadencję.

Do Rady Sołeckiej Rdzawy wybrano 7 osób: Bogdana Chojeckiego, Jana Grabowskiego, Stefana Jaskułowskiego, Piotra Kłóska, Stanisława Kłóska, Krzysztofa Szewczyka oraz Franciszka Zatorskiego.

Mieszkańcy Kamionnej dokonali swoich wyborów w dniu 30 stycznia. Jedynym zgłoszonym kandydatem na urząd sołtysa był Piotr Legień – dotychczasowy sołtys. W tajnym głosowaniu uzyskał wymaganą liczbę głosów i tym samym został ponownie wybrany sołtysem Kamionnej. W wyniku wyborów powstała również rada sołecka, która przez kadencję 2011 – 2014 pracować będzie w składzie: Zdzisław Giza, Władysław Furtak, Stanisław Kaja, Marek Kasiński, Stanisław Król, Grzegorz Mucha, Tomasz Nowak, Bogdan Paruch, Kazimierz Rojek, Andrzej Rzepecki.

W tym samym dniu obradowali mieszkańcy Leszczyny. Tutaj na sołtysa zgodzili się kandydować: Krzysztof Stochel i Antoni Wołowiec. Wybory wygrał Antoni Wołowiec i to właśnie on – już piątą kadencję pełnić będzie obowiązki sołtysa Leszczyny. W pracy pomagać mu będzie rada sołecka, w skład, której wchodzą: Józef Chojecki, Sebastian Kłósek, Mirosław Łukasik, Witold Pietras, Maria Pietroń, Krzysztof Stochel, Zbigniew Paciorek, Michał Kłósek.

Ostatnie z cyklu zebrań w sołectwach gminy miało miejsce 6 lutego w Trzcianie. Obszerne sprawozdanie z działalności rady sołeckiej przedstawił sołtys Eugeniusz Burek, który tę funkcję pełnił od 1991 roku. Nie kandydował już jednak na kolejną kadencję. W imieniu mieszkańców wsi podziękowali mu Stanisław Kita oraz Ryszard Banaś, a także wójt Józef Nowak. Do tych podziękowań przyłączył się również Józef Dudziak, który przypomniał, że Eugeniusz Burek pełni nadal inne funkcje społeczne m.in. Prezesa Zarządu Rejonowego PCK w Bochni.

Kandydować na stanowisko sołtysa Trzciany w nowej kadencji zgodziły się dwie osoby: Ryszard Rybka i Maria Zdebska. W wyniku tajnego głosowania przeprowadzonego przez Komisję Skrutacyjną, sołtysem Trzciany został wybrany Ryszard Rybka. W wyborach do Rady Sołeckiej kandydowało 14 osób. W głosowania wybrano do tego gremium 9 osób: Krzysztofa Kąckiego, Edwarda Bębenka, Romana Bujaka, Marię Zdebską, Aleksandrę Bobek, Jana Łukasika, Janusza Szczura, Henryka Węglarza i Bogusława Kaję.

Projekty dla trzciańskiej młodzieży

Na terenie gminy Trzciana realizowane są obecnie trzy projekty, a każdy z nich skierowany jest do młodzieży z terenu gminy. Projekt „Pokaż swój potencjał – Poszukiwany – Poszukiwana", dofinansowany z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich", realizowany przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Lokalnego gminy Trzciana skierowany jest do młodzieży poniżej 18 roku życia z terenu gminy, która nie boi się pokazać swoich umiejętności oraz chce się podzielić z innymi swoją wiedzą oraz doświadczeniem.

Odbyły się już warsztaty i prezentacje poszczególnych grup działających w ramach tego przedsięwzięcia. W świetlicy gminnej w Trzcianie wystawę zaprezentowała grupa fotograficzna. Był koncert grupy muzycznej, zaprezentował się kabaret i grupa taneczna oraz teatralna.

We wrześniu 2010 roku w publicznym gimnazjum w Kamionnej rozpoczęła się realizacja projektu edukacyjnego „Samorządny samorząd", dofinansowanego przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Jego głównym celem jest aktywizacja obywatelska młodzieży połączona z ideą wolontariatu. Jego adresatami są uczniowie trzech gimnazjów na terenie gminy Trzciana: z Kamionnej, Trzciany oraz Leszczyny.

Projekt kształtuje wiedzę i umiejętności pozwalające na aktywne uczestnictwo młodzieży w życiu publicznym, którego wymiernym efektem będzie powołanie Młodzieżowej Rady Gminy Trzciana. Młodzież przygotowuje się do tego zadania uczestnicząc w zajęciach trzech grup szkoleniowych i realizując własne mikro projekty. Grupa młodzieżowa z Leszczyny „2 x w dychę" realizuje „Cudowne piątki" (taneczny, filmowy, kucharski), W Kamionnej grupa „Opcja 20" nadała swojemu mikro projektowi tytuł „I can dance" i uczy się tańca oraz organizuje dyskoteki. Wolontariusze z Trzciany przyjęli nazwę ZAIKS „Zespół Aktywnych i Kreatywnych Społecznie" nazwali swój mikro projekt „Cinema Shadow" i organizują wieczory filmowe.

Najmłodszym z projektów są „Alternatywne lekcje historii", realizowane w ramach Działania 9.5 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013. Realizuje go Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Lokalnego Gminy Trzciana. Powstał Klub Miłośników Historii. Podczas spotkań członków tego Klubu (42 gimnazjalistów), odbywają się ciekawe zajęcia poszerzające wiedzę historyczną o regionie, m.in. poprzez spotkania ze świadkami ważnych wydarzeń, zbieranie i opisywanie starych fotografii, debatę oxfordzką itp.



■ Pokaż swój potencjał – grupa fotograficzna.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana

Ogłoszenie GOPS-u

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żegocinie w związku z rozpoczętą dnia 01.04.2010 realizacją projektu systemowego pt. „Lepsze jutro w Gminie Żegocina" w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego priorytetu VII Promocja Integracji Społecznej, działania 7.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, poddziałania 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej **informuje**, że od dnia 01.03.2011r. do 31.03.2011r będzie prowadził rekrutację do w/w projektu na rok 2011. Realizowany projekt ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu beneficjentów pomocy społecznej w gminie Żegocina poprzez aktywizację społeczną i zawodową Z każdym uczestnikiem projektu zostanie zawarty kontrakt socjalny. Zastosowane zostaną następujące instrumenty aktywnej integracji:

1. **Instrument aktywizacji zawodowej tj.** organizacja i sfinansowanie warsztatów aktywnego poszukiwania pracy z doradcą zawodowym.
2. **Instrument aktywizacji społecznej tj.** organizacja i sfinansowanie treningów kompetencji i/lub umiejętności społecznych i/lub terapii psychologicznej oraz poradnictwa i wsparcia indywidualnego i grupowego. Zajęcia będą prowadzone przez psychologa.
3. **Instrument aktywizacji edukacyjnej tj.** skierowanie i sfinansowanie kursów i/lub kursów zawodowych i/lub szkoleń i/lub zajęć edukacyjnych w ramach podnoszenia/zdobywania kompetencji i umiejętności zawodowych umożliwiających aktywizację zawodową.
4. **Instrument aktywizacji zdrowotnej tj.** skierowanie i sfinansowanie badań profilaktycznych i/lub specjalistycznych i/lub epidemiologicznych w związku z chęcią podjęcia zatrudnienia.

Wsparciem zostanie objęta grupa osób nieaktywnych zawodowo i/lub aktywnych zawodowo i/lub bezrobotnych zagrożonych wykluczeniem społecznym. Osoby zainteresowane uczestnictwem w powyższym projekcie zostaną wyłonione w oparciu o następujące kryteria:

1. zamieszkiwanie na terenie gminy Żegocina,
2. status osoby korzystającej ze świadczeń pomocy społecznej w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
3. status osoby nieaktywnej zawodowo, bezrobotnej, aktywnej zawodowo w wieku aktywności zawodowej tj. 15 – 64 lat.

O zakwalifikowaniu będzie decydować także kolejność zgłoszeń. W ramach projektu przewiduje się objęciem aktywną integracją w 2011 roku 6 osób z terenu gminy Żegocina.

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Ślubowanie przy ministerialnym fortepianie

Już po raz drugi w krótkiej historii Szkoły Muzycznej I stopnia w Żegocinie miała miejsce uroczystość ślubowania i pasowania uczniów klasy pierwszej. 13 stycznia 2011 r. uczniowie klasy pierwszej złożyli ślubowanie przy nowym fortepianie, zakupionym dla szkoły dzięki dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (program „Fortepian dla szkoły"), które przekazało na ten cel 48 tys. zł oraz samorządu gminy Żegocina, który dołożył 16 tys. zł. Minister Kultury przyznał na zakup fortepianów ponad 1 mln 259 tyś. zł, o przyznanie których walczyło ponad 130 szkół artystycznych z całej Polski. Dzięki zabiegom wójta gminy Żegocina Jerzego Błoniarza żegocińska szkoła znalazła się wśród 31 wybranych. W regionie taką dotację otrzymała także Szkoła Muzyczna I stopnia w Bochni.

Rodzice uczniów i zaproszeni goście wysłuchali pierwszego koncertu z fortepianem w roli głównej. Edyta Lachor-Mitkowska –nauczycielka klasy fortepianu, która wraz z Lucyną Wąsowicz, grającą na flecie i Tomaszem Cudejko (skrzypce) zagrali na początku popołudniowego spotkania „Trio", skomponowane przez Józefa Haydna. Dyrektor szkoły Tomasz Cudejko bardzo dokładnie opowiedział o tym, jak doszło do zakupienia fortepianu, który dla dobrego funkcjonowania szkoły muzycznej jest niezbędny. Poinformował zebranych o dalszych planach szkoły. Zapowiedział uruchomienie w kolejnym roku szkolnym przynajmniej jeszcze jednego kierunku – nauki gry na wiolonczeli, a być może także perkusji.

Wiolonczela jest niezbędna, jeśli myśli się o utworzeniu małej szkolnej orkiestry, a przynajmniej kwartetu kameralnego. W planach jest także zakup ksylofonu, a jeśli środki finansowe na to pozwolą to również marimby. Tego popołudnia 34 kolejnych uczniów klasy pierwszej Szkoły Muzycznej I stopnia w Żegocinie złożyło uroczyste ślubowanie, po czym zostali przez dyrektora pasowani smyczkiem na uczniów. Po tej ceremonii miał miejsce mini koncert w wykonaniu solistów – uczniów klasy drugiej SM w Żegocinie: Agaty Jędrzejek (fortepian), Radosława Szewczyka (trąbka), Justyny Jędrzejek (flet) i Marceliny Dudziak (skrzypce), którym akompaniowała na nowym fortepianie Edyta Lachor-Mitkowska.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Młodzież z OSP na start

W sobotę 29 stycznia w budynku Szkoły Podstawowej w Łapanowie odbył się IV Powiatowy Turniej Rekreacyjny Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Bocheńskiego. Organizatorami turnieju byli: Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Bochni, Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łapanowie oraz wójt Gminy Łapanów.

W zawodach wzięło udział 15 drużyn z powiatu bocheńskiego: 3 drużyny dziewczęce (MDP OSP Trzciana, MDP OSP Sobolów, MDP OSP Wiśnicz Mały) oraz 12 chłopięcych (MDP OSP Wiśnicz Mały, MDP OSP Sobolów, MDP OSP Tarnawa, MDP OSP Bratucice, MDP OSP Jodłówka, MDP OSP Łazy, MDP OSP Niedary, MDP OSP Ispina, MDP OSP Żegocina, MDP OSP Bytomsko, MDP OSP Łąkta Górna, MDP OSP Trzciana). Turniej swoją obecnością zaszczyciło wielu zaproszonych gości: Jerzy Błoniarz – Prezes Wojewódzkiego Sądu Honorowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Krakowie, zarazem wójt gminy Żegocina; Tadeusz Olszewski – Sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Bochni; kpt. Piotr Gadowski – przedstawiciel Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bochni; Paweł Linca – przedstawiciel starosty bocheńskiego; asp. szt. Janusz Stopa – Komendant Posterunku Policji w Łapanowie; komendanci jednostek OSP z terenu powiatu bocheńskiego, a także dyrektorzy szkoły podstawowej oraz publicznego gimnazjum w Łapanowie. Spotkanie rozpoczęło się od uroczystego przemówienia gospodarza turnieju – Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łapanowie, a zarazem wójta gminy Łapanów – Jana Kuliga. Powitał on drużyny wraz z opiekunami oraz wszystkich zaproszonych gości, po czym dokonał oficjalnego otwarcia IV Powiatowego Turnieju Rekreacyjnego MDP Powiatu Bocheńskiego – Łapanów 2011.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze rywalizowały w dwóch konkurencjach (tor przeszkód dziewcząt oraz turniej halowej piłki nożnej). W pierwszej konkurencji wśród dziewcząt zwyciężyła Trzciana pokonując Wiśnicz Mały oraz Sobolów. Wśród chłopców pierwsze miejsce zdobyła Łąkta Górna wyprzedzając Sobolów oraz Wiśnicz Mały. W drugiej konkurencji wśród dziewcząt najlepsza okazała się drużyna Sobolów zdobywając przewagę nad Trzcianą oraz Wiśniczem Małym. Wśród chłopców pierwsze miejsce wywalczyła Łąkta Górna pokonując Wiśnicz Mały oraz Bratucice.

Głównym sędzią zawodów był Jan Kowalski. W skład komisji sędziowskiej weszli: Wiesław Węglarz i Tadeusz Mazur. Dla startujących drużyn organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody – puchary, dyplomy, piłki, paletki do tenisa stołowego, rakietki do badmintona, plecaki, pendrive'y oraz pamiątkowe długopisy. W imieniu Ludwika Węgrzyna – Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Bochni nagrody wręczał Jan Kulig w asyście kpt. Piotra Gadowskiego. Słowa podziękowania należą się sponsorom turnieju. Byli nimi: Urząd Gminy Łapanów (główny sponsor), Starostwo Powiatowe w Bochni, Centrum Kultury Gminy Łapanów, a także przedsiębiorcy z terenu gminy Łapanów (firma SYSTEM-DROB, Piekarnia Pogórze, masarnia Andrzej Dedio, cukiernia Jan Śliwa, gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"). Podziękowania organizatorzy kierują również do dyrektorów i pracowników szkoły podstawowej oraz publicznego gimnazjum, strażaków jednostek OSP gminy Łapanów, policji i służby medycznej.



Warsztaty bukieciarstwa w Łapanowie i Sobolowie

W dniach 25 stycznia do 4 lutego w Domu Kultury w Łapanowie oraz w Domu Kultury w Sobolowie odbyły się warsztaty w zakresie „Podstaw bukieciarstwa i wystroju pomieszczeń". Kursy te cieszyły się ogromnym powodzeniem. Łącznie w warsztatach wzięło udział pięćdziesiąt osób. Uczestnicy kursu w ramach zajęć układali kompozycje z żywych, a także sztucznych kwiatów w ceramice, odkrywali tajniki układania bukietów, wykonywali kompozycje z suszu kwiatowego na wianuszkach z trawy, a także uczyli się jak zrobić wiązanki na groby.

Odrębne spotkanie poświęcone było technikom nakrywania stołów na różne okazje, m.in. stołu walentynkowego, stołów świątecznych i innych według inspiracji kursantów. Warsztaty odbyły się w ramach projektu „Będziemy przedsiębiorczy – współpraca trzech sektorów na rzecz rozwoju przedsiębiorczości społecznej w gminie Raciechowice i Łapanów" finansowanego z Funduszu Inicjatyw Społecznych.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Turniej w tenisie stołowym

Podobnie jak w ubiegłych latach w okresie ferii zimowych policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Bochni realizowali działania profilaktyczne pod nazwą **„Bezpieczne Ferie 2011”.** Mają one na celu także propagowanie bezpiecznych form wypoczynku, wolnych od uzależnień i przemocy. W ramach tego programu w dniu 3 lutego w Zespole Szkół w Sobolowie został rozegrany **„VIII Turniej w Tenisie Stołowym o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Bochni”.**



W tym roku w zawodach wzięło udział 65 zawodników reprezentujących 11 szkół z terenu powiatów bocheńskiego, brzeskiego, limanowskiego, myślenickiego. Ponadto w zawodach brali udział zawodnicy z Lublina. Zdecydowana większość startujących na co dzień trenuje w klubach sportowych. Zwycięzcy otrzymali z rąk insp. Marka Rudnika – Komendanta Powiatowego Policji w Bochni puchary, medale oraz dyplomy. Fundator pucharów złożył serdeczne podziękowania wszystkim zawodnikom oraz osobom, którzy przyczynili się do organizacji turnieju. W ceremonii wziął udział także przedstawiciel starostwa powiatowego w Bochni oraz wójt gminy Łapanów – Jan Kulig. Turniej został zorganizowany przez Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy „SOBOLIK” z Sobolowa, w którym wiceprezesem, trenerem, a także pomysłodawcą zawodów jest Krzysztof Kluba, emerytowany bocheński policjant. Za swoje wieloletnie zaangażowanie na rzecz promocji sportu i bezpiecznych form wypoczynku otrzymał on z rąk komendanta specjalne podziękowanie. Słowa podziękowania należą się także dyrekcji Zespołu Szkół w Sobolowie za pomoc w organizacji turnieju i udostępnienie budynku szkoły, fundatorom nagród rzeczowych oraz słodkich upominków, sędziom, opiekunom oraz trenerom. Warto wspomnieć o sukcesach LUKS SOBOLIK, gdzie pod okiem trenera Krzysztofa Kluby swoje umiejętności szlifuje 30 zawodników w wieku od 4 do 18 lat. Najlepsi Sebastian Bratownik i Natalia Gądek zajmują III miejsca na „Wojewódzkiej Liście Klasyfikacyjnej ŻACZEK po II WTK” w Małopolsce. Drużyna dziewcząt LUKS SOBOLIK prowadzi w w/w kategorii ze znaczną przewagą punktową w rankingu wojewódzkim, a chłopcy znajdują się na miejscu drugim.

Kolędowanie w łapanowskim kościele

30 stycznia w kościele p.w. św. Bartłomieja w Łapanowie odbyło się uroczyste kolędowanie, w którym udział wzięli licznie przybyli parafianie. Na początku zaprezentował się działający przy Centrum Kultury Gminy Łapanów chór mieszany „VOXETBELL”, którego opiekunką jest Julia Mech. Wykonał on nie tylko najpiękniejsze polskie kolędy, ale zaprezentował także kilka zapomnianych już pastorałek. Następnie ze swoim repertuarem zaprezentowały się dziewczynki ze scholi „Perełki Niepokalanej”, działające pod opieką ks. Wojciecha Leśniaka oraz Bożeny Ciszek-Mickoś. To właśnie opiekunka scholi była autorką ramowego scenariusza, reżyserii oraz scenografii do niedzielnego koncertu.

Ostateczny efekt, który można było zobaczyć w niedzielny wieczór, był sumą pomysłów (aktorskich i choreograficznych) dziewczynek, wspieranych doświadczeniem artystycznym Bożeny Ciszek-Mickoś. Kostiumy i rekwizyty to wspólna praca dziewczynek i ich rodzin, bardzo aktywnie uczestniczących w przygotowaniach do spotkania. Celem organizatorów było stworzenie miłej atmosfery spotkania ze wspólnym kolędowaniem.

Sądząc po reakcjach i zaangażowaniu słuchaczy niewątpliwie się to udało.

Wykonawcy odebrali gorące brawa i bisowali piękny utwór świąteczny „Zaśpiewajmy Mu nową pieśń”. Po koncercie odbyło się spotkanie w podziemiach kościoła, które było przeniesieniem atmosfery koncertu, ocieplonej wspólnymi rozmowami i nowymi znajomościami. W trakcie poczęstunku, przy stołach nie zabrakło żywej muzyki oraz dalszego kolędowania. Całemu przedsięwzięciu patronował ks. proboszcz Tadeusz Jarzębak.

Aukcja WTZ

W bardzo ciepłej atmosferze przebiegała aukcja prac uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Łapanowie. Aukcja odbyła się w sobotę 29 stycznia. Licytację prowadziła Wanda Drożdż. Kilkadziesiąt wylicytowanych prac zasiliło konto kwotą w wysokości 12 900,00 zł. Aukcja zgromadziła lokalnych przedsiębiorców oraz zaprzyjaźnionych z warsztatem gości. Aukcję zaszczycił swoją obecnością wójt gminy Łapanów – Jan Kulig, który przybył wraz z małżonką i zakupił piękne dwie prace. Najdrożej wylicytowana została praca Matka Boska z Dzieciątkiem – zakupili ją państwo Kaczmarczykowie. Jak co roku aukcję poprzedził występ uczestników, którzy zaśpiewali piękne kolędy i otrzymali gromkie brawa.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Ostrzeżemy mieszkańców SMS-em

Ciągły wzrost zagrożeń dla ludzkiego życia, zdrowia i dobytku skłonił wójta gminy w Gdowie do stworzenia specjalnego systemu ostrzegania mieszkańców przed niebezpieczeństwem np. powodzią, pożarem lasu, śnieżycą lub inną klęską żywiołową, a także awariami sieci gazowej, energetycznej itp.

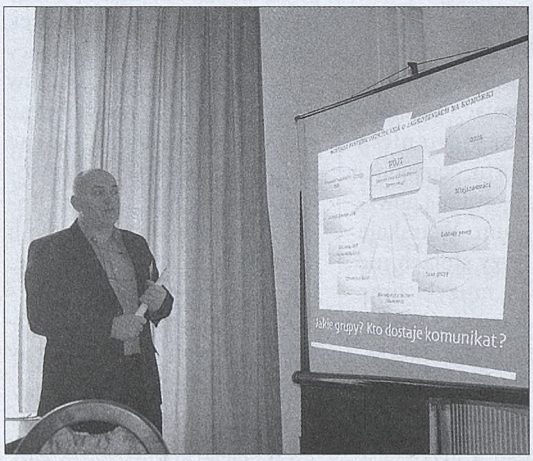
Wprowadzenie sprawnego systemu ostrzegania ma zapobiec sytuacji z maja i czerwca 2010 roku. Wówczas wielu mieszkańców w kraju nie zostało w porę poinformowanych o zbliżającej się powodzi i w związku z tym straciło cały dobytek, a nawet dach nad głową.

Jak działa system?

W momencie pojawienia się niebezpieczeństwa, Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego w Gdowie określa rodzaj oraz rozmiar zagrożenia i zgodnie z decyzją wójta gminy rozsyła (jednym kliknięciem) komunikat ostrzegawczy. Sygnał przesyłany jest poprzez operatorów sieci komórkowych i dociera do mieszkańców z zagrożonego terenu. W sytuacjach wyjątkowych wójt będzie mógł zaalarmować mieszkańców o zagrożeniu przy użyciu własnego telefonu komórkowego. **System ostrzegania umożliwia poinformowanie kilku tysięcy osób w zaledwie parę sekund!**

Na instalację systemu wczesnego ostrzegania o zagrożeniach gmina wydała 16 tys. zł. Natomiast podczas eksploatacji, w przypadku wystąpienia niebezpieczeństwa i uruchomienia systemu, koszt za 1 wysłanego smsa to 3 grosze brutto.

System obejmie tym większy obszar gminy, im więcej ludzi będzie chciało się do niego podłączyć. Każdy mieszkaniec gminy Gdów może dołączyć swój numer telefonu komórkowego do systemu poprzez stronę internetową www.gdow.pl. Dane personalne otrzymywane w ten sposób od mieszkańców zabezpieczone są na chronionym serwerze i nie są udostępniane do publicznej wiadomości, zgodnie z zamieszczonym na stronie regulaminem.



Strażacy na seminarium

W dniach od 17 do 20 lutego w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Mikuszewie koło Poznania odbyło się szkolenie dla animatorów polsko-niemieckich spotkań młodzieży i wnioskodawców Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Województwo małopolskie reprezentowali strażacy z OSP w Gdowie – Dominik Burda, Marek Daniel, Maciej Gibała, Mariusz Kopera oraz Andrzej Małek. Tematem szkolenia była animacja językowa. Jest to metoda pracy wykorzystująca proste ćwiczenia językowe w luźnej, zabawowej formie. Animacja językowa jest nieoceniona podczas spotkań polsko-niemieckich jako forma integracji, nauki języka, przygotowania grupy do wyjazdu.

Szkolenie było zorganizowane przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP wspólnie z niemiecką organizacją pożarniczą Deutsche Jugendfeuerwehr, która pełni funkcję jednostki centralnej PNWM dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Niemczech.

W seminarium uczestniczyli zarówno doświadczeni organizatorzy międzynarodowych wymian młodzieży, jak również osoby, które rozpoczynają trudną drogę animatora spotkań.

Oprócz zajęć związanych z animacją językową, część szkolenia dotyczyła zasad wnioskowania o dotacje ze środków PNWM i rozliczania dofinansowania. Ochotnicza Straż Pożarna w Gdowie od 2001r. prowadzi międzynarodowe wymiany z młodzieżą z Niemiec z powiatu Schaumburg.

Wymiany trwają około 10 dni. Spotkania młodzieży odbywają się raz w roku (w Polsce lub w Niemczech). Poznanie i integracja młodych ludzi, przełamanie barier i stereotypów narodowych, poznanie kraju partnera to główne cele międzynarodowych spotkań młodzieży. Wymiany dotowane są z różnych źródeł min. PNWM, urzędu gminy w Gdowie, OSP w Gdowie oraz rodziców. Podczas każdego spotkania młodzi ludzie poznają kraj partnera, uczestniczą w lokalnych uroczystościach, zawodach sportowo-pożarniczych.

Nowy Targ szczęśliwy dla Gabrieli Sutor

Gabriela Sutor, młoda zawodniczka UKS „Rokicie" odniosła największy sukces w dotychczasowej karierze pingpongistki. W mistrzostwach województwa w kategorii seniorów, rozegranych w lutym w Nowym Targu, zdobyła 3 miejsce w grze podwójnej.

Dotychczas była 3 w kategorii kadetów. W tym sezonie znalazła się już w czołówce juniorek Małopolski. W deblu grała z Olą Modzyniewicz z Nowego Targu. Razem pokonały m.in. zawodniczki I ligowej Bronowianki Kraków.

Pozostałe pingpongistki „Rokicia" (Danaj i Zawadzka) również zaprezentowały się z dobrej strony, ulegając w grze o medale dużo wyżej rozstawionym zawodniczkom.

Warto dodać, że reprezentantki „Rokicia" pojechały na turniej prosto z obozu zimowego. Zmęczenie nie przeszkodziło jednak Gabrieli stanąć na podium, za co tym bardziej należą się jej słowa uznania.

* * *

Rozpoczęły się rozgrywki II ligi kobiet w tenisie stołowym. Nasza drużyna pojechała do Tarnowa, gdzie zmierzyła się z wiceliderem Tarnovią. Występując w młodzieżowym składzie (bez chorej B. Staszek – najlepszej zawodniczki) spisały się bardzo dobrze. Wprawdzie uległy gospodyniom 2:8, ale nie poddały się bez walki. Na uwagę zasługuje zwycięstwo Emilii Zawadzkiej nad 3 młodziczką Polski, grającą bardzo nietypowym stylem – Elżbietą Lech oraz debiut w rozgrywkach II – ligowych, Natalii Danaj (11 lat).

Wkrótce ruszają rozgrywki IV i V ligi mężczyzn, z którymi wiążemy duże nadzieje. Nasze drużyny są w gronie klubów walczących o awans.

Wojciech Biernat

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Gdów

MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH • ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWCZE
SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ • ŻELIWO • STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW • WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK

RATY RABATY TRANSPORT

MAZBUD®
spółka z o.o.
www.mazbud.wk.pl



Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

ALSAT
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

Bochnia ul. Wygoda 55
tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81



NOWOŚĆ
teraz również w jakości HD

Bez umowy!
Bez abonamentu!
Prosta jak telefon na kartę!

bez opłat:
tvn · tvn · religia.tv
TVP 1 · TVP 2
oraz setki kanałów satelitarnych FTA

na doładowanie:
tvn 24 · tvn style · tvn turbo · tvn Style · tvn CNBC
Discovery · tvn meteo · TVP INFO · TVP SPORT

szczegóły na: www.telewizjanakarte.pl

alarmy samochodowe i stacjonarne ❖ sprzęt car audio
nawigacja GPS do samochodu ❖ radioodtwarzacze CD, MP3
Projektowanie systemów alarmowych i CCTV
montaż automatów do świateł mijania ❖ telewizja satelitarna
sieci komputerowe ❖ automatyka do bram i rolet, szlabany

JVC
SONY
Pioneer

PARADOX SECURITY SYSTEMS
Satel
EXUS systemy zabezpieczające
FAAC AUTOMATYKA NA CAŁE ŻYCIE

KRYTA PŁYWALNIA
W PROSZÓWKACH

32-700 Bochnia, Proszówki 365, tel.: 611 04 45, fax: 611 08 32





ATRAKCJE: basen sportowy, rekreacyjny, zjeżdżalnia, bicze wodne, kąpiele solankowe w jakuzzi, sauny





www.proszowki-basen.pl



U nas zawsze świeci słońce...

Pływalnia czynna: w dni powszednie od 8 do 22, w soboty i niedziele od 9 do 22

Krakowski Bank Spółdzielczy

www.kbsbank.com.pl

Oddział Bochnia

ul. Kazimierza Wielkiego 10,
tel. (014) 612 34 18, (014) 612 21 73
Filie: Jurków, tel. (014) 663 60 40,
Rajbrot, tel. (014) 613 80 80,
Rzezawa, ul. Kościelna 3, tel. (014) 612 77 15,
Żegocina 316, tel. (014) 613 25 72















Jak chronić się przed skimmingiem?

Co to jest skimming?
Skimming jest przestępstwem polegającym na nielegalnym skopiowaniu zawartości paska magnetycznego karty płatniczej bez wiedzy jej posiadacza w celu wytworzenia kopii i wykonywa- nia nieuprawnionych płatności za towary i usługi, lub wypłat z bankomatów. Ponieważ skopiowana karta w elektronicznych systemach bankowych zachowuje się jak karta oryginalna, wszystkie operacje wykonane przy jej pomocy odbywają się kosztem posiadacza oryginalnej karty i obciążają jego rachunek.

Rodzaje skimmingu
Istnieją dwa rodzaje skimmingu: skimming w placówce handlowej oraz skimming bankomatowy.
Skimming w placówce handlowej polega na wykonaniu kopii karty przez sprzedawcę lub inną osobę, która weszła w jej chwilowe posiadanie. Ponieważ w takiej sytuacji przestępcy nie zawsze mają możliwość poznać kod PIN sklonowanej karty, kopie mogą wykorzystać tylko w przypadku kart, które nie wymagają autoryzacji przy pomocy PIN-u, i tylko w płatnościach za towary i usługi. Nie mogą wykorzystać skopiowanej karty do pobierania pieniędzy z bankomatów.
Znacznie bardziej niebezpieczny jest skimming bankomatowy, polegający na tym, że przestępcy instalują na bankomatach lub w ich wnętrzu specyficzne urządzenia, które służą do pozyskiwania danych z paska magnetycznego (czytnik) oraz PIN-u (kamera lub fałszywa klawiatura). Zarejestrowane w ten sposób informacje są najczęściej transmitowane drogą radiową i służą do produkcji fałszywych kart, za pomocą których możliwe jest pobieranie gotówki z kont klientów banków za pośrednictwem bankomatów.

Kto jest narażony na skimming?
Na skimming narażeni są przede wszystkim posiadacze kart magnetycznych (gdzie informacje są zapisywane na pasku magnetycznym karty). Kopiowanie takich kart jest bardzo proste, a sprzęt potrzebny do takiej operacji jest stosunkowo niedrogi.
Znacznie bezpieczniejsze są karty chipowe (mikroprocesorowe).
Na skopiowanie zawartości paska karty narażony jesteś najbardziej podczas dokonywania transakcji w "zainfekowanym" bankomacie. Ponieważ przestępcy mają wtedy możliwość zarówno pozyskania danych z karty, jak i (zwykle dzięki ukrytej kamerze) podejrzenia kodu PIN. Dużo trudniejsze dla przestępców jest dokonanie skimmingu podczas Twoich płatności w sklepach, restauracjach czy innych punktach usługowych. Ponieważ nawet, gdy uda im się skopiować kartę, zwykle nie mają możliwości poznać kodu PIN.

Jak ustrzec się przed skimmingiem
Oto kilka wskazówek, które w znaczący sposób poprawią bezpieczeństwo Twojej karty:
- Upewnij się, że do bankomatu nie są przyklejone podejrzane urządzenia lub odstające elementy.
- Sprawdź czy klawiatura bankomatu jest równa lub lekko obniżona w stosunku do poziomu obudowy
- Zanim dokonasz transakcji w bankomacie upewnij się, czy czytnik kart nie wygląda podejrzanie



kreatywna fotografia ślubna - www.fotoGasek.pl



DRUKARNIA

ZADRUK sp. z o.o.

rok założenia 1984

34-100 Wadowice, Tomice 145a,
tel./fax : (33) 87-37-159 87-32-970
e-mail : zadruk@post.pl

jesteśmy dla Was przez cały rok.

odzież robocza



Art. BHP

INTERGO
Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. 14/ 611 12 78



Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCiAK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5
tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
– wodociągowych
– kanalizacyjnych
– gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze



O bezpieczeństwie

Odpowiadają dzieci z Przedszkola w Brzeźnicy





Oliwia Piszczek, 6 lat: – *Dzieciom nie wolno narażać się na niebezpieczeństwo i pływać w głębokim basenie, żeby się przypadkiem nie utopić. Pan policjant mówił, że dla bezpieczeństwa trzeba nosić podświetlane opaski na ręce.*



Ania Trojak, 6 lat: – *Jak się jest w niebezpieczeństwie trzeba szybciutko uciekać do domu. Dziadek dba o moje bezpieczeństwo, ponieważ chodzi ze mną do sklepu. W przedszkolu uczyliśmy się numerów telefonu na policję, pogotowie i straż pożarną. Czuję się bezpiecznie, kiedy przytulam się do mamy.*



Ola Zelek, 6 lat: – *Jak auto jedzie za szybko to policjant mówi, żeby zwalniało i daje duży mandat. Nie wolno dzieciom się bawić prądem, bo może kopnąć i zabić. Czuję się bezpiecznie, kiedy w domu są rodzice.*



Eliza Czachurska, 6 lat: – *Dzieciom nie wolno wsiadać do obcego samochodu, bo może nas ktoś porwać i wsadzić do worka. Nie wolno też brać do ręki noża, żeby się nie przeciąć. Jak jest niebezpiecznie i jest burza to nie wolno się chować pod drzewem, bo może uderzyć piorun.*



Justynka Pajor, 5 lat: – *Nie wolno od obcych ludzi brać żadnych słodyczy i cukierków, bo to może być groźna trucizna i można wtedy ciężko zachorować. Nie można się też bawić bateriami i zapałkami, bo może się zapalić dom, ale wtedy ratuje go straż pożarna.*



Gracjan Nawrocki, 5 lat: – *Trzeba uważać jak się przechodzi przez przejście na ulicy, żeby nie potrącił żaden samochód, autobus, a nawet tir! W przedszkolu był policjant i mówił o bezpieczeństwie. Pokazał nam kajdanki, lizak i pistolet. Dzieci muszą zapinać pasy w samochodzie, jeździć w kasku na rowerze i patrzyć na znaki.*



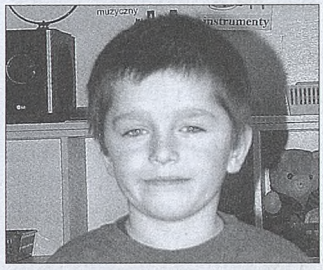
Piotruś Tekiela, 5 lat: – *O mnie dba mój starszy brat, ponieważ przyprowadza mnie do przedszkola, żebym nie chodził sam. Małym dzieciom nie wolno się bawić prądem, ponieważ może przeciąć serce. Dorośli, żeby się zabezpieczyć przed niebezpieczeństwem to mają w domu sejfy i porsche. Na świecie jest niebezpiecznie, ponieważ są złodzieje, terroryści, a nawet dzikie psy!*



Patrycja Gołąb, 5 lat: – *Dorośli zawsze przed pójściem spać sprawdzają czy dobrze zamknięte są drzwi do domu i garaż, żeby w nocy nie dostał się żaden złodziej. Nie wolno obcym mówić gdzie się mieszka i jak się ma na imię, bo ktoś może nas wtedy porwać. Nie wolno też mokrymi rękami dotykać suszarki i suszyć włosów.*



Małgosia Pasiut, 6 lat: – *Mama i tata o mnie dbają, żeby nic złego mi się nie stało jak się bawię na podwórku. Widziałam kiedyś w telewizji niebezpieczną sytuację, że ktoś podpalił auto, w którym był taki pan, ale uratowała go straż pożarna. Na świecie jest niebezpiecznie, ponieważ jak się idzie do lasu to można spotkać wilka.*



Marcin Trojanowski, 6 lat: – *Policja, żeby było bezpiecznie to pijanych zakuwa w kajdanki, nawet jak ktoś jedzie pijany w pociągu. Jak człowiek jest w niebezpieczeństwie to trzeba szybko zadzwonić po policję albo karetkę, albo pobiec po sąsiada.*

Magdalena Famielec



Pracowałam dla ludzi

Wraz z końcem lutego w Urzędzie Gminy Bochnia nastąpiły zasadnicze zmiany personalne. Po latach wytężonej pracy, na zasłużoną emeryturę przeszła Eugenia Ignacyk, zastępca wójta gminy. Jej uroczyste pożegnanie miało miejsce 23 lutego podczas sesji Rady Gminy Bochnia. Były kwiaty, gratulacje, życzenia i... łzy wzruszenia.

Pani Eugenia pochodzi z podbocheńskiej Cerekwi. Tam też uczęszczała do szkoły podstawowej, a później do Technikum Ekonomicznego w Bochni. Edukację kontynuowała na Akademii Ekonomicznej w Krakowie (zrobiła również dwa studia podyplomowe na AE i jedne studia na AGH). Już wtedy naukę zaczęła łączyć z pracą w Spółdzielni „Prasa-Książka-Ruch". Instytucja upowszechniała wówczas szeroko rozumianą oświatę i kulturę w terenie. Tworzyła i prowadziła wiejskie świetlice tzw. „Kluby Ruchu", w których oprócz drobnej działalności handlowej organizowane były zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Były gry i zabawy, przedstawienia oraz wspólne oglądanie telewizji, bowiem pierwsze odbiorniki TV pojawiały się właśnie w takich klubach. Pani Eugenia nadzorowała i koordynowała pracę świetlic na terenie ówczesnego powiatu bocheńskiego i brzeskiego.

– *Bardzo sobie ceniłam tą pracę, gdyż przebywałam z ludźmi i pracowałam dla nich* – wyznaje po latach Eugenia Ignacyk. – *Do dzisiaj wspominam życzliwość mieszkańców i świetną atmosferę, która wtedy panowała w klubach.*

Zresztą całe zawodowe życie pani Eugenii to praca z ludźmi i dla ludzi. Kolejne zatrudnienie znalazła w Urzędzie Miasta Bochnia. Tutaj pełniła m.in. funkcję kierownika Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, a następnie Wydziału Społeczno-Administracyjnego. Można powiedzieć, że wtedy zaczęła się jej przygoda z samorządem. Potem – na początku lat 90. – przeszła do pracy w Urzędzie Gminy Rzezawa na stanowisku Sekretarza Gminy. Ówczesnym wójtem gminy była Ewa Maria Bigas. Pani Eugenia nadal mile wspomina tamten czas, współpracę z panią wójt i pracownikami urzędu. Wiele zawartych wtedy przyjaźni przetrwało do dzisiaj. W Rzezawie spędziła 5 lat, po czym przeszła na stanowisko zastępcy gminy Bochnia. Odpowiedzialna tutaj była m.in. za oświatę, opiekę społeczną, kulturę i zdrowie. W sumie praca zawodowa pani Eugenii to ponad 40 lat życia, które – jak sama przyznaje – *zleciało nie wiadomo kiedy...* Łącznie w samorządzie przepracowała 28 lat!

– *Dla mnie praca to było całe moje życie* – mówi pani Eugenia. – *Czas tak szybko biegnie, że człowiek ani się nie spostrzeże, a już trzeba myśleć o emeryturze. Cóż, taka kolej rzeczy* – wyznaje drżącym głosem. – *Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, których przez te wszystkie lata spotkałam na swojej drodze i miałam okazję współpracować. Szczególnie dziękuję radnym, sołtysom, dyrektorom placówek, które nadzorowałam, pracownikom oraz oczywiście wójtowi Lysemu.*

Pani Eugenia na emeryturze na pewno nie będzie się nudziła. W ostatnich wyborach samorządowych, głosami mieszkańców gminy Bochnia, została wybrana radną powiatową. Ten wybór szczególnie sobie ceni, bo jak mówi – *Dowodzi on tego, że mam zaufanie wśród ludzi.*



■ Z Prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim podczas odbierania dyplomów za udział w IX Sportowym Turnieju Miast i Gmin. Warszawa 2004.

Aby zatem nie zawieść mieszkańców, planuje jeszcze bardziej zaangażować się w sprawy społeczne. Chce ściślej współpracować z sołectwami, radnymi i wójtami poszczególnych gmin na rzecz rozwoju powiatu.

– *Jestem osobą ambitną, a jednocześnie praca daje mi dużo satysfakcji, dlatego wierzę, że mogę jeszcze dużo zrobić dla naszej „małej ojczyzny"* – przyznaje Eugenia Ignacyk. – *Być może poszukam sobie jeszcze innego zajęcia, wszak zdrowia, sił, zapału i umiejętności mi nie brakuje* – śmieje się na koniec naszej rozmowy.

My również w to wierzymy i życzymy dalszych sukcesów w pracy i życiu osobistym.

Kazimierz Bukowiec



■ Eugenia Ignacyk podczas startu do zawodów rowerowych.



■ Podczas sesji panią Eugenię żegnali m.in. sołtysi z gminy Bochnia.

W odpowiedzi na apel pani wiceburmistrz

Podczas zwołanej pod koniec stycznia w urzędzie miasta konferencji prasowej, w kierunku lokalnych dziennikarzy ze strony pani wiceburmistrz, padły słowa zachęty do dyskusji na rzecz promocji i rozwoju naszego miasta. Pojawił się też apel, aby dziennikarze, wraz z urzędnikami, cytuję: „dokładali jak najwięcej potu do tego, żeby ta Bochnia wyglądała jako tako na zewnątrz".

W odpowiedzi na tą prośbę melduję pośpiesznie, że w kwestii „jako-takiego" wyglądu naszego miasta pisałem już w tym miejscu wielokrotnie, wylewając nie tylko poty, ale wręcz „siódme poty", aby ową „jako-takość" – dla mnie równoznaczną z „bylejakością" – czym prędzej zacząć zmieniać. A podjąłem dzisiaj ten temat po raz „enty", bo w kolejnym zdaniu, pani burmistrz wyjaśniła, że zanim nasza nowa władza rzeczywiście zajmie się tym problemem, trzeba najpierw zorganizować panel dyskusyjny, bo cytuję po raz drugi: „trzeba najpierw postawić diagnozę, gdzie się obecnie znajdujemy". Wnioskuję, że pani zastępca nie czytała w ostatnich latach niniejszej gazety, a już na pewno moich w tym temacie rozpaczliwych próśb, wołań i apeli, aby nie szpecić nadal naszego, kiedyś pięknego, miasteczka. Zresztą, temat ten podjęły szeroko także i inne media, o postępującej brzydocie centrum naszego miasta głośno mówiła też „ulica". No cóż, mogła wówczas, obecna pani wiceburmistrz, być zajęta innymi sprawami, dlatego walącej się kamienicy, sypiącej się elewacji na muzeum czy choćby „wielkiego loda" przy kolejnym „reprezentacyjnym" fast-foodzie w samym centrum naszego miasta, po prostu, nie zauważyła.

Przyjmując zatem obywatelską postawę, wynikającą głównie z wielkiej miłości do naszej Bochni, w odpowiedzi na apel pani wiceburmistrz, postanowiłem nie czekać na zorganizowanie panelu dyskusyjnego, ale natychmiast przystąpić do formułowania konkretnych rozwiązań, „bo pociąg jedzie i odjedzie" – to kolejny cytat ze wspomnianej konferencji.

Zatem, do rzeczy. Przyjęty jednogłośnie przez radnych już miesiąc temu budżet miasta Bochni na 2011 rok (kiedy piszę te słowa, nadal nie umieszczony na BIP-ie!), przewiduje co prawda „adaptację strychu Muzeum i konserwację elewacji", to jednak nie zabezpiecza choćby złotówki na remont walącej się kamienicy. Czy to już będzie stały „element dekoracyjny" naszego rynku? Nadal nie słyszę także o jakimkolwiek pomyśle na zagospodarowanie działki przy Muzeum (tej z kibelkiem). I jeszcze, na domiar złego!, wandale w ostatnich dniach pozbawili iluminacji świetlnej króla Kazimierza.

Szanowna Władzo! Jeśli chcecie chwalić się naszym miastem i zapraszać do niego potencjalnych turystów czy inwestorów, bardzo Was proszę, posprzątajcie najpierw swoje najważniejsze podwórko czyli bocheński rynek! To miejsce musi zmienić swój wizerunek jak najszybciej. A bez zabezpieczonych właściwych na ten cel środków finansowych, nasz rynek można tylko pozamiatać i ewentualnie, pozbierać pozostawione na nim przez licznych „okolicznych żuli" puste butelki. To zadanie pierwsze i najważniejsze. A gdyby Wam się już udało przywrócić blask tego miejsca, to możecie na nim organizować kameralne i przyjemne dla ucha koncerty muzyczne. Ale występy gwiazd w czasie obchodów Dni Bochni, przyciągające na Rynek, zupełnie zresztą do tego celu nie przystosowany, nie zawsze umiejące to miejsce uszanować tłumy ludzi, faktycznie przenieście na peryferie miasta. I nie słuchajcie wszelkiej maści „lokalnych autorytetów", że to skandal, że głupi i na dodatek drogi pomysł. Ale przygotujcie też swoją argumentację. Że przenosząc estradę w nowe miejsce, pozwalacie wielu innym cieszyć się pięknem naszego centrum, nie paraliżujecie na trzy dni ruchu samochodowego w całym mieście, chronicie zabytkowe kamienice przed dodatkowym zawilgoceniem przez „obszczymurów", w łatwiejszy sposób panujecie nad bezpieczeństwem uczestników koncertów, zaś wokół estrady gromadzicie wiele innych atrakcji dla młodszych i starszych, w miejscu imprezy zapewniacie mnóstwo miejsc parkingowych, a także dojazd i powrót komunikacją miejską. Zapewniam Was, że jeśli zrealizujecie ten pomysł, przybędzie Wam znacznie zwolenników. Chociaż pewnie nie będą to ci piszący na forach internetowych...

To moje pierwsze spostrzeżenia w wywołanej dyskusji. Swoich pomysłów, pewnie tak jak i większość z Państwa, mam wiele więcej, ale miejsce na niniejszy felieton nie jest z gumy, muszę więc kończyć. Zanim to uczynię, skieruję w stronę wszystkich naszych lokalnych polityków własny apel. Już rozpoczyna się kampania do jesiennych wyborów parlamentarnych. Pewnie, na razie po cichu, część z Państwa myśli o pojawieniu się na listach wyborczych. Proszę Was bardzo gorąco. Zakopcie wzajemne uprzedzenia i ambicje wybierając z naszego terenu jednego kandydata na posła, na którego będą mogli głosować wszyscy wyborcy ziemi bocheńskiej. Czy nie powinni się w tej sprawie zebrać wszyscy burmistrzowie i wójtowie? Już przecież niewiele ponad 60% głosów oddanych na nich w ostatnich wyborach powinno zagwarantować, że mielibyśmy swojego reprezentanta w parlamencie. Coś czuję, że żądam za wiele. A może jednak?

Pozdrawiam nową władzę, i życzę jej, jak najwięcej rozsądnych głosów od zacnych obywateli w dyskusji na rzecz promocji i rozwoju miasta.

Wszystkim Czytelnikom życzę pełnego nadziei oczekiwania na wiosnę. Nie tylko kalendarzową...

E. Kolanko

Biuro Rachunkowe
świadectwo kwalifikacyjne MF nr 31307/02
- ✓ pełna księgowość
- ✓ księga przychodów i rozchodów
- ✓ ryczałt
- ✓ ewidencje VAT
- ✓ rozliczenia z ZUS i US
- ✓ kadry, płace

Bochnia, ul. Poniatowskiego (pasaż hotelu Millenium)
tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528 lub (014) 685 96 14 (po 18[00])

Wymarzone przedszkole



W sobotę (19 lutego) oficjalnie otwarto nowe Przedszkole Samorządowe w Gdowie. O jego wybudowanie mieszkańcy gminy zabiegali od niemal 25 lat. Do tej pory przedszkolaki korzystały z gościnności proboszcza gdowskiej parafii ks. Stanisława Jarguza, który udostępniał im pomieszczenia w domu katolickim „Zorza". Grupę maluchów miał pod swoimi „skrzydłami" także dyrektor gimnazjum w Gdowie, gdzie dzieci zajmowały jedną z zaadaptowanych na ich potrzeby sal.

Projekt budowy nowoczesnego przedszkola powstał w 2005 roku. Dwa lata później wykonano fundamenty, a w 2009 roku wzniesiono konstrukcję obiektu m.in. ściany, stropy oraz elewację budynku. Inwestycję zakończono w 2010 roku.

Efekt to przestronny, bezpieczny budynek, który może pomieścić nawet do 180 dzieci.

Na razie w przedszkolu jest pięć oddziałów, ale istnieje możliwość utworzenia kolejnych.

Maluchy mają do dyspozycji kolorowe sale pełne zabawek, salę gimnastyczną, stołówkę i przystosowane do ich potrzeb sanitariaty. W pogodne dni przedszkolaki spędzają czas na ogrodzonym placu zabaw.

Choć dzieci cieszą się nowym przedszkolem już od kilku dni, uroczyste przecięcie wstęgi nastąpiło w sobotę. Dokonali go honorowi goście: wiceminister gospodarki Rafał Baniak, poseł na Sejm Jan Musiał, wicemarszałek województwa małopolskiego Wojciech Kozak, przewodniczący Sejmiku Małopolskiego Kazimierz Barczyk, kurator Oświaty i Wychowania Aleksander Palczewski, a także wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Ciężarek oraz dyrektor przedszkola Halina Stanisz.

Goście gratulowali władzom gminnym wytrwałości w realizacji tak ważnej społecznie inwestycji. Wójt Zbigniew Wojas dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania marzenia dzieci o własnym przedszkolu. Szczególne słowa uznania skierował do wicemarszałka województwa małopolskiego Wojciecha Kozaka. To za sprawą niemal dwumilionowego dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego (drugie tyle dołożyła gmina) udało się wybudować nowoczesną placówkę, której może pozazdrościć nie jedna gmina.

Podczas zmagań z budową przedszkola, wójta Wojasa dopingowały maluchy. Kilka lat temu ofiarowały włodarzowi koszulkę z wymownym napisem: „Jeszcze trochę powójtuję i przedszkole wybuduję". Słowa okazały się prorocze. Wójt spełnił obietnicę, a koszulka wraz z podpisami honorowych gości ma zostać zlicytowana w aukcji, z której dochód zostanie przekazany na potrzeby przedszkola.

Podczas sobotniej uroczystości nie zabrakło również występów maluchów.

Ubrane w kolorowe stroje biedronek (najmłodsza grupa), żabek, motylków, pszczółek i skrzatów (najstarsze dzieci) zaprezentowały bogaty repertuar tańców, piosenek i wierszyków. To był ich sposób na podziękowanie za wymarzone przedszkole.

Inwestycja została dofinansowana ze środków unijnych w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego w kwocie 1 930 866,98 zł. Całość zadania kosztowała 4 026 403,46 zł.

Anna Tatka



PROGRAM REGIONALNY
Województwo Małopolskie
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
– Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 14/ 612 52 55; kom. 606 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
– Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. 14/ 611 86 08; kom. 601 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TTEPIS: TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
* tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
* gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Księżniczki z przedszkoli

Wielki Bal Księżniczek odbył się w piątek 28 stycznia w przedszkolu gminnym **w Proszówkach**. Tegoroczny bal był wyjątkowy, ponieważ przedszkolaki wystartowały w Trzeciej Edycji Ogólnopolskiego Konkursu pn. „Wielki Bal Księżniczek", włączając się tym samym do bicia rekordu Disneya na największy bal księżniczek na świecie. Milusińskim w zabawie towarzyszyli więc bohaterowie z bajek „Piękna i Bestia" oraz „Zaplątani".

Jedna z sal przedszkola udekorowana specjalnie na tą okazję balonami i girlandami zamieniła się tego dnia w baśniową krainę.

Zgodnie z tematyką przedszkolaki wcieliły się w rozmaite malownicze postacie z ulubionych bajek Disneya. Nie zabrakło więc księżniczek w bufiastych kolorowych sukienkach, wróżek z czarodziejskimi różdżkami, królewiczów w złotych koronach, strażaków, groźnych piratów czy rycerzy w srebrnej zbroi.

Do wspólnej zabawy najmłodszych zachęcały znane i lubiane piosenki.

Jak na bal przystało nie obyło się bez bajkowych konkursów z nagrodami. Niewątpliwie największą atrakcją dla podopiecznych przedszkola kończącą bal karnawałowy były zimne ognie.

Również przedszkolaki z gminnego przedszkola **w Gorzkowie** włączyły się w Ogólnopolski Konkurs przyczyniając się tym samym do bicia rekordu Disneya. Wszystkie dzieci aktywnie włączyły się w przygotowania Wielkiego Balu Księżniczek, który zaplanowano na środę 9 lutego. Z tej okazji przedszkolaki zbudowały ogromny zamek (na 10 metrów szeroki i 3,5 metra wysoki!), własnoręcznie namalowały zaproszenia, przygotowały iście królewskie stroje, a także nauczyły się „poloneza", którym powitały przybyłą na bal publiczność. Występ dzieci został nagrodzony gromkimi brawami, a dumni rodzice, dziadkowie oraz przyjaciele przedszkola nie kryli łez wzruszenia, radości i uśmiechów. Podczas balu nie zabrakło również licznych zabaw i konkursów, spośród których niewątpliwie najważniejszym był wybór króla i królowej balu. W drodze losowania królową została 3-letnia Klaudia Mazur natomiast królem ogłoszono 5-letniego Mikołaja Studzińskiego. Zabawę karnawałową uwieńczyły zimne ognie.

Tegoroczny Wielki Bal Księżniczek z pewnością na długo pozostanie w pamięci milusińskich.

Następny bal karnawałowy już za rok!

oprac. Magdalena Famielec



■ Zabawa karnawałowa w przedszkolu gminnym w Gorzkowie.



■ Księżniczki z przedszkola w Proszówkach.

REKLAMA

Do sprzedania po atrakcyjnych cenach

DZIAŁKI PRZEMYSŁOWE W BOCHNI PRZY UL. ŁANY

powierzchnia: 8, 10, 12, 16, 22, 30 ar

z możliwością podziału na dowolne wielkości

tel. 602 72 44 12



Eutanazja ośrodka zdrowia?

Mieszkańcy Uścia Solnego obawiają się, że z dnia na dzień mogą zostać bez podstawowej opieki medycznej i Wiejskiego Ośrodka Zdrowia, który budowali w czynie społecznym na swoich prywatnych działkach. Wszystko to za sprawą samorządowców, którzy już od wielu miesięcy nie mogą dojść do porozumienia w tej kwestii.

Mieszkańcy wspominają, że inicjatywa budowy ośrodka zdrowia w Uściu Solnym powstała w latach 60. Wtedy to ludność zarówno Uścia jak i okolicznych miejscowości dobrowolnie opodatkowała się na ten cel. Było to 4% tzw. Funduszu Gminnego. Ponadto pod budowę budynku, uścianie przekazali dwie części z prywatnych działek należących do państwa Gadowskich i państwa Słowików oraz znaczną część działki stanowiącej własność komunalną miejscowości i gminy Szczurowa – a to wszystko nieodpłatnie. Brakujące fundusze uzupełnił natomiast Społeczny Fundusz Ochrony Zdrowia. Ośrodek powstał w pierwszej połowie lat 70. i w początkowo funkcjonował w strukturach ZOZ Brzesko. Sprawiało to jednak trudność komunikacyjną, gdyż miejscowość nie miała i nadal nie ma bezpośredniego połączenia autobusowego z Brzeskiem.

– Na jednym z zebrań wiejskich w 1985 roku postanowiliśmy wystąpić do władz gminy z wnioskiem, aby podjęły kroki mające na celu przekazanie podstawowej opieki medycznej Uścia Solnego pod SP ZOZ Szpital Powiatowy Bochnia. Władze Gminy Szczurowa oraz ZOZ Brzesko przychyliły się do tego i 1 stycznia 1986, ZOZ Bochnia przejął opiekę nad mieszkańcami – mówi Stanisław Płachno, mieszkaniec Uścia Solnego, radny gminy Szczurowa.

Jednak od jakiegoś czasu do ludności Uścia jak i władz Gminy Szczurowa, docierać zaczęły sygnały, że ośrodek może zostać zlikwidowany. W związku z tym, od 2007 roku między gminą Szczurowa a Szpitalem Powiatowym w Bochni i starostwem bocheńskim prowadzona była korespondencja dotycząca dalszych losów Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym.

– Po otrzymaniu pisma od dyrektora ZOZ Bochnia z dnia 20 lipca 2007 roku informującego o likwidacji Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym, gmina zwróciła się o przekazanie warunków przejęcia tego POZ-tu. Pismem z 22.09.2007 r. dyrektor ZOZ Bochnia poinformował nas, że może nastąpić przekazanie, ale bez budynków ośrodka. Pismem z 20.12.2007 r. tym razem Rada Gminy zwróciła się do zarządu i Rady Powiatu o przekazanie Ośrodka Zdrowia Gminie Szczurowa na takich



■ Pacjenci ośrodka zdrowia boją się o to, jak będzie wyglądał w przyszłości dostęp do lekarza...

samych zasadach jak innym gminom w powiecie bocheńskim. Pismem z dnia 23 stycznia 2008 roku Starostwo wystąpiło z zapytaniem o nakłady gminy Szczurowa na ośrodek Zdrowia w Uściu Solnym. W odpowiedzi pismem z 22.02.2008 r. poinformowaliśmy starostę, że gmina pokrywała większość kosztów budowy nowego dachu dwuspadowego (wcześniej był stropodach), wykonała remont i malowanie Ośrodka, doprowadziła wodociąg, wybudowała dwa parkingi obok ośrodka oraz chodnik. W załączeniu przesłaliśmy również pisma Rady Sołeckiej i byłego prezesa GS SCH w Uściu Solnym informujące o poniesionych nakładach na ten ośrodek. Nie udzielenie odpowiedzi na to pismo przez starostę, a z drugiej strony brak jakichkolwiek prac i działań dostosowujących ośrodek zdrowia w Uściu Solnym do standardów europejskich i zbliżający się termin obowiązkowego ich wykonania spowodowały, że Rada Gminy w oparciu m.in. o art. 18 ust. 1. ustawy o samorządzie gminnym w ostatnich dniach grudnia 2009 roku podjęła uchwałę o przejęciu świadczenia podstawowej opieki zdrowotnej od powiatu bocheńskiego w zakresie ustawowo przypisanym gminie. Niestety pomimo ustawowego obowiązku przygotowania projektu uchwały przez Starostę i Zarząd Powiatu, od przeszło półtora roku Rada Powiatu w Bochni nie zajęła się tą sprawą – podkreśla wójt Szczurowej Marian Zalewski.

W związku z tym, że na część pism skierowanych do bocheńskiego starostwa do chwili obecnej nie uzyskano odpowiedzi, wójt Zalewski oraz Rada Gminy Szczurowa wystosowali do wojewody małopolskiego Stanisława Kracika skargę na działalność Rady Powiatu Bochnia.

W dniu 14.01.2011 roku do Wojewody Małopolskiego wpłynęła nasza skarga na łamanie prawa przez Radę Powiatu w Bochni, a konkretnie art. 4, ust. 5 ustawy o samorządzie powiatowym, który to artykuł w sposób jednoznaczny mówi „powiat na uzasadniony wniosek zainteresowanej gminy, przekazuje jej zadania z zakresu swojej właściwości na warunkach określonych w porozumieniu” – mówi wójt Zalewski.

W grudniu 2010 do mieszkańców dotarły informacje, jakoby SP ZOZ Szpital Powiatowy Bochnia zwrócił się do Barbary Bulanowskiej, dyrektora Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie z prośbą o przekazanie cesją prawa do populacji pacjentów na rzecz NZOZ „MEDYK” w Szczurowej, gwarantując, że nie ulegnie zmianie miejsce udzielania świadczeń, w związku z tym, że „MEDYK” w Szczurowej docelowo będzie wykonywał świadczenia w dotychczasowych pomieszczeniach zakładu na zasadzie dzierżawy. Potwierdza to pismo z dnia 29.11.2010.

Z dniem 1 stycznia 2011 Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „MEDYK” przejął pacjentów, nie przejął jednak ośrodka. Sołtys Karolina Prosowicz: *2 lutego 2011, właścicielka NZOZ „MEDYK” doktor Mucha zakomunikowała, że za kilka dni karty pacjentów zostaną przeniesione do Szczurowej i od tej pory właśnie tam należy kierować chorych”.*

Co sądzisz o pomyśle zamknięcia ośrodka zdrowia w Uściu Solnym?



Sylwia Gadowska: *Sytuacja z jaką przyszło się zmierzyć mieszkańcom Uścia Solnego, a mianowicie dotycząca likwidacji Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym jest niezwykle trudna i budzi wiele kontrowersji zarówno wśród samorządowców jak i lokalnej społeczności. Uważam, że jest faktem wielce krzywdzącym pozbawianie nas możliwości korzystania z podstawowej opieki zdrowotnej, która do tej pory była świadczona tutaj w Uściu Solnym. Jako mieszkaniec Uścia Solnego nie wyobrażam sobie sytuacji, w której osoby starsze, potrzebujące opieki medycznej pozostawiane są same sobie.*



Karolina Prosowicz: *Jako sołtys, przez całą kadencję utrzymywałam kontakt z władzami SP ZOZ Szpitalem Powiatowym oraz Starostwem Bocheńskim w celu utrzymania działalności Ośrodka Zdrowia, ponieważ jest on niezbędny. W naszej miejscowości wielu mieszkańców jest w podeszłym wieku i ciężko byłoby im gdziekolwiek dojechać. Myślę, że moi następcy również będą dążyli do tego, aby Ośrodek funkcjonował tak jak do chwili obecnej. I uważam, że czas nauczył nas, aby walczyć do końca.*



Kazimierz Różycki: *Przeciętny mieszkaniec po prostu sobie tego nie wyobraża. Mieszka tu dużo ludzi starszych, jest problem z dojazdem do najbliższych ośrodków. Zarówno do Szczurowej jak i do Świniar nie ma praktycznie żadnego połączenia. Jedynie w kierunku Bochni... Ośrodek tu był i być powinien. Przemawia za tym wiele rzeczy: przede wszystkim to, że my mieszkańcy finansowaliśmy go, kupowaliśmy różne rzeczy, poczynając od okien, aparatu EKG do wyposażenia gabinetu stomatologicznego. Uważam, że w tym wypadku ekonomia nie powinna brać góry nad zdrowiem ludzkim.*



Teresa Plebańczyk: *Nie wyobrażam sobie Uścia bez Ośrodka Zdrowia. Jako już starsza kobieta, która liczy się z leczeniem, po prostu sobie tego nie wyobrażam!*

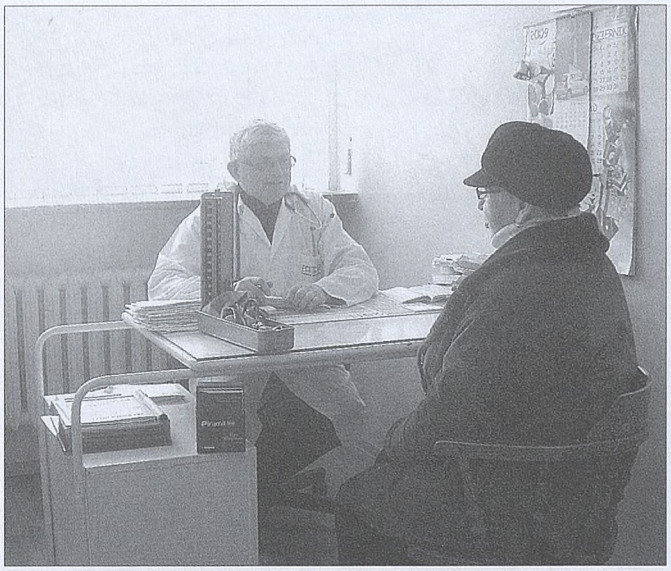


Karolina Bartkowska: *Jako matka dwójki małych często chorujących dzieci, nawet nie chcę sobie wyobrażać, że w Uściu Solnym mogłoby nie być Ośrodka Zdrowia. Nie mam prawa jazdy, mąż pracuje do późnych godzin wieczornych, a do najbliższej placówki medycznej nie ma połączenia komunikacyjnego. Już nie wspominając o tym, że w wyjątkowo ciężkich sytuacjach mogłam liczyć na „wizytę domową”. Tym bardziej, że karetkę możemy wzywać tylko w uzasadnionych sytuacjach, o czym zazwyczaj decyduje lekarz.*



Maria Klasa: *Jako młoda osoba chętnie wraz z całą rodziną uczestniczyliśmy w budowie Ośrodka Zdrowia. Było to w czynie społecznym. Dziś mam prawie 80 lat, potrzebuję nieco częściej niż dawniej skorzystać z pomocy lekarza, ale okazuje się, że być może przyjdzie mi umrzeć wcześniej, gdyż nie będę miała możliwości skorzystać z opieki medycznej.*

am



■ Doktor Stanisław Wandas podczas pracy w ośrodku zdrowia w Uściu Solnym.

Po tejże informacji delegacja składająca się z mieszkańców, postanowiła sprawdzić te doniesienia, udając się do Szpitala Powiatowego w Bochni.

– *Uznaliśmy, że jeśli władze bocheńskie nie wycofają się z decyzji zamknięcia ośrodka zdrowia, dojdzie w Uściu do „pospolitego ruszenia". I nie pozwolimy na wywiezienie z budynku czegokolwiek. Bo ta sprawa musi zostać rozwiązana w sposób taki, jaki pan dyrektor Szafrański przedstawił ją NFZ, tzn. że świadczenia nadal będą wykonywane w dotychczasowym budynku* – mówi radny Stanisław Płachno.

Pierwsze kroki zmierzające do likwidacji ZOZ-u Uście Solne zostały już podjęte, gdyż odcięto telefon, a w ciągu kilku kolejnych dni odcięte miały zostać wszystkie media. Nie doszło to jednak do skutku, gdyż po interwencji mieszkańców, dyrektor Szafrański skonsultował sprawę z przedstawicielami Starostwa Bocheńskiego i na pewien czas wstrzymano się z decyzją. Na dzień dzisiejszy właścicielka NZOZ „MEDYK" podpisała porozumienie ze Szpitalem Powiatowym w Bochni, na podstawie którego usługi medyczne świadczyła będzie na dotychczasowych warunkach, ale tylko do końca marca b.r.

Dlaczego gmina Szczurowa i powiat bocheński nie mogą dojść do porozumienia? Wójt Marian Zalewski mówi:

– *Na pewno ze względu na nierówne traktowanie przez władze powiatu Bocheńskiego np. gminy Bochnia i gminy Szczurowa w zakresie zasad przekazania POZ, pomimo tych samych przepisów prawnych. Takie postępowanie władz powiatu bocheńskiego daje kolejne argumenty zwolennikom likwidacji powiatów, bo przecież w tym samym kraju nie mogą być mieszkańcy gorzej traktowani w związku z przynależnością do tego czy innego powiatu.*

Jak potoczą się dalsze losy Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym? Czy mieszkańcy zostaną pozbawieni podstawowej opieki zdrowotnej? Czy samorządowcy się w końcu dogadają? Na te pytania trudno na razie udzielić odpowiedzi. Miejmy nadzieję, że wszystko wkrótce się wyjaśni, a cały ten spór nie wpłynie negatywnie na zdrowie społeczeństwa Uścia Solnego i okolicznych wsi.

Joanna Morońska

P.S. O wyjaśnienie powyższych kwestii zwróciliśmy się zarówno do starosty bocheńskiego Jacka Pająka, jak i do dyrektora szpitala w Bochni Wojciecha Szafrańskiego. Czekamy na odpowiedź.

Nie oceniam idealnego w

Wywiad z Józefem Nowakiem – Wójtem Gminy Trzciana

Już ponad 20 lat pełni Pan funkcje samorządowe. Był Pan Wójtem Żegociny, a od 1995 roku jest Pan nieprzerwanie Wójtem Trzciany. Jak do tego doszło?

– W 1990 roku, na fali przemian powstawały Komitety Obywatelskie. Wiązałem nadzieje z przemianami, które w kraju postępowały. Interesowało mnie to, ale nigdy nie myślałem, że czynnie będę uczestniczył w przemianach politycznych. Założyłem rodzinę, urodziły się dzieci. Raczej planowałem dalszą pracę w szkole. W czerwcu 1990 roku radni z terenu obecnej gminy Trzciana przyjechali do mnie z propozycja wzięcia udziału w wyborach na Wójta Gminy Żegocina. Ku mojemu zdziwieniu wygrałem te wybory. Pracowałem na tym stanowisku do momentu podziału gminy Żegocina. Od 1 stycznia 1995 roku powstała Gmina Trzciana, w której powierzono mi stanowisko wójta.

Czy Pan nie żałuje swej decyzji sprzed 20 lat ?

– Trudno powiedzieć, że żałuję. W ciągu tego okresu spotkałem wielu ciekawych ludzi, zdobyłem wiele doświadczeń, przeżyłem wiele pozytywnych zdarzeń. Oczywiście w życiu człowieka są i niespełnione plany i zamierzenia, pewnego rodzaju perturbacje w kontaktach z ludźmi, ale tego typu zdarzenia mogą mieć miejsce nie tylko w sprawowaniu urzędu wójta. Wydaje mi się, że więcej jest pozytywów. Nigdy nie traktowałem tej pracy jako osobistej kariery, mojego rozwoju osobowości. Podejmując zadanie, traktowałem to jako pełnienie służby dla lokalnej społeczności, bo taka też była atmosfera 1990 roku.

Spotkało Pana jednak kilka poważnych „ciosów". Który z nich był najboleśniejszy, najbardziej przykry?

– Rzeczywiście, było kilka takich ciosów. Niektórzy ludzie, z którymi pracowałem, współdziałałem, w pewnym momencie odwrócili się ode mnie, nawet nie wiem z jakich przyczyn. Albo stanęli przeciwko mnie, albo byli bierni w działaniach, w których uczestniczyliśmy. Jedną z takich sytuacji był kontakt z wymiarem sprawiedliwości, z prawem karnym. Moje zamierzenia nie były takie, by łamać prawo. Stało się tak trochę z nieświadomości, trochę z przekonania, że czynimy to dla dobra społecznego. Temida okazała się zbyt surowa. Dziś wiem, że postąpiłem niezgodnie z prawem, ale nadal myślę, że moje działania nie były takie, aby ścigać mnie jako przestępcę karnego. Przyznałem się do zarzucanych mi czynów, powiedziałem prawdę, nie „zwalałem" na nikogo, nie działałem dla własnych interesów.

Co Pan odpowie na zarzuty, jakie kierowano do Pana w trakcie ostatniej kampanii wyborczej podczas wyborów samorządowych?

– Nie oceniam siebie jako idealnego wójta. Uwarunkowania, w jakich działa gmina dają pewne możliwości. Uważam, że może nie zrobiliśmy wszystkiego, co można było zrobić, ale w tych warunkach jakie były, jakie były możliwości finansowe i społeczne, zrobiliśmy bardzo

siebie jako jta



dużo. Trzeba także wziąć pod uwagę uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne. Przygotowywaliśmy się do dwóch poważnych inwestycji: kanalizacji i wodociągowania. Można było działać w kierunku odnowy centrum wsi Trzciana i pozostałych miejscowości gminy, ale ja uważam, że w hierarchii potrzeb ważniejsza jest obecnie kanalizacja i wodociągowanie.

Dlaczego budowa oczyszczalni ścieków wzbudziła protesty mieszkańców przysiółka Libichowa? Jak wygląda sytuacja w dniu dzisiejszym i jak to kosztowne zadanie zostanie sfinansowane?

– Już na etapie wprowadzania do planu zagospodarowania przestrzennego mieszkańcy Libichowej byli negatywnie nastawieni do zamiaru budowania tam oczyszczalni ścieków. Bali się przykrych zapachów, jakie były niegdyś w pobliskim Łapanowie, czy Łąkcie Górnej. Zorganizowaliśmy więc 2 lata temu wyjazd do miejscowości, w których działają już takie oczyszczalnie, jaką planujemy u nas, ale nikt z Libichowej nie wziął udziału w tym wyjeździe. Były też spotkania z mieszkańcami na działce, na której lokalizujemy oczyszczalnię, były dyskusje, spotkania w urzędzie gminy. Padła propozycja, by oczyszczalnię przesunąć na tej działce maksymalnie na wschód i tak też zrobiliśmy. Dziś cieszę się, że na mój apel mieszkańcy Libichowej deklarują chęć poznania takich oczyszczalni. Już 12 osób jest zainteresowanych wyjazdem w celu poznania takiej oczyszczalni, jaka będzie u nas. Na początku marca br. zorganizujemy więc taki wyjazd ponownie. Mieszkańcy Libichowej deklarują już teraz chęć podłączenia się do kanalizacji. Zleciliśmy więc wykonanie stosownej dokumentacji projektowej. Po zakończeniu budowy oczyszczalni trzeba będzie jednak ogłosić dodatkowy przetarg na wykonanie tej – nie planowanej wcześniej – części kanalizacji. Projekt będzie kosztował nas około 15 tysięcy złotych, ile wykonawstwo – trudno powiedzieć. Teren w Libichowej jest sprzyjający, nachylony w kierunku oczyszczalni, więc ścieki spłyną siłą grawitacji. Kanalizacja i oczyszczalnie będą budowane głównie ze środków MRPO (Małopolski Regionalny Program Operacyjny). Mamy przyznane dofinansowanie wysokości 8 mln zł. Pozostałe 6 mln musimy dołożyć ze swoich środków.

Jakie są pozostałe plany inwestycyjne samorządu, poza wodociągowaniem i kanalizacją?

– W tej kadencji chcemy dokonać modernizacji centrum trzech wiosek. W Lokalnej Grupie Działania „Dolina Raby" złożyliśmy wniosek na odnowę centrum wsi Trzciana (m.in. termomodernizacja starego budynku urzędu gminy, remont części chodników w Trzcianie). Do PROW złożone zostały wnioski na wymianę oświetlenia i dalszą część modernizacji, budowę placu rekreacyjnego w tej wsi oraz modernizację Świetlicy Wiejskiej w Łąkcie Dolnej i placu przy szkole podstawowej. Trzeci wniosek dotyczy budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Kierlikówce. Nie znamy jeszcze oceny naszych projektów, więc nie wiemy, czy wszystko uda się zrobić. Mam nadzieję, że dwa wnioski tj. z Trzciany i Łąkty Dolnej otrzymają dofinansowanie, a trzeci – jeśli się nie uda, to znajdziemy inny sposób na sfinansowanie tego zadania. W tym roku chcemy rozpocząć projektowanie tego obiektu.

Sprawozdawczo-wyborcze zebrania wiejskie odbyły się już we wszystkich sołectwach gminy. Jakie zadania i problemy zostały zgłoszone i jak zamierza je Pan zrealizować?

– Każde środowisko ma inne problemy. Jest pełna aprobata dla inwestycji w zakresie wodociągowania i kanalizacji. W tym zakresie dotychczas odstawaliśmy od innych gmin. Ludzie rozumieją, że bez kanalizacji i wody nie da się żyć i poza lokalizacją oczyszczalni ścieków, przeciwko której protestowali i odwoływali się mieszkańcy przysiółka Libichowa, nie ma problemów, choć zdarzyły się sporadycznie protesty dotyczące wykonawstwa. Generalnie sołectwa zwracają obecnie uwagę na bezpieczeństwo, na budowę chodników i poprawę nawierzchni stanu dróg powiatowych i wojewódzkich.

Stan dróg – to bardzo często poruszany problem przez mieszkańców. W ostatnich latach Gmina Trzciana dużo skorzystała na remontach dróg powiatowych (remont dwóch mostów w Trzcianie, mostu w Ujeździe i trwająca budowa mostu na Czarnych Błotach w Kamionnej, remont chodnika w Trzcianie, Łąkcie Dolnej). Czy jest szansa na poprawę stanu dróg powiatowych w kierunku z Trzciany do Nowego Rybia, Łąkty Górnej przez Kierlikówkę i Tarnawy przez Ujazd?

– Dotychczasowa współpraca ze Starostwem Powiatowym w Bochni układa się dobrze, a ostatnia kadencja przyniosła rzeczywiście widoczne efekty w postaci remontu dróg, mostów i przepustów. Jeżdżę po

powiecie i widzę, że tak złych dróg w jego południowej części, jak w naszej gminie, nie ma. W ubiegłym roku powiat sporo zainwestował w ciąg południowy i wykonał remont drogi na odcinku od Leszczyny do Trzciany. Mam nadzieję, że w tej kadencji powiat wyremontuje wspomniane przez Pana drogi. Szczególnie szybko powinien być wyremontowany odcinek od szkoły w Kierlikówce do skrzyżowania w Ujeździe i osuwisko w Ujeździe, a także droga ze Trzciany do nowego mostu w Kamionnej.

A co z drogami należącymi do gminy?

– Proces ich remontowania ciągle postępuje, oczywiście w miarę możliwości finansowych gminy. Środków finansowych na położenie nowej nawierzchni na drogach gminnych jest niewiele. Środki przyznane przez MSWiA na usuwanie skutków powodzi też nie są zbyt wielkie. Remonty będą jednak stopniowo i powoli realizowane.

Porozmawiajmy teraz o edukacji. Jak w chwili obecnej wygląda sytuacja w gminnej oświacie?

– W ubiegłym roku musieliśmy z budżetu gminy do zadań, które powinny być sfinansowane ze środków MEN dołożyć ponad 400 tys. zł, nie licząc remontów. Bardzo dużą część tego stanowią dodatki wyrównawcze, których wypłaciliśmy za 2009 rok ponad 250 tys. zł. Po wprowadzeniu pewnych zmian w zatrudnieniu, w tym roku wypłaciliśmy już znacznie mniej, bo około 140 tys. zł. Czynimy dalsze starania zmierzające do ograniczenia kwot na dodatki wyrównawcze. Uważam, że nauczyciele powinni zarabiać zgodnie z przepisami, ale struktura ich zatrudnienia wymaga dalszych zmian, polegających między innymi na możliwości brania godzin nadliczbowych. W 2010 roku szkoła w Rdzawie, prowadzona przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rdzawa, ze względu na małą liczbę dzieci, decyzją tej organizacji została zamknięta. Dzieci zostały przekazane do szkoły w Kierlikówce. W przypadku pozostałych szkół nikt nie przewiduje jakichkolwiek zmian. Jeśli będzie znaczny spadek liczby dzieci, to myślę, że może dość do takiej sytuacji, że trzeba będzie ograniczyć sieć szkolną np. przez połączenie szkół lub przejęcie prowadzenia szkoły przez np. stowarzyszenie. Wydaje mi się, że obecnie nie ma jednak takiego zagrożenia, bo najmniej liczebne roczniki (urodzenia z 2001 i 2002 roku) mamy już za sobą.

Jaką ofertę ma gmina dla turystów? Gdzie ich przenocuje, nakarmi i czym zainteresuje?

– Z wyżywieniem nie ma większego problemu. W Trzcianie jest restauracja, są punkty gastronomiczne. Żywią też gospodarstwa agroturystyczne w Kierlikówce i Kamionnej oferujące także noclegi i atrakcyjny pobyt. Przenocować można również w Trzcianie (hotelik w restauracji) i w Rdzawie (na piętrze byłej szkoły). Jest wiele miejsc godnych uwagi. Polecam kościół w Trzcianie, kościół w Kamionnej, zadbane cmentarze I wojny światowej, kolumnę szwedzką w Kamionnej. Urozmaicona rzeźba terenu zachęca do wycieczek po najbliższych okolicach. Przymierzamy się do obchodów 750 - lecia Trzciany, które przypadną na rok 2012. Będzie to doskonała okazja na promocję tej wsi i całej gminy, a także zaprezentowania dorobku tutejszej społeczności.

Na jakie imprezy mogą liczyć mieszkańcy gminy i ich goście w tym roku?

– Będą to tradycyjne już imprezy: „Święto Gminy Trzciana" w ostatnią niedzielę lipca 2011 roku, Festiwal Piosenki Dziecięcej „Ja po prostu mam talent" w Łąkcie Dolnej. Będzie także gminny turniej piłki nożnej o puchar Wójta. W hali Zespołu Placówek Oświatowych w Trzcianie odbędą się turnieje piłkarskie między innymi o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Trzciana. W maju w Kamionnej przy szkole odbędzie się tradycyjna majówka.

W Trzcianie zmienił się system opieki medycznej. Poproszę o kilka zdań w tym temacie.

– Zgodnie z wnioskami złożonymi przez lekarzy pracujących w ośrodku zdrowia, Rada Gminy podjęła uchwałę o likwidacji Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Z dniem 1 stycznia 2011 roku rozpoczęły działalność dwa niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, które samodzielnie już podpisują umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Widzę, że wpłynęło to pozytywnie na jakość obsługi pacjentów. Poprzednio bez przerwy dostępny był tylko jeden lekarz, obecnie pacjentów przyjmuje równolegle dwóch lekarzy. Problemem jest to, że nie udało się zakontraktować usług ginekologicznych. Ubolewamy nad tym, ale mamy nadzieję, że wniesione odwołanie przywróci te usługi. Nie udało się także otrzymać środków na usługi gabinetu rehabilitacyjnego z lekarzem tej specjalności, ale rehabilitacja, choć w ograniczonym zakresie, funkcjonuje.

W gminie działa kilka organizacji pozarządowych. Jak samorząd z nimi współpracuje?

– Współpraca układa nam się bardzo dobrze. Świetna jest ze strażami pożarnymi, które mają właśnie kampanię sprawozdawczo – wyborczą. Współpracujemy także ze Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Lokalnego Gminy Trzciana, Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Wsi Kamionna, a także ze Stowarzyszeniem w Rdzawie. Co roku ogłaszamy konkurs ofert na prowadzenie zajęć sportowo – rekreacyjnych z młodzieżą. W tym roku także na prowadzenie takich zajęć z dorosłymi. W budżecie gminy mamy na ten cel 27 tys. zł. Bardzo prężnie działa Stowarzyszenie w Kamionnej, które prowadzi gimnazjum. Od lutego br. Stowarzyszenie prowadzi także przedszkole. Prawidłowo napisany projekt „Jaś i Ola idą do przedszkola" uzyskał środki na realizację tego działania. Na jego urządzenie i funkcjonowanie otrzymano środki z Unii Europejskiej (POKL) w wysokości prawie 600 tys. zł. Z usług placówki przedszkolnej przez najbliższe dwa lata bezpłatnie może korzystać 25 dzieci.

W jaki sposób rozpoznaje Pan potrzeby lokalnej społeczności?

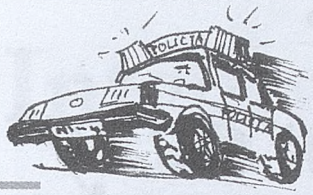
– Przede wszystkim są to osobiste rozmowy z mieszkańcami gminy, radnymi oraz z działaczami reprezentującymi poszczególne środowiska. Odbywa się to również na zebraniach wiejskich i podczas spotkań okolicznościowych.

Co jest dla Wójta i całej gminy Trzciana szansą, jakie są zagrożenia, słabe i mocne jej strony?

– Po wyborach ukonstytuowała się Rada Gminy. Widzę, że wszyscy radni, także ci którzy po raz pierwszy weszli w jej skład, mają za cel służenie gminie i jej mieszkańcom. Nie odczuwam innych powodów kierujących tymi ludźmi. To na pewno mocna strona naszych wspólnych działań. W dwóch przypadkach mamy nowych sołtysów i oni razem z pozostałymi wyrażają chęć współpracy ze mną i Radą Gminy. Pełniejszy jeszcze rozwój gminy hamuje mała ilość środków finansowych. Niewielkie własne dochody ograniczają nasze możliwości w ubieganiu się o środki zewnętrzne. Tegoroczny budżet mamy rekordowy – po raz pierwszy przekroczył kwotę 27 milionów złotych, tj. o 10 mln więcej niż w roku ubiegłym. Jest to nasz sukces. Nie spoczywamy na laurach. Przed nami kolejne wyzwania: odnowa centrów wsi, remonty nawierzchni dróg, budowa chodników przy drogach powiatowych i wojewódzkiej. Zagrożeniem może okazać się zmiana ustawy o finansach publicznych, która w inny sposób określa wskaźniki w zakresie możliwości zadłużania się gmin.

Tadeusz Olszewski

Kronika policyjna



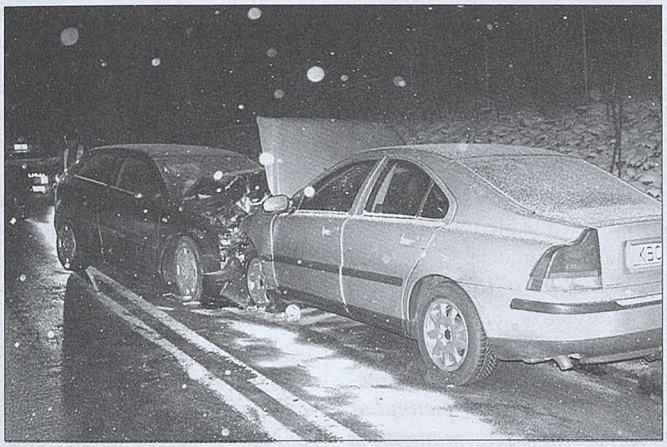
Wypadki i kolizje drogowe

* **Łapczyca, 14.02.** O godz. 15 doszło do zderzenia trzech samochodów. Do szpitala trafiły dwie poszkodowane osoby.

* **Proszówki, 16.02.** Po godz. 14 kierujący Citroenem Berlingo mieszkaniec Myślenic nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującej Fiatem Seicento mieszkance Baczkowa. Sprawca wypadku został ukarany mandatem w wysokości 400 zł.

Włamania i kradzieże

* **Bochnia, 11.02.** Około godz. 23.30 ze stacji benzynowej przy ul. Brzeskiej czterej nieletni ukradli 10 zgrzewek piwa, a także dotkliwie pobili jednego z klientów stacji. Policja zatrzymała 8 nieletnich mężczyzn oraz 2 nieletnie dziewczyny biorące udział z zdarzeniu. Za kradzież rozbójniczą grozi kara pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10.



■ **Bochnia, 20.02.** Na ulicy Wiśnickiej 25-letni mieszkaniec Buczyny, kierujący Audi A3, na prostym odcinku drogi wyprzedzając ciągnik rolniczy przejechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z Fordem Escortem, a następnie uderzył w samochód osobowy Volvo. Pięcioro poszkodowanych trafiło do szpitala.

Zniszczenia mienia, pobicia, rozboje

* **Bochnia, 19.02.** Tuż przed godz. 18.00 trzech nastolatków wieku 12,14 oraz 16 lat wybiło butelką szybę w budynku byłego hotelu Florian przy ul. Galasa. Nastolatkowie zostali zatrzymani dzięki interwencji przechodnia.

* **Bochnia, 22.02.** Podczas patrolowania ul. Sądeckiej policja zatrzymała mężczyznę, który wybił boczną szybę w zaparkowanym Fiacie Panda. Uszkodzenie mienia zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Pożary

* **Gierczyce, 03.02. Około godz. 21.30 w budynku mieszkalnym wybuchł pożar, zapaliło się wyposażenie pieca. W wyniku zaczadzenia zginęła 87-letnia kobieta.**

Inne

* **Gorzków, 05.02.** Policja zatrzymała 26-latka z Brzeźnicy, który uciekał przed kontrolą drogową. Wynik badania kierowcy wskazał ponad 2 promile alkoholu. Za jazdę w stanie nietrzeźwym oraz niezatrzymanie się do kontroli grozi kara pozbawienie wolności do lat 2.

* **Nowy Wiśnicz, 05.02.** Po godz. 16.00 funkcjonariusze kontrolujący jeden z parkingów zatrzymali 26-letniego mężczyznę posiadającego narkotyki (amfetaminę oraz marihuanę).

* **Nowy Wiśnicz, 07.02.** Trzy osoby, w tym dwójka małych dzieci, podtruły się tlenkiem węgla. Przyczyną zatrucia był prawdopodobnie wadliwie działający piecyk gazowy.

* **Bochnia, 17.02.** Straż Miejska zatrzymała dwóch mężczyzn, którzy zdemolowali pomnik Kazimierza Wielkiego oraz zniszczyli podświetlenie pomnika wyrywając z płyty rynku lampę z kamienną podstawą.

* **Bochnia, 18.02.** Około godz. 22.00 na ul. Witosa policjanci zatrzymali czterech szesnastolatków, u których znaleziono 16 porcji marihuany oraz amfetaminę o wadze 0,31g. Za posiadanie środków narkotycznych grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Nieletni odpowiadać będą przed Sądem Rodzinnym.

* **Nowy Wiśnicz, 20.02.** Tuż przed godz. 24 patrol policji zatrzymał do kontroli samochód Skoda Fabia. Wynik badania stanu trzeźwości 36-letniego kierowcy, mieszkańca Nieszkowic Wielkich wskazał 2,5 promila alkoholu.

REKLAMA

ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW
SURMETAL
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339
transport i wywóz kontenerowy

SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY I WSZYSTKIE INNE METALE
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

- gospodarka surowcami i odpadami
- duży wybór złomu użytkowego
- spawanie i cięcie konstrukcji
- wywóz gruzów i odpadów



- kasacja - złomowanie
- przyjmujemy wszystkie typy samochodów
- korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)
PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

Zagląda nam w oczy straszna bieda...

Bocheńskie hospicjum powstało ponad dziesięć lat temu i funkcjonuje po dzień dzisiejszy jako system pomocy medycznej w postaci hospicjum domowego. Zasięgiem pomocy placówka obejmuje cały powiat bocheński, którego najdalej wysunięte punkty oddalone są o blisko 60 km.

Największym problemem, z którym obecnie boryka się hospicjum jest brak środków finansowych zabezpieczających podstawową pomoc medyczną dla nieuleczalnie chorych podopiecznych placówki.

Towarzystwo przyjaciół Chorych „Hospicjum" im. Bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni powstało 15 lutego 1999 roku z inicjatywy Jerzego Jacaka, Marka Juryka oraz Romana Chmiela. Pierwsza tego typu placówka powstała w Londynie w 1967 roku. W Polsce natomiast pierwsze hospicjum zostało otwarte w 1981 roku w Krakowie.

Podopieczni hospicjum

Pierwsi pacjenci hospicjum domowego zostali przyjęci w październiku 2000 roku. Na obecną chwilę pod opieką placówki znajduje się dziewiętnastu podopiecznych głównie w terminalnym stadium choroby nowotworowej. Niemniej jednak wsparciem objęte są również osoby po wylewach, ze stwardnieniem rozsianym czy z Parkinsonem, które choroba na stałe przykuła do łóżka.

– Gdybyśmy posiadali więcej środków finansowych mielibyśmy możliwość by wsparciem objąć większą grupę potrzebujących, wykraczającą ponad dziewiętnastu podopiecznych. Utworzyła się ogromna lista oczekujących, którzy niejednokrotnie nie doczekali się już naszej pomocy.

Podstawowym kryterium przyjęcia do hospicjum jest skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu. Następnie pomocy udzielamy pacjentom z chorobami nowotworowymi. Pozostali, jeżeli tylko zwolni się miejsce również zostają objęci naszą pomocą. W grę natomiast nie wchodzi żadne kryterium finansowe. Jeżeli jest tylko miejsce to przyjmuje się każdego, kto wymaga opieki. Nie ważne czy jest ubezpieczony czy nie. W ramach naszych możliwości pomagamy każdej potrzebującej osobie. Nie pytamy czy ktoś ma na to pieniądze czy nie. Po prostu nie pobieramy żadnych opłat za udzieloną pomoc – mówi Elżbieta Stabrawa.

Bezinteresowna pomoc

Praca hospicjum domowego, nie byłaby efektywna, gdyby nie ofiarność oraz zaangażowanie wolontariuszy, których w bocheńskiej placówce nie brakuje. Obecnie w opiece nad nieuleczalnie chorymi pomaga blisko czterdziestu ludzi dobrej woli.

Dzięki instytucji hospicjum oraz ofiarności pracujących w placówce wolontariuszy człowiek nie jest pozostawiony sam sobie, nie zmaga się samotnie z chorobą i nie odchodzi w samotności.

– Wolontariusze dzielą się na wolontariuszy medycznych oraz administracyjno-organizacyjnych. Wolontariusze medyczni to głównie lekarze oraz pielęgniarki, którzy mają bezpośredni kontakt z pacjentem, pomagają przy zabiegach pielęgnacyjnych, karmieniu, ale przede wszystkim towarzyszą mu. Są to ludzie, którzy nawet w najtrudniejszych sytuacjach nie odmówią pomocy podopiecznym hospicjum – wyjaśnia Elżbieta Stabrawa.

Wolontariusze administracyjno-organizacyjni natomiast zajmują się bieżącymi sprawami placówki, administracją, księgowością, pozyskiwaniem środków finansowych czy konserwacją sprzętu. Pełnią także dyżury w hospicjum oraz zajmują się promocją.

– Wolontariusze pracują z niebywale wielkim zaangażowaniem, poświęcają dla innych swój wolny czas, a niejednokrotnie także pieniądze. Najpiękniejszym momentem wynagradzającym trud pracy wolontariusza jest proste, szczere słowo „dziękuję" ze strony pacjenta czy jego rodziny. Najtrudniejsza chwila?– niewątpliwie przykrym momentem jest śmierć każdej osoby, ale także każdorazowa konieczność odmowy pomocy potrzebującemu – przyznaje wolontariuszka.

„Zagląda nam w oczy straszna bieda..."

Na dzień dzisiejszy bocheńskiemu hospicjum grozi zamknięcie. Placówka nie posiada wystarczającej ilości środków finansowych zabezpieczających działalność hospicjum.

– Niestety zagląda nam w oczy straszna bieda. Jeżeli nie będziemy mieć funduszy na podstawowe opłaty związane z administracją hospicjum, jeżeli nie będziemy posiadać minimalnych środków na pomoc dla nieuleczalnie chorych podopiecznych, na wykupienie niezbędnych leków, realizację recept, przestaniemy istnieć. Jeżeli nie pomoże nam społeczeństwo, nie damy rady – dodaje Elżbieta Stabrawa.

Narodowy Fundusz Zdrowia płaci za świadczenia udzielane zaledwie czworgu z dziewiętnastu podopiecznych bocheńskiego hospicjum.

– W tej sytuacji, którym z pozostałych piętnastu nieuleczalnie chorych wymagających pomocy i opieki powiedzieć, że hospicjum już nie obejmie ich wsparciem? – pyta wolontariuszka.

Bocheńskie hospicjum włącza się w szereg akcji, które mają na celu pozyskanie funduszy. Od 2003 roku



■ Bocheńskie „Pola Nadziei" w 2009 roku. Organizowana co rok impreza ma na celu wsparcie finansowe Hospicjum w Bochni.

hospicjum jest uczestnikiem ogólnopolskiego programu „Pola Nadziei". Na stałe w kalendarz kwest wpisała się też akcja „wigilijne sianko" przeprowadzana przed świętami Bożego Narodzenia oraz kwesta w Niedzielę Miłosierdzia Bożego polegająca na rozdawaniu żonkili.

Co dwa lata organizowana jest także aukcja na rzecz hospicjum. Ogromnym wsparciem dla placówki są kwoty uzyskiwane z 1% podatku, podarowane przez ludzi dobrej woli. Hospicjum zajmuje się także wypożyczalnią sprzętu.

– *Z pozyskanych środków kupujemy między innymi sprzęt dla naszych podopiecznych: łóżka na piloty, fotele do kąpieli na wannę, wózki inwalidzkie, stojaki na płyny infuzyjne, koncentratory tlenowe, które dla naszych podopiecznych wypożyczane są za kaucją zwrotną. Dla ludzi niebędących pod naszą opieką wypożyczamy sprzęt za symboliczną kwotę* – wyjaśnia Elżbieta Stabrawa.

W pierwszej kolejności wolontariusze walczą o utrzymanie hospicjum, które znalazło się w tak dramatycznej sytuacji finansowej. Dążą do pozyskania niezbędnych środków finansowych, które umożliwią dalszą działalność placówki oraz pozwolą na niezbędną pomoc pacjentom, którzy pozostali bez nadziei na wyleczenie.

– *Niemniej jednak naszym największym marzeniem jest utworzenie stacjonarnego hospicjum oraz objęcie opieką wszystkich potrzebujących, bez konieczności odmawiania komukolwiek z nieuleczalnie chorych* – kończy wolontariuszka.

Magdalena Famielec

Hospicjum im. Bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni znajduje się na liście organizacji, które można wesprzeć poprzez przekazanie 1% podatku (KRS 000 032 589). Pomóc też można wpłacając dobrowolne datki na konto bankowe placówki: 11 1240 5208 1111 0000 5477 5415.

Integracja przez zabawę

Od czerwca 2010 roku Stowarzyszenie „Ulka", wspólnie z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Bochni oraz Miejskim Domem Kultury w Bochni, przy współpracy Fundacji Stefana Batorego kontynuowało integracyjne zajęcia teatralno–terapeutyczne dla osób niepełnosprawnych, przewlekle chorych oraz ich zdrowych rówieśników. Realizowany po raz drugi cykl działań artystycznych koncentrował się „Wokół miłości i sercowych dolegliwości".

Zajęcia prowadzone były przez osoby doświadczone w pracy z dziećmi, młodzieżą, osobami z niepełnosprawnością: nauczycielkę muzyki i rytmiki, nauczycielkę edukacji wczesnoszkolnej, plastyka, tyflopedagoga oraz psychologa. Obok regularnych zajęć doskonalących zdolności artystyczne: muzyczne, plastyczne, taneczne, itp., uczestnicy projektu mogli spotkać się ze znajomymi, instruktorami, porozmawiać, wyjść do kina i muzeum.

W sobotę 19 lutego w Miejskim Domu Kultury w Bochni podczas zabawy karnawałowej uczestnicy zajęć zaprezentowali członkom Stowarzyszenia i zaproszonym gościom przedstawienie, którego bohaterami były postacie z wybranych epok literackich: Adam i Ewa, Romeo i Julia, Adam Mickiewicz, Ginny Weasley oraz Harry Potter.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa karnawałowa.

mto



Zagrali dla Uli

W „walentynki" w II Liceum Ogólnokształcącym w Bochni odbył się koncert charytatywnym na rzecz Uli Białki – chorującej na stwardnienie rozsiane, absolwentki II LO. Podczas imprezy wystąpiły lokalne zespoły: EKG, Lookout oraz Wyjście Awaryjne. Zebrane w trakcie akcji datki w wysokości 3,5 tys. zł w całości przeznaczone zostały na leczenie i rehabilitację Uli.

Wesprzeć koleżankę w drodze do zdrowia przybyli uczniowie ze wszystkich bocheńskich szkół: I LO, „ekonomika", „mechanika" oraz „budowlanki".



* * *

W maju 2010 roku Ula zdała maturę. Chorobę rozpoznano u niej w 2007 roku. Miesięczna kuracja pochłania ponad 4 tys. zł, dlatego liczy się każda nawet najmniejsza kwota. Dodatkowo potrzebna jest suma w wysokości 17 tys. zł na zabieg poszerzenia żył szyjnych, który może znacznie podnieść komfort jej życia.

Organizatorzy zapowiadają już kolejne akcje, które pozwolą na zebranie niezbędnej kwoty na operację Uli.

Ty możesz pomóc!

Fundacja „Helpful Hand", ul. Lublańska 20/81, 31-476 Kraków. Numer konta: **20 1140 2017 0000 4202 1206 3501** – z dopiskiem: „dla Urszuli Białka"

Kamil Spisak

Gospodarze z pucharem

W sobotę 12 lutego w hali widowiskowo-sportowej w Bochni rozegrany został XIV Międzynarodowy Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Zarządu Stalprodukt S.A.

Pierwsze miejsce piłkarzy Stalproduktu i tytuł króla strzelców dla Mateusza Więska to bilans halowego turnieju.

Turniej organizowany jest od 14 lat z udziałem firm współpracujących ze Stalproduktem w ramach promocji i reklamy spółki. W tym roku rozgrywki przeprowadzono w dwóch grupach wiekowych "Oldboys" – zawodnicy powyżej 35 roku życia oraz „Open" bez względu na wiek zawodników.

Do gry w grupie „Oldboys" przystąpiło 6 zespołów: TJ Keżmarok, Zelmer Rzeszów, Arcelor Mittal Kraków, US Steel Kosice, Gacusie Tarnów, Stalprodukt Bochnia.

W grupie „Open" wystartowali: Bank PeKaO S.A, Arcelor Madrohut, BKS Bochnia, Stalprodukt.

W grupie „Open" w meczu o pierwsze miejsce pojedynek stoczyły drużyny krakowskich i bocheńskich hutników, który zakończył się wynikiem remisowym 0:0, o pierwszym miejscu zdecydowała więc ilość strzelonych bramek, korzystniejsza dla Stalproduktu. Drugie miejsce zajęła drużyna Arcelor. Na trzeciej pozycji uplasował się BKS. Czwarte miejsce przypadło natomiast drużynie PeKaO S.A.

Najskuteczniejszym strzelcem został Mateusz Więsek zawodnik Stalproduktu, zdobywca 8 bramek. Najlepszym zawodnikiem wybrano Marcina Pitułę z Arcelor Mittal. Najlepszym bramkarzem zawodów został Kamil Nytko z Banku PeKaO S.A.

Tabela końcowa grupy „Oldboys" przedstawia się następująco: pierwsze miejsce wywalczył zespół US Steel, drugą pozycję zajął Arcelor, trzecie miejsce zdobyła drużyna Stalproduktu, na czwartej pozycji uplasował się Keżmarok, piąte miejsce wywalczył zespół Gacusie, natomiast szósta pozycja przypadła Zelmerowi.



■ Drużyna Stalproduktu – zwycięzcy turnieju razem z Antonim Noszkowskim (stoi z lewej strony).

Puchary i dyplomy dla zwycięskich drużyn i najlepszych zawodników wręczali: członek zarządu dyrektor finansowy Antoni Noszkowski, Bogdan Klęsk – kierownik wydziału P3-Kraków, Tadeusz Basiaga – kierownik wydziału P4 z Tarnowa.

Nie sposób pominąć sukcesu, który odniosła drużyna Stalproduktu w XXVIII Międzynarodowych Halowych Mistrzostwach Polski Hutników w Piłce Nożnej, który odbył się 28 – 30 stycznia w Zawierciu, bocheński zespół wywalczył mistrzowski tytuł. Antoni Noszkowski nie kryje zadowolenia z mistrzowskiego tytułu szczególnie, że drużyna zdobyła go w roku jubileuszowym – w 20-lecie istnienia Stalproduktu S.A.

W meczu finałowym podobnie jak w Bochni zmierzyły się zespoły bocheńskich i krakowskich hutników. Mecz o Mistrzostwo Polski stał na bardzo dobrym poziomie, dwie bramki Kamila Rynducha na początku spotkania ustawiły mecz. Drużyna Stalproduktu do końca kontrolowała grę i pewnie odniosła zwycięstwo 3:1.

Mistrzowski zespół reprezentowali: bramkarze – Janusz Piątek i Krzysztof Kubala oraz Tadeusz Nizioł, Mirosław Bienias, Sławomir Maślaniec, Michał Leśniak, Mateusz Kaczmarczyk, Kamil Rynduch, Tomasz Cygan, Mateusz Więsek, Marcin Imiołek, Daniel Goryczko i Łukasz Grabarz.

Jan Paruch

REKLAMA

LEONARD

Bochnia, ul. Partyzantów 17
tel. kom. 510 993 544
tel. 14 611 15 74

skype:
karolinar69
leonard3900

www.leonard-bochnia.pl

LEONARD

KUPON RABATOWY

Strażacy z Chodenic dla najmłodszych

W 10. Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa OSP Chodenice wystartowało blisko 20 uczestników. Rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych. W gronie zawodników do 12 lat I miejsce zajął Bartek Rzenno, drugi był Miłosz Biernat, a trzeci Wojciech Rzenno. W rywalizacji starszych najlepszy okazał się Dominik Kapała, drugie miejsce zajął Artur Rzenno, a trzeci był Wojciech Sieron.



■ Uczestnicy i organizatorzy turnieju.

Nagrody ufundowane przez jednostkę z Chodenic wręczali prezes straży - Stanisław Bukowiec, skarbnik OSP - Szczepan Kasprzyk i sędziujący od wielu lat zawody znany działacz społeczny i sportowy - Antoni Cepak. W organizację imprezy włączyli się także przewodnicząca zarządu osiedla Chodenice - Halina Jankowicz, naczelnik OSP - Kazimierz Leżanka i Monika Multan - szefowa miejscowej filii świetlicy „Ochronka".

Rozgrywane od dziesięciu lat zawody to jedna z wielu propozycji strażaków dla dzieci i młodzieży. W ferie zawsze ma także miejsce zabawa karnawałowa dla najmłodszych. Nie inaczej było także w tym roku.

W styczniu 2011 roku miało miejsce walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP Chodenice. W znaczny sposób „odmłodzono" władze jednostki - średnia wieku wynosi obecnie ok. 27 lat. Prezesem nadal pozostał Stanisław Bukowiec, naczelnikiem - Kazimierz Leżanka, natomiast nowymi członkami zarządu zostali wybrani: Damian Słonina (zastępca naczelnika), Szczepan Kasprzyk (skarbnik), Anna Słowiak (sekretarz), Krzysztof Kronenberg i Andrzej Styrna.

(mb)



Pamięci Tomka Piotrowskiego

Sześć drużyn reprezentujących kluby: „Okocimski" Brzesko, S.K. Odeva Lipany – Słowacja, F.K. Spiska Nova Ves – Słowacja, Szkoła Sportowa Piłki Nożnej – Kraków oraz dwa zespoły gospodarzy – BKS Bochnia, brało udział w corocznym Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim im. Tomka Piotrowskiego.

Tomek, któremu od 11 lat poświęcany jest turniej, był młodym i świetnie zapowiadającym się bocheńskim piłkarzem. Nie raz udowadniał na boisku z jaką precyzją i łatwością potrafi kontrolować piłkę, tym samym wzbudzając zachwyt publiczności. Rozgrywki zwykł kończyć z największą ilością bramek na koncie. Grał w takich zespołach jak kadra byłego województwa tarnowskiego, „juniorzy" BKS i MOSiR Bochnia. Niestety, jego plany pokrzyżowała szybko postępująca choroba. Do zbiórki na jego leczenie włączyła się nawet drużyna Wisły Kraków, która w 2000 roku przyjechała do Bochni na specjalnie zorganizowany mecz charytatywny. Tomek zmarł 10 września 2001 roku.

XI Turniej odbył się 19 lutego w Hali Widowiskowo-Sportowej w Bochni. Drużyny rywalizowały systemem „każdy z każdym". W efekcie najlepszym zespołem turnieju okazali się Słowacy z F.K. Spiska Nova Ves. Na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy ze Szkoły Sportowej z Krakowa, a na trzecim – S.K. Odeva Lipany. Dalsze miejsca zajęli: BKS I, BKS II i „Okocimski" Brzesko. Królem strzelców zawodów został zdobywca 6 goli Artur Homoncik.

Puchary i nagrody dla drużyn wręczał burmistrz Bochni Stefan Kolawiński oraz zastępca burmistrza Małgorzata Szczepara.

Kamil Spisak



Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie

tel./fax: 14/ 611 00 71, tel.: 611 08 10
redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Zastrzegamy sobie prawo do weryfikacji ogłoszeń

Nieruchomości i lokale:

* Sprzedam działki budowlane przy ul. Krzyżaki w Bochni. Wielkość działek to: 8,91 a, 10,50 a, 11,09 a, tel. 14 612 6253.

* Sprzedam ładną 14 a działkę budowlaną w Gierczycach. Działka ma wszystkie media, dojazd drogą gminną. Działka widokowa w pięknym miejscu. Cena 106400 zł Tel. 783 555 151.

* Wynajmę pomieszczenia usługowe o pow. 62 m² oraz 100 m² w Bochni przy ul. Proszowskiej 69 z parkingiem, tel. 661 942 455.

* Sprzedam działkę budowlaną w rejonie ul. Witosa, 1 km od centrum Bochni. Powierzchnia: 9,17 a o wymiarach 27m x 34m. Ekspozycja - południowa, media: prąd, woda i kanalizacja - na działce, gaz w zasięgu, tel. 887 864 967. Cena do negocjacji.

* Do sprzedania mieszkanie 2-pokojowe, 39 m², na osiedlu Niepodległości, tel. 887 864 967.

* Bochnia, stoiska w domu handlowym do wynajęcia, tanio, tel. 784 034 626, 784 033 952.

* Sprzedam dom 120 m² w Bochni - okolice ul. Brzozowej (Chodenice). Do zamieszkania. Wysoki standard wykończenia - salon z kominkiem, kuchnia z jadalnią, 3 pokoje, 2 łazienki, garaż, kotłownia., 3 a działka, ogrodzona, spokojna okolica. Cena 400000 zł, tel. 513 904 923.

* Sprzedam dwie działki budowlane w Rzezawie przy ul. Polnej: 21 a i 10 a - wszystkie media. Cena do uzgodnienia, tel. 14 611 0248, po 20-tej.

* Sprzedam w okazyjnej cenie działkę budowlaną 13 a w Stanisławicach, tel. 608 526 280.

* Wynajmę mieszkanie w Bochni przy ul. Wygoda, pełne wyposażenie, wysoki standard, 33 m², balkon i miejsce parkingowe, tel. 660 105 568.

* Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe, 38 m², II piętro, centrum miasta, tel. 501 172 741.

* Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 23 a, na Smykowie, tel. 602 577 268.

Sprzedam:

* Sprzedam nawigację TOMTOM ONE 30, jak nowa, na gwarancji do 06.2011, ekran 3,5 cala, mapa Polski i 13 krajów europejskich. Cena 210 zł, tel. 790 243 184.

* Sprzedam krzewy iglaste, krzewy liściaste, rośliny wrzosowate, formy szczepione, byliny, kwiaty balkonowe i rabatowe. Kierlikówka, 14/ 613 70 87.

Usługi:

* Doświadczona firma dekarska wykona dach kompleksowo, remont dachu, ocieplenie dachu, podbitki, tel. 604 443 150.

Inne:

* Przyjmę reklamę na działce przy ul. Wygoda (za mleczarnią), tel. 661 953 289.



Humor

Facet dał ogłoszenie do gazety: „Szukam żony". Jeszcze tego samego dnia otrzymał mnóstwo odpowiedzi. Zdecydowana większość zaczynała się słowami: „Weź pan moją".

* * *

Noc poślubna. Pan młody stanął w oknie, gapi się i ciężko wzdycha. W końcu panna młoda pyta co się dzieje.

A on: – mówią że noc poślubna jest taka piękna, a tu leje i leje...

* * *

W szpitalu pielęgniarka pyta pacjenta: – Miewa pan czasem jakieś nudności?

– Nie, mam tu takie małe radyjko.

REKLAMA

BOCHNIA, ul.Kazimierza Wielkiego 18
tel/fax: 14/611-93-10,
kom: 666-895-393 lub kom:516-147-790

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNE NIERUCHOMOŚCI => Zobacz... www.archidom.pl



k.NOWEGO WIŚNICZA -budynek (pow: 116m2) murowany na pięknej Dz.6ar -111.000zł.



DĄBROWICA- pow:99m2, Dz.17ar (49m2-mieszkanie+ 50m2-sklep), super lokalizacja -175.000zł



STANISŁAWICE -nowy dom (stan surowy-otwary), pow:122m2, Dz.8ar- 249.000zł.



LIPNICA – dom do zamieszkania, pow: 180m2 +Dz.1,67ha (dodatkowo budynki gosp.) - 259.000zł



BOCHNIA, ul.Turkowskiego nad oś.Niepodległości, nowy dom (pow: 180m2), Dz.9ar -375.000zł



BRZEZIE, gm.Kłaj -47m2 – 2-pok (I piętro) **-119.000zł.** OKAZJA CENOWA !!!



Oś. Niepodległości -80m2 (3-pok.) - **288.000zł**. Możliwość zamiany na mniejsze mieszkanie – z dopłatą.



Oś. Jakubowskiego -77m2 (4-pok. na II piętrze) ATRAKCYJNA OFERTA **-279.000zł.** + garaż



oś.Gen.W.Czumy 84,1m2 (4-pok.)- jasne/ ustawne/ wygodne **-265.000zł.** SUPER OFERTA !



Mieszkanie(pow:31m2) 2-pokojowe do zamieszkania, położone w **Bochni przy osiedlu WYGODA, -151.000zł.**

DZIAŁKI W BOCHNI:

* ul. Grodeckiego -6ar -90.000zł.
* ul. Podedworze -6ar -90.000zł.
* ul. Wiśnicka -14ar -95.000zł.
* ul. Podedworze - 9ar-129.000zł.
* ul. Witosa-10ar -155.000zł.
* ul. Krzyżanowicka -54ar-210.000zł
* ul. Kurów -34ar – 240.000zł.
* ul. Kolanowska -57ar-800.000zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE I REKREACYJNE ...

Dąbrowica-16ar -69.000zł.
Nieszkowice M-10ar-49.000zł
Siedlec-9ar -66.000zł.
Ok. Łapanowa-21ar -59.000zł.
Łąkta Górna-12ar -37.000zł.
Borówna-35ar -61.000zł.
Gorzków – 29ar-69.000zł.
Chronów -2,66ha -150.000zł.
Brzeźnica-42ar-79.000zł.
Brzeźnica-23ar-115.000zł.
Proszówki-19ar-149.000zł.
Gierczyce 3,20ha-185.000zł.
Pogwizdów 1,41ha-80.000zł.
Trzciana 14ar -49.000zł.
Łapczyca 57ar KOMERCYJNA - 199.000zł.

WYNAJEM LOKALI w BOCHNI :

* ul.Konstytucji 3-maja pow:70m2 / na parterze -2.200zł.
* ul.Storynka pow:130m2 - parter– NISKA CENA -1.550zł.
* ul.Kowalska: lokale na 1 piętrze – idealnie nadają się pod biura: 23m2-700zł./ pow;53,76m2-1200zł./ 46,2m2-1400zł
* ul.Windakiewicza 90m2 pod każdą działalność -2.000zł.
* BOCHNIA,pawilon handlowym, pow:570m2-16.000zł.
* BOCHNIA super lokalizacja - Lokal gastronomiczny pow:165m2 +14ar ogródków -5.000zł.

Nowe mieszkanie na kameralnym OSIEDLU WYGODA w Bochni.

* Blok z garażami podziemnymi.
* Mieszkania z TARASAMI i BALKONAMI
* Osiedle zamknięte z własnym placem rekreacyjnym
* Możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań

wg. życzeń klienta. www.mieszkania.bochnia.pl

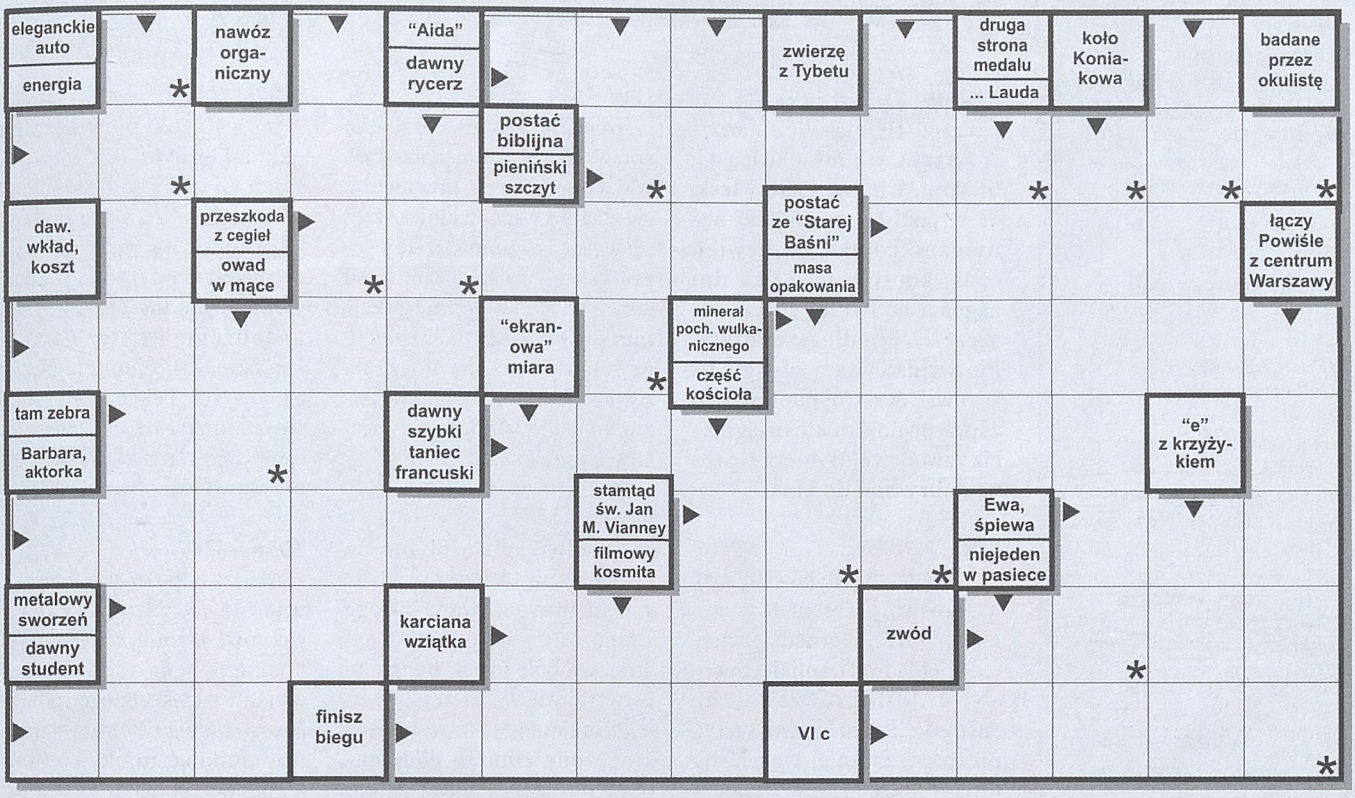






Oferujemy usługi projektowe oraz sprzedaż projektów typowych.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedź prosimy wpisać do kuponu, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji w terminie do **22 marca**. Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **firmę COLD, Pizzerię Li Wi Mo** oraz **naszą redakcję**. Rozwiązanie z nr. 02/2011: "NA ŁYŻWY DO PROSZÓWEK". Nagrody wylosowali: **1. Małgorzata Stachowicz, Strzelce Wielkie 215, 2. Beata Strózik, Bochnia, ul. Nowy Świat 33a.** Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 3/2011

Hasło końcowe:

REKLAMA





ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: **14/ 611 00 71**
tel. **611 08 10**
redakcja@ziemiabochenska.pl
www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Kazimierz Bukowiec, Monika Bukowiec, Magdalena Famielec, Karol Klima, Joanna Morońska, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:
Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Hurtownia Elektryczna „Makro", Granpol, Alsat, Metalspaw, Firma Pogrzebowa NOWAK, Zakład pozyskiwania surowców Surmetal, Firma Kamieniarska Leonard, Skup Złomu Kolormix.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto
28 lutego 2011 roku

Horoskop

BARAN

Przed Tobą rysuje się wizja rozstania z kimś bardzo Ci bliskim. Choć dobrze wiesz, że wyjazd tej osoby jest konieczny i tylko na pewien czas, smutek na kilka dni zagości w Twoim sercu. Na szczęście, to dłuższe rozstanie wyjdzie wam obojgu na zdrowie. Nastrój poprawią Ci zapewne doskonałe osiągnięcia zawodowe. Wybierz się też na dobry film do kina.

BYK

Marzec dla Byków będzie wspaniałym okresem na wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia finansowe i śmiałe inwestycje. Jeśli zauważyłeś, że sufity w Twym domu są już nieco poszarzałe, weź urlop i zrób mały remont. Dzięki pomocy Jowisza uwiniesz się z nim jak nigdy. Unikaj sporów, a wszelkie zmiany konsultuj z domownikami.

BLIŹNIĘTA

Dobra wiadomość dla wszystkich Bliźniaków, które nie czuły się zbyt dobrze w swojej pracy, i która nie dawała im satysfakcji. Szef wkrótce Wam zaufa i pozwoli rozwinąć skrzydła. Niesieni przez ducha innowacji, swymi pomysłami oczarujecie całą załogę. W miłości postaw na intuicję. Wolne Bliźniaki wraz ze zbliżającą się wiosną mają szansę skraść serce niejednej osobie.

RAK

W pracy staraj się dmuchać na zimne i nie lekceważ żadnych problemów, nawet jeśli Twoim zdaniem są nie godne uwagi. Staraj się też sumiennie wykonywać swoje obowiązki i dbaj o dobrą atmosferę w firmie, gdyż szef od dłuższego czasu przygląda Ci się uważnie. Sam zresztą wiesz, że stać Cię na więcej. Nie zaprzepaść zatem szansy na awans lub premię.

LEW

Trochę przygnębią Cię zaległe sprawy i nagły nadmiar obowiązków. Pomimo to nie przemęczaj się zbytnio, gdyż opadniesz z sił i zaległości nagromadzi się jeszcze więcej. Najlepiej zatem rób sukcesywnie swoje, nie przejmuj się drobiazgami i wypracuj pewien dystans do otoczenia i codziennych wydarzeń. Nie pozwól również, aby ktoś narzucał Ci swoje zdanie.

PANNA

Przedwiośnie wpłynie na Ciebie niezbyt korzystnie. Bądź zatem przygotowana Droga Panno na częste huśtawki nastrojów i bóle głowy. Będzie to niewątpliwie także znak Twojego organizmu, iż jest nieco zmęczony zimową codzienną „gonitwą". Pomyśl zatem o weekendowym wyjeździe w góry. Świeże powietrze i pierwsze wiosenne promienie słońca dodadzą energii.

WAGA

Wiosna tuż, tuż... nikt inny, tylko ty Wago poczujesz najbardziej tchnienie tej pory roku. Wraz z nią nadejdzie czas w którym królować będzie Wenus, a to oznacza, że w sprawach sercowych – prawdziwa sielanka. Być może narodzi wielka miłość na lata. Jedno jest pewne, Twojemu urokowi nie będzie się mógł nikt oprzeć. Możesz też śmiało zacząć poszukiwania nowej pracy.

SKORPION

Marzec będzie dla Ciebie miesiącem decydującym o Twojej najbliższej przyszłości. Ponieważ jesteś u szczytu swoich możliwości i to ty teraz rozdajesz karty, mam nadzieję, że nie skapitulujesz i podejmiesz czekające Cię wyzwania, a los w zamian sypnie sporym groszem. W życiu rodzinnym pełnia harmonia i romantyczność. Swojemu sercu zafunduj więcej ruchu.

STRZELEC

Jeśli do tej pory niezbyt układało się wśród najbliższych Ci osób, to teraz układ ciał niebieskich zapowiada zdecydowaną poprawę rodzinnych kontaktów. W drugiej połowie marca skorzystaj z dobrego humoru szefa i porozmawiaj z nim stanowczo o podwyżce. Póki co wstrzymaj się z zmianą pracodawcy nawet gdyby ten nowy obiecywał przysłowiowe góry złota.

KOZIOROŻEC

Marcowa pogoda trochę odbije się na zdrowiu Koziorożców. Urodzeni pod tym znakiem będą teraz bardzo podatni na wszelkiego rodzaju przeziębienia i choroby gardła. Aby uniknąć infekcji zadbaj o właściwą profilaktykę. W pracy pod koniec miesiąca dojdzie Ci sporo obowiązków, ale nie rozpaczaj z tego powodu, gdyż wraz z nimi pojawią się dodatkowe pieniążki.

WODNIK

Nie będziesz miał powodów do zmartwień, gdyż gwiazdy wskazują na pomyślność we wszystkich dziedzinach życia. Odczujesz też dużą satysfakcję z dobrze wykonanego ogromnego zadania, którym jakiś czas temu obciążyli Cię Twoi przełożeni. Nadszarpnięte nerwy ukoi Twój ukochany i wspólny wyjazd „za miasto" – jedynie we dwoje. Tylko nie odmawiaj!

RYBY

W marcu Rybki czuć się będą jak ryby w wodzie. Spodziewaj się znacznej poprawy samopoczucia i sił witalnych. Wkrótce pojawią się też nowe możliwości dorobienia do pensji. Nie bierz jednak na swe barki zbyt wielu obowiązków gdyż ucierpieć na tym mogą Twoi najbliżsi. Szukający drugiej połówki mogą przygotować się na miłe niespodzianki.


GRAN-POL
Bochnia, ul. Brzeska 36
tel. 14/ 611 33 44
OCIEPLANIE
BUDYNKÓW!
materiały i wykonawstwo!
Austrotherm EPS 040
FASADA
AUSTROTHERM
Styropian dla wymagających
www.austrotherm.pl
Austrotherm Sp. z o.o.
Zakład Produkcyjny 1
ul.Chemików 1, 32-600 Oświęcim
tel. 33 844 70 33 • 35
fax 33 844 70 43
Zakład Produkcyjny 2
ul.Fabryczna 80/82
96-106 Skierniewice
tel. 46 834 68 20

A zimą w Oplu rabatów jak lodu!



Skorzystaj z wyjątkowej zimowej promocji na samochody z rocznika 2010!

Opel Corsa	rabat do	9 000 zł
Opel Astra Classic III	rabat do	8 000 zł
Opel Astra	rabat do	9 500 zł
Opel Insignia	rabat do	12 000 zł

www.opel.pl

Wir leben Autos.

Auto-Center
Autoryzowany Dystrybutor firmy Opel

Kraków
ul. Wodna 2

tel. 12/ 425 54 36, 425 59 96, fax. 265 78 12
www.autocenter.krakow.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO_2 – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO_2 – 129 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Promocja dotyczy aut wyprodukowanych w 2010 roku.

www.DACHOWKA.pl

pica
dura più di una vita



ROK ZAŁOŻENIA: 1991

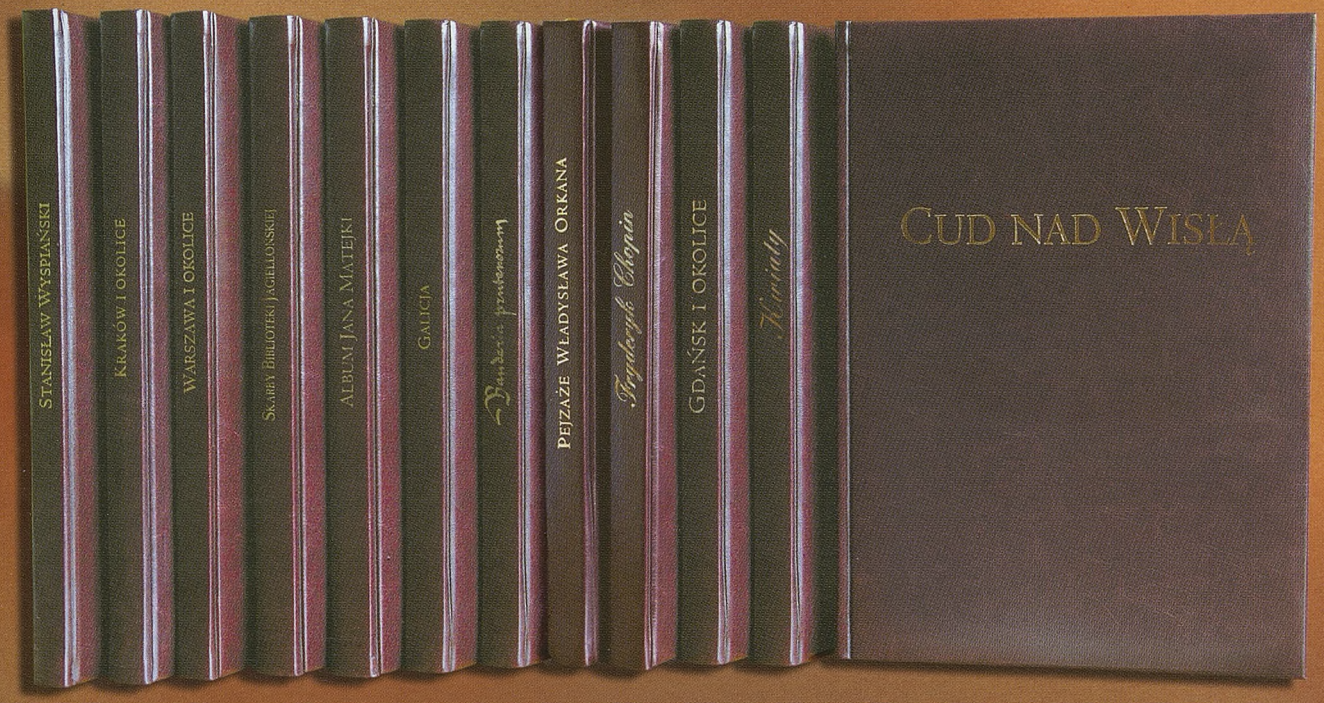
PODWYSZYŃSKI

BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2
(wjazd od ul. Kiełkowskiego)
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

Niezwykła, ekskluzywna seria wydawnicza.
Do wydania publikacji użyte zostały najszlachetniejsze materiały drukarskie.
Każdy egzemplarz jest numerowany, ma charakter wybitnie kolekcjonerski.

SKARBY KULTURY I LITERATURY POLSKIEJ



1. Stanisław Wyspiański. Dzieła Malarskie
2. Kraków i okolice. Album widoków
3. Warszawa i okolice. Album widoków
4. Album Jana Matejki
5. Galicja. Album widoków
6. Banderia Prutenorum
7. Skarby Biblioteki Jagiellońskiej
8. Pejzaże Władysława Orkana. Gorce, Tatry, Podhale
9. Fryderyk Chopin
10. Gdańsk. Album widoków
11. Kwiaty
12. Cud nad Wisłą. Dzieła sztuki – fotografie – odezwy

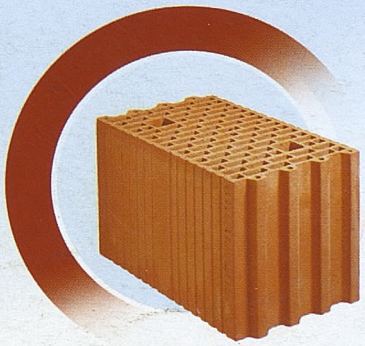
wydawca: Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, tel. 14/ 611 00 71
dystrybucja: PPUH VIKI, tel./fax: 32/ 292 02 22, e-mail: viki_sosnowiec@op.pl

psb MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.markapsb.pl

LETNIE OKAZJE W ZASIĘGU RĘKI





POROTHERM

Wienerberger
Building Value

MARKET MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14. 00

Zapraszamy do naszych składów budowlanych



LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCI